

Protokół Nr XXXVIII/18
z obrad XXXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka
która odbyła się 27 marca 2018 r. w sali konferencyjnej
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Hajnówce
w godz. 15:00 – 20:09

stan osobowy Rady Miasta – 21
obecnych na sesji – 20
nieobecnych usprawiedliwionych – 1

Radni obecni na posiedzeniu:

1. Androsiuk Tomasz
2. Borkowski Maciej
3. Charytoniuk Jerzy
4. Czurak Adam
5. Giermanowicz Jan
6. Golonko Sławomir
7. Kiendyś Ireneusz Roman
8. Kośko Krystyna
9. Kuklik Helena
10. Kulik Sławomir
11. Laszkiewicz Barbara
12. Łabędzki Bogusław Szczepan
13. Markiewicz Piotr
14. Mironczuk Piotr
15. Nieciecki Karol Marek
16. Ostapczuk Jakub
17. Puch Janusz
18. Szlifarska Maria
19. Tomaszuk Grzegorz
20. Pietroczyk Walentyna

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

1. Rygorowicz Ewa

Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka – Załącznik Nr 1.

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Jerzy Sirak – Burmistrz Miasta Hajnówka
2. Andrzej Skiepmo – Zastępca Burmistrza Miasta Hajnówka
3. Jarosław Grygoruk – Sekretarz Miasta Hajnówka
4. Halina Nowik – Skarbnik Miasta Hajnówka
5. Jarosław Grygoruk – Sekretarz Miasta Hajnówka
6. Henryk Łukaszewicz – Radny Sejmiku Wojewódzkiego
7. Włodzimierz Pietroczyk – Radny Sejmiku Wojewódzkiego
8. Dariusz Skibiński – Stowarzyszenie Kulturalne Poczłówka

9. Marta Wilson-Trochimczyk – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska
10. Agnieszka Masalska – Referat Gospodarki Gruntami i Rolnictwa UM
11. Jolanta Stefaniuk – Zespół Oświaty, Kultury i Sportu UM
12. Alicja Siemieniuk – Referat Społeczno-Administracyjny UM
13. Marzanna Sołtys – Radca Prawny UM
14. Halina Stepaniuk – Biuro Rady Miasta UM
15. Elżbieta Filipowicz – Biuro Rady Miasta UM
16. Mieszkańcy Miasta Hajnówka

Obrady sesji nagrywała Telewizja Kablowa Hajnówka.

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady XXXVIII sesji Rady Miasta. Witam serdecznie mieszkańców, pracowników Urzędu, zaproszonych gości, radnego Sejmiku Wojewódzkiego Pana Pietroczyka, witam radnych. Zanim przedstawię porządek obrad, chcę poinformować, że przez małe niedopatrzenie nie było punktu wolne wnioski, zapytania. Radni otrzymali taką informację i będziemy ten porządek obrad z tym punktem. To jest punkt stały. I przedstawię porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 7 lutego 2018 r. do dnia 9 marca 2018 r.
6. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta Hajnówka.
7. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Hajnówka,
 - b) szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy,
 - c) programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka na 2018 rok,
 - d) powierzenia bezpośrednio Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Hajnówce, jako podmiotowi wewnętrznemu, zadania własnego Gminy Miejskiej Hajnówka w zakresie lokalnego transportu zbiorowego,
 - e) zmian w budżecie miasta na 2018 r.,
 - f) nadania imienia Przedszkolu Nr 2 w Hajnówce,
 - g) nadania imienia Szkole Podstawowej Nr 3 w Hajnówce,
 - h) zmiany uchwały Nr XXXVII/251/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętych wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w przedszkolach publicznych prowadzonych przez miasto Hajnówka,
 - i) wyrażenia opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego,
 - j) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty,
 - k) zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy,
 - l) podziału miasta Hajnówka na stałe okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów, granic oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu,
 - m) podziału miasta Hajnówka na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,

- n) odwołania ze składu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka radnego.
8. Wolne wnioski, zapytania.
9. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
10. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za przyjęciem powyższego porządku obrad?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przepraszam jeszcze.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Panie radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu. Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja mam takie pytanie do Pana Przewodniczącego. Po pierwsze, dotyczy ono terminu zwołania sesji. W poprzednim miesiącu została zmieniona zasada, dzisiaj także. Nie to, żeby mi to jakoś szczególnie przeszkadzało, ale Panie Przewodniczący, podobno rozmawiał Pan na ten temat z radnym Borkowskim. Chciałbym, żeby wszyscy teraz usłyszeli tę odpowiedź, co było powodem tego, że termin dzisiejszej sesji jest inny, niż zwyczajowa środa, ostatnia środa miesiąca. Powiem Panu, że ta odpowiedź, kiedy ją przed chwilą usłyszałem, zupełnie nie zaskoczyła. Dzisiaj, proszę Państwa, tak jak od wielu lat w Hajnówce, mamy Drogę Krzyżową ulicami miasta. I takie wykluczenie, Panie Przewodniczący, przynajmniej tej części społeczności, która identyfikuje się z Kościołem Katolickim z możliwości brania udziału w dyskusji to jest to, czego się można po Panu spodziewać po prostu, Panie Przewodniczący. Natomiast mam takie jeszcze pytanie, bo na poprzedniej sesji zapytałem też o powód przyspieszenia obrad. Otrzymałem odpowiedź, że termin dzisiejszy nie jest spowodowany niczym, tylko punktami 10 b, c i d związanymi z edukacją. Punkt c brzmiał ustalenie wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętych wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w przedszkolach publicznych prowadzonych przez miasto Hajnówka. Był tak niezbędny ten termin, tak te przesunięcie było bardzo istotne, Panie Przewodniczący, że dzisiaj głosujemy tą uchwałę drugi raz. Proszę wytłumaczyć, dlaczego ta uchwała pojawia się miesiąc później i już teraz nie ma jakiejś katastrofy, nie ma trzęsienia ziemi? Czym to jest w ogóle spowodowane, Panie Przewodniczący? Ale proszę powiedzieć głośno, dlaczego, kto i jak, na jakiej podstawie ustalił termin dzisiejszej sesji? To jest bardzo ważne pytanie.

Jakub Ostapczuk – Radny Borkowski jeszcze.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Panie Przewodniczący. Szanowni goście. Dwa słowa odnośnie tego, że sesja jest dzisiaj, ja podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury, dzisiaj widzimy nieobecną Panią Ewę Rygorowicz, która była bardzo zaskoczona, nie wiedziała, dlaczego sesja została przeniesiona tradycyjnie ze środy na wtorek. Ja również byłem tym zaskoczony. Dzięki Pani Ewie na komisjach się zorientowałem, że rzeczywiście tak jest, zadzwoniłem w trakcie trwania komisji do Pana Przewodniczącego. I Panie Przewodniczący, Pana odpowiedź była taka, że to jest Pana prywatna decyzja.

Jakub Ostapczuk – Moja osobista.

Maciej Borkowski – Prywatna decyzja. Takich słów Pan użył. Ja zresztą jeszcze powiedziałem, że prywatną decyzję to Pan może podjąć również to, że będziemy mieli sesję w sobotę i to radni mogą potwierdzić, którzy brali udział w pracy komisji, jak również Pani Ewa Rygorowicz. Więc proszę się teraz wytłumaczyć, tak jak Pan powiedział radny Łabędzki.

Jakub Ostapczuk – Krótko powiem. Krótko powiem. Jest tak, że termin ostatnia środa to nie jest sztywny. Nie głosowaliśmy za tym. Ja zaproponowałem, żeby ułatwić pracę radnym, żeby byli przygotowani na ten termin. Te terminy zaczęły nam się sypać już od kilku miesięcy, bo sesje nadzwyczajne były i później w lutym sesja wcześniej była. I tylko chcę przedstawić Państwu. Rada gminy obraduje na sesjach zwołanych przez przewodniczącego w miarę potrzeb, nie rzadziej jednak niż raz na kwartał. Myślę, że to już wszystko jasne. I odnośnie punktu, co był na poprzedniej tej, poprzednia sesja że wcześniej była, właśnie tak zostałem poinformowany, ustalamy zawsze porządek obrad zgodnie z ustawą z Burmistrzem i mniej więcej terminy. I ustaliliśmy poprzednią sesję, że sesja będzie o tydzień wcześniej, też była środa, staraliśmy się ze względów na salę. Dalej chcę poinformować, że sesje, już żebyście mnie nie łapali w pułapkę, że chciałem dobrze a wyszło tak jak wyszło, następne sesje nie przewiduję, że będą systemowe. Będą sesje zwołane przeze mnie i będą w terminach, jakie będą ustalone z Burmistrzem w miarę potrzeb. Są, jest kilka punktów takich, że może sesja być, czasami jest, proszę Państwa, tak, są materiały przygotowywane, jakaś uchwała, która jest jeszcze pewna niedopięta, bo to są konsultacje z województwem i tak dalej, i czasami przydałoby się nie w tą ostatnią środę zrobić a tydzień później. Też czasami są takie uchwały, że jakieś środki finansowe, żeby zrobić wcześniej. Tak jak mówię, będę starał się robić w środę ostatnią, ale wybaczenie, jak nie wyjdzie, będzie środa pierwsza czy w środku miesiąca. Odnośnie, odnośnie, Panie radny, Pani Ewy, co Pan tak broni, pracodawca zobowiązany jest do zwolnienia radnego od pracy zawodowej w celu umożliwienia mu brania udziału w pracach organów gminy. I wszystko na ten temat. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem porządku obrad? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Porządek, za porządkiem obrad głosowało 17 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało. Chcę poinformować, że w sesji dzisiejszej uczestniczy 20 radnych. Podjęte dzisiaj wszystkie uchwały, stanowiska mają swoją moc prawną. **(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 3, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)**

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 3. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka. Protokół był wyłożony w Biurze Rady, były uwagi. Czy są jeszcze uwagi? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu. Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Za chwilę przedłożę na piśmie ten wniosek Panu Przewodniczącemu, ale odczytam jego treść. „Wnoszę o umieszczenie w protokole z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 lutego 2018 r. po słowach „Przerwa w obradach” (zakończenie punktu 10 a) uwagi następującej treści: „Przewodniczący Rady Miasta Jakub Ostapczuk nie był w stanie wznowić obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Hajnówka po ogłoszonej wcześniej przerwie w zaplanowanym czasie pięciu minut, ponieważ uniemożliwiło mu to historyczne zachowanie nieznanego z imienia i nazwiska mężczyzny oraz zamieszanie wywołane przez dziennikarzy obecnych w tym czasie na sali obrad. Swoją beczynność w zaistniałej sytuacji Przewodniczący Ostapczuk tłumaczył „stanem wyższej konieczności”. Nie potrafił jednak jej charakteru niczym uzasadnić. Dopiero po udzielonym mediom wywiadzie powrócił do pełnienia czynności przewidzianych regulaminem.”

Wniosek złożony przez radnego Bogusława Szczepana Łabędzkiego – Załącznik Nr 2.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do protokołu XXXVII sesji Rady Miasta? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Pan radny zajmie miejsce. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radna się wstrzymała. Za protokołem głosowało 19 radnych,

przeciwnych nie było, radna 1 się wstrzymała.

Z sali – 2 osoby.

Jakub Ostapczuk – 2? Przepraszam. To 18 radnych za, przeciwnych nie było, 2 radne. Proszę wyraźnie podnosić ręce. (za – 18, przeciw – 0, wstrzymało – 2, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 4. Interpelacje. Proszę o składanie interpelacji. Proszę, Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Panie Przewodniczący. Złożę dwie interpelacje. Jedna tradycyjna, już po raz trzeci ją składam. Składam dzisiaj jedną interpelację w oparciu o wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 września 2016 roku w sprawie dotyczącej wysokości nagród przyznawanych i wypłacanych pracownikom samorządowym. Wnoszę o udostępnienie informacji dotyczących wysokości nagród przyznanych pracownikom Urzędu Miasta w roku 2017 z uwzględnieniem: imienia i nazwiska beneficjenta wraz ze wskazaniem otrzymanej przez niego kwoty oraz stosowne uzasadnienie. Zgodnie z uzasadnieniem wyżej wymienionego wyroku Najwyższego Sadu Administracyjnego informacja o nagrodach jest informacją publiczną w rozumieniu przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Interpelacja ma posłużyć do sprawowania społecznej kontroli nad wydatkowaniem środków publicznych, to jest pierwsza interpelacja. Panie Burmistrzu, interpelacja druga, jest ona podyktowana wieloma spotkaniami mieszkańców, mailami przesłanymi łącznie z dokumentacją fotograficzną i jak dzisiejszym również moim spostrzeżeniem, które to wszystko potwierdziło. Wnoszę o udzielenie odpowiedzi, ile metrów sześciennych drewna zostało sprzedanych przez Urząd Miasta Hajnówka od początku roku 2017 do marca tego roku? Na jakich zasadach dokonywano sprzedaży? Czy możliwość wykupu drewna wycinanego na terenie miasta była przekazana opinii publicznej? Jeśli tak, proszę podać miejsce upublicznienia takiej informacji. Na jaką kwotę został wyceniony metr drewna w zależności od gatunku? Czy wykup drewna obejmował również dowóz na przykład miejskim transportem? Jeśli tak, jaka jest naliczana kwota za jeden kilometr, ilość wykonanych transportów w wyżej wymienionym terminie? Daty, w których transport był wykonywany? Jaka kwota z tytułu sprzedaży drewna zasilila budżet miasta? Panie Burmistrzu, jest wiele sygnałów o nieprawidłowościach, jeśli chodzi, mieszkańcy zgłaszają o właśnie o takie drewno, nabycie drewna, które widzimy, że jest wycinane i na Chemicznej, i w parku, ale i nie tylko. Mieszkańcy uskarżają się, że nie mają do tego drewna dostępu, mają dostęp pewne tylko ściśle grupy. Jak ja usłyszałem od jednego mieszkańca, który rozmawiał gdzieś tam z pracownikiem Urzędu, że mają deputaty na te drewno, to się tylko zaśmiałem, ale to co innego, co mówią mieszkańcy, a co innego, co dzisiaj radny doświadczył na własnej skórze i na własnej osobie. Wychodzę dzisiaj z biblioteki miejskiej i, drodzy Państwo, 12.20, wycinane są drzewa na Osiedlu Millenium, takie pniaki dosyć duże, średnica około trzystu, więc podszedłem do pracowników zapytać się, gdzie ja mogę nabyć to drewno? Powiedzieli, że nie wiedzą. A te gdzie? A do mnie na podwórko – taka była odpowiedź pracownika. Pojechałem do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej zapytać pracownika, pracownicy, Pana dyrektora nie było, gdzie ja mogę nabyć drewno, tak, te, które jest dzisiaj ścinane? Gdzie jest upubliczniona informacja, że ja mogę to drewno kupić? Pracownica nabrała wody w usta i powiedziała, że nic nie wie, że nie wie, że muszę się skontaktować z Panem Dyrektorem, więc ja dzwonię do Pana Dyrektora, którego nie było w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej. Pan Dyrektor twierdzi, że wykupu takiego drewna to nie przewiduje, za bardzo nie wie, o co chodzi. Ja mówię, że jest drewno, ono leży, jest takie ładny

kawałek drewna, że chciałbym go kupić no i Pan Dyrektor powiedział, że nie, takich możliwości nie ma, potem kazał mi napisać pismo, że proszę napisać podanie. Ja mówię – a ile za metr? Nie wiem, bo to nigdy takiego wykupu, nie było chętnych i tak dalej. Kręcenie. To drzewo gdzieś trafia. Usłyszałem, że jest zamówione gdzieś dla jakiegoś stolarza. Gdzie, co, jak? Nie wiadomo. Panie Burmistrzu, stąd ta interpelacja. Coś tu jest na rzeczy, zresztą nie tylko to. Brak regulaminu korzystania z samochodów służbowych potwierdza de facto te pewne okoliczności, które tutaj, o których tutaj ja dzisiaj mówię. Ja oczekuję szczegółowej odpowiedzi na te zadane w interpelacji punkty, ponieważ sytuacja, że tak powiem kolokwialnie, jest śmierdząca. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Szanowni Państwo radni i Państwo zebrani publiczności oraz mieszkańcy. Szanowni Państwo radni, na dzisiejszej sesji Rady Miasta będziemy głosować nad sprawozdaniem z wykonania uchwał Rady Miasta za rok 2017. W związku z powyższym chciałbym się nachylić nad jedną z uchwał, którą przyjęliśmy w 2016 roku, a mianowicie w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy gminą miejską Hajnówka a gminą Hajnówka z dnia 25.05.2016 rok. Uchwała została przyjęta do realizacji, jednak porozumienie nie doszło do skutku, inaczej mówiąc Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Hajnówce nie zawarło porozumienia z gminą Hajnówka na odprowadzanie ścieków. Dotyczy to siedmiu miejscowości położonych na terenie gminy Hajnówka: Chytra, Dubicze Osoczne, Mochnate, Stare Berezowo, Nowoberezowo, Puciska i Czyżyki. Być może Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji nie zależy na tym, aby świadczyć usługi jak najszerzej rzeszy ludności i przy większym przerobie obniżyć cenę mieszkańcom Hajnówki. W związku z powyższym mam pytanie do Pana Burmistrza. Jaki jest aktualny algorytm naliczania ceny za ścieki i wodę? I drugie, czy ilość odbiorców, a za tym co się rozumie, przerobu ma wpływ na cenę? Z dokumentacji, jaką otrzymałem z Urzędu Gminy Hajnówka w nawiasie na podstawie ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej, tu ta dokumentacja jest jakby radni chcieli do wglądu, prawda, wynika że zabrakło dobrej woli ze strony Pana Prezesa Aleksiejuka, ponieważ dotychczasowe porozumienie zawarte z poprzednią Wójt Panią Olgą Rygorowicz a Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji miało odmienny charakter i nie zawierało dodatkowego zapisu, jaki ma miejsce w projekcie porozumienia z obecną Panią Wójt Lucyną Smoktunowicz. Być może miało to na to wpływ to, że poprzednia Pani Wójt była z tej samej opcji, prawda? A czego dotyczy ten punkt? Cytuję: „Gmina Hajnówka będzie ponosić opłaty za przyjęcie ścieków według wskazań urządzeń pomiarowych zainstalowanych przy wlocie ścieków do miejskiego systemu kanalizacji sanitarnej. Opłaty stanowiące różnicę pomiędzy ilością ścieków przyjętych do miejskiego systemu będzie ponosić gmina Hajnówka”. I nic by nie było w tym dziwnego, proszę Państwa, gdyby ta różnica nie wynikała z tego, jak na przykład przenikanie wód gruntowych a także ścieki pochodzące ze studni. Chcę, szanowna Rado, poinformować że mieszkańcy na wsi mają studnie i także używają, prawda, tych studni i te studnie są jeszcze czynne, a także w nielicznych przypadkach daje się zauważyć podłączenie rynien do kanalizacji. Pewnie niektórzy z Państwa nie wiedzieli o tym, to informuję, daje się i daje się to też sprawdzić. Kończąc, chciałbym poinformować szanowną Radę, że w projekcie porozumienia przygotowanego przez Pana Burmistrza oraz Panią Wójt nie ma takiego zapisu, nie ma w porozumieniu innych gmin, z którymi się zapoznałem. Proszę Państwa, dzisiaj o wszystkim się można dowiedzieć, prawda, z internetu, można sobie poczytać, wydrukować. Nie znalazłem podobnego zapisu w żadnym z porozumień. Nawet szukałem pod hasłem właśnie takiego porozumienia, takiego punktu i nie było czegoś takiego, czyli chyba to tylko zła wola Pana Prezesa, że do czegoś takiego, że do takiego porozumienia nie doszło. Wydaje mi się, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji skorzystałoby z większego przerobu, prawda, ścieków a zatem skorzystałoby także mieszkańcy Hajnówki. Można by wtedy cenę obniżyć, przy większym przerobie inna cena, prawda? A niuanse

które nie wynikają z zapisu paragrafu 5 punkt 2 powinny dotyczyć producentów ścieków, a zatem mieszkańców wsi, a nie urzędu gminy, to nie urząd gminy, proszę Państwa, powinien, bo to nie urząd gminy bierze pieniądze za ścieki a Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji podpisuje bezpośrednią umowę z producentem tych ścieków, więc nie uważam, że stosowne jest, że tak powiem, niestosowny jest taki zapis, aby urząd gminy był odpowiedzialny za to i ponosił koszty dodatkowych ścieków, które przenikają do kanalizacji. Panie Burmistrzu, na koniec chciałbym zapytać, kiedy zostanie zawarte to porozumienie między urzędem miasta Hajnówka a gminą Hajnówka oraz proszę o szczegółowe wyjaśnienie na piśmie, jakie były dotychczasowe działania w tej materii. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze interpelacje? Jeśli nie ma, odpowiedzi na interpelacje będą w dalszej części sesji. Przechodzimy do... Jeszcze chciałem powitać radnego wojewódzkiego Henryka Łukaszewicza. Nie wiem, albo nie zauważyłem, albo wszedł gdzieś tam.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I punkt 5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 7 lutego 2018 do dnia 9 marca 2018. Taką informację Państwo otrzymali. Czy są pytania do informacji? Bo chcę poinformować, że dzisiaj ta informacja będzie z dwóch części się składała – pierwsza i druga. Pan radny Niciecki.

Karol Marek Niciecki – Szanowny Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Szanowna Rado. Zwrócę się tutaj do Pana Burmistrza. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka za okres od 7 lutego do 9 marca 2018 roku, zauważyłem nieprawidłowość. Szanowni radni, proszę o zwrócenie uwagi na pierwszy akapit i zadanie pytania, czy jest to jeszcze sprawozdanie z działalności Burmistrza, czy może tak doktora Adama Bodnara Rzecznika Praw Obywatelskich. Szczególnie, szanowni Państwo, proszę zwrócić uwagę na jeden zapis. Cytuję: „Wpłynął również wniosek o poradę w związku z krzywdzącą niektórych obywateli tak zwaną ustawą dezubekizacyjną.” Panie Burmistrzu, zastanawia mnie fakt, dlaczego nie poinformował Pan Rzecznika Praw Obywatelskich, że w mieście Hajnówka, którego jest Pan włodarzem już drugą kadencję a Pańskie ugrupowanie 25 lat, 90 % mieszkańców zarabia kwotę poniżej 2 000, do której obniżono emerytury byłym pracownikom UB i SB, że według statystyk Hajnówka liczy 21 000 mieszkańców a tak naprawdę jest nas około 17 000, ponieważ część rodzin nie wymeldowuje swoich bliskich. Ludzie uciekają, bo mają dość sytuacji, że tylko dzięki układom można otrzymać jakąkolwiek pracę i cokolwiek załatwić. Panie Burmistrzu, czuję się jako obywatel drugiej kategorii, bo nie zarabiam kwoty 2 000. Jak również większość mieszkańców tego miasta, a zatem 90 % obywateli tego miasta to obywatele drugiej kategorii. Jestem pewien, że już niedługo pęknie ten układ, Panie Burmistrzu. Dodam, że na koniec jeszcze, że jedno, na koniec jeszcze jedno, być może Pan nie zrozumie tego, co do Pana mówię, bo Pan zarabia ponad 10 000 i nigdy jeszcze nie usłyszałem z Pańskich ust, że współczuje Pan tym, którym jest ciężko. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ale tutaj pytanie do, do tej, nie było myślę, ale dobra, do informacji Burmistrza.

Karol Marek Niciecki – Do było do informacji Burmistrza.

Jakub Ostapczuk – A, dobra czy są pytania jeszcze do informacji? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu. Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Przewodniczący, tak, to będzie do informacji Pana Burmistrza, bo w pewnym sensie to, co chcę

przeczytać Państwu za chwilę, zostało wywołane tą informacją, czy wcześniejszymi zabiegami, o których Pan Burmistrz informuje. Panie Burmistrzu, tak jak Pan już się rozczula nad tymi ofiarami, w cudzysłowie, ustawy dezubekizacyjnej, nie tak zwanej, tylko takiej właśnie, dezubekizacyjnej, to tak może można sobie powiedzieć jeszcze przy okazji, że najwyższa kwota obniżenia emerytury w wyniku tej ustawy wyniosła 17 500 złotych. Daj Panie Boże, żeby mieszkańcy Hajnówki taką średnią mieli, żeby można było takich obniżek dokonywać. Proszę Państwa, tutaj jest 507 podpisów pod, mieszkańcy nazwali to protestem, ja to w takiej formie odczytam. „Protest mieszkańców Hajnówki przeciwko zagrażającym bezpieczeństwu praktykom władz miasta. Mieszkańcy Hajnówki wyrażają swoje zaniepokojenie stanowiskiem jakie wobec Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych zajmuje burmistrz Miasta Hajnówka oraz radni Rady Miasta Hajnówka, którzy instrumentalnie wykorzystują tragiczne wydarzenia z przełomu stycznia i lutego 1946 r. Tak jak w tamtym trudnym czasie lewica rozgrywała swoje interesy partyjne, opierając się na mniejszości białoruskiej powiatu bielskiego narażając ją na represje ze strony oddziałów podziemia antykomunistycznego tak i dzisiaj próbuje kontynuować tę politykę. Nie mając do zaproponowania Hajnowianom żadnych rozwiązań gospodarczych czy społecznych usiłują metodą skłócenia ze sobą wyznawców katolicyzmu i prawosławia utrzymać się u władzy. Nie zgadzamy się, by przedstawiciele Komitetu Wyborczego Ziemia Hajnowska, radni z Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego narzucali swój światopogląd jako jedyną postawę Mieszkańców Hajnówki wobec historii Żołnierzy Wyklętych. Być może nie jest to popularny na naszym terenie wzorzec patriotyzmu, ale każdy obywatel Rzeczypospolitej powinien mieć możliwość wyrażania swojego przywiązania do narodowych tradycji. Bez względu więc na to czy jesteśmy związani z którymkolwiek wyznaniem chrześcijańskim, religią czy też kierujemy się postawą ateistyczną protestujemy przeciwko sprowadzaniu do Hajnówki przedstawicieli ekstremistycznych ugrupowań lewicowych, lewackich bojówek oraz zadymiarzy przedstawiających się jako „obywatele rp”. Ich aktywność na naszym terenie wiąże się z niszczeniem mienia, budzeniem niepokoju i wywoływaniem poczucia zagrożenia. Przypominamy panu burmistrzowi i radnym miejskim „Ziemi Hajnowskiej”, PO i PSL, którzy swoją postawą prowokują takie zajścia, że to właśnie ich środowisko odpowiada za bezczeszczenie polskich barw narodowych w roku 2016, fizyczny atak na ekipę telewizyjną w roku 2017 i burdy uliczne w roku 2018. Wszystkie te fakty były przedmiotem postępowania policyjnego i jednoznacznie dowodzą, że zagrażały one bezpieczeństwu publicznemu. Tym protestem pragniemy zwrócić uwagę polskich parlamentarzystów oraz przedstawicieli polskiego rządu na lekceważący stosunek władz Hajnówki do świąt państwowych, ich polityczne promowanie zachowań agresywnych oraz próbę nieustannego skłócania mieszkających na terenie naszego miasta Polaków i przedstawicieli mniejszości narodowych. Dodatkowo wyrażamy swoją niechęć wobec manipulacji stosowanych przez lokalne oraz ogólnopolskie media przedstawiające Hajnowkę jako miejsce ścierania się ideologicznego dwóch postaw. Mieszkamy tutaj obok siebie i tylko prowokacje hajnowskiej władzy są jedyną formą walki politycznej, z jaką mamy do czynienia.” Jeszcze raz podkreślam, to jest protest, który wynikł z inicjatywy samych mieszkańców. Mnie poproszono tylko i wyłącznie jedynie o przeczytanie jego treści. Poparło go 507 osób i proszę wziąć to pod uwagę, że to jest istotny głos w dyskusji nad przyszłym kształtem tego miasta.

Protest mieszkańców Hajnówki przeciwko zagrażającym bezpieczeństwu praktyk władz miasta – Załącznik Nr 3

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do informacji? Pan radny Czurak. Proszę mikrofon.

Adam Czurak – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Drodzy zebrani goście. Nie jestem zwolennikiem zamieniania takiego punktu jak informacja o działalności Burmistrza w dyskusję, ale

Panie Bogdanie, do mnie jako radnego nie wpłynął żaden protest na nasze zachowanie. Ja wyrażam protest wobec Pana postawy, która mówi o kłóceniu, że my skłócamy miasto i że to Ziemia Hajnowska, PO, PSL jest winne. Nie, to jest właśnie tak, że tak nie jest, to jest tak, że, to jest odwrotnie niż Pan mówi, Pan próbuje przeciwstawić religie przeciw sobie. To nie jest prawda. Uczestnicy marszu nie weszli do kościoła. Wiele osób, naszych mieszkańców, katolików jest przeciw temu marszowi. Każdy ma prawo wyrazić swój pogląd, tak jak...

Bogusław Szczepan Łabędzki – No właśnie i o tym mówimy, Panie Adamie...

Adam Czurak – Był marsz. Proszę nie zabierać głosu. To nie jest jakiś panel dyskusyjny, prawda? Ja pozwoliłem Panu się wypowiedzieć i moje przesłanie jest takie: nie skłócajmy miasta, to już któryś raz powtarzamy, to nie jest potrzebne. I właśnie to, co Pan mówi, to jest skłócanie miasta. Ja otrzymałem odwrotne sygnały, które mi gratulowały, chociaż nawet nie wiedziałem, że załapałem się na jakąś transmisję, tak, kiedy składałem znicze pod pomnikiem. Ale no Pan odwrotnie interpretuje fakty. I prosimy nie skłócać miasta, naszych mieszkańców. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ale tu proszę Państwa...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ad vocem.

Jakub Ostapczuk – Nie jest... To proszę, króciutko ad vocem i..

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Adamie, no gdyby Pan wsłuchał się w ten tekst, który przygotowali mieszkańcy miasta, nie ja, nie ja, który poparli mieszkańcy w liczbie 507 osób, no to zwróciłby Pan uwagę, że właśnie mieszkańcom chodzi o to, żeby nie próbować zbijać jakiegoś kapitału politycznego na ich uczuciach patriotycznych i narodowych. O to właśnie chodzi. Także bardzo dziękuję Panu, że przed chwilą zadeklarował Pan, że właśnie, że stoi Pan po tej samej stronie. Więc mam nadzieję, że od przyszłego roku już nie będzie żadnych manifestacji, sprowadzania chuliganów do Hajnówki, których potem Policja, Panie Adamie, musiała zatrzymywać. Panie Adamie, to Pana środowisko.

Jakub Ostapczuk – Proszę... Zabieram głos. Proszę nie dyskutować. Panie Bogdanie, Pan przechodzi, nie wiem, czy Pan słyszy siebie dzisiaj. To jest coś niesamowitego. Jak mówiłem na sesji...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Jakubie, czy nie jest prawdą, że Policja zatrzymywała waszych chuliganów w tym roku?

Jakub Ostapczuk – Panie radny, jest, jak powiedziałem na sesji...

Bogusław Szczepan Łabędzki – No przepraszam Pana bardzo, proszę, proszę zwrócić się... No to proszę zwrócić się do Policji o dane statystyczne.

Jakub Ostapczuk – Panie radny, no jeszcze Pani Szlifarska.

Maria Szlifarska – Panie radny Łabędzki, to co Pan mówi...

Jakub Ostapczuk – Mikrofon proszę.

Maria Szlifarska – To przechodzi już wszelkie możliwe, strach, możliwości przekracza. Skąd Pan

wie, czyi to byli chuliganie? Niech mi Pan powie, skąd Pan wie, kto nasłał chuliganów i czyi to byli chuliganie? Bo o ile, o ile nam wiadomo i chodzą pogłoski, że to właśnie wy, wasza organizacja protestu i tego marszu, płacicie po 200, po 300 złotych osobom, którzy tu przyjeżdżają i później piją wódkę pod Biedronką lub pod innymi marketami. Proszę mi powiedzieć, skąd Pan wie, że są to ludzie, że są chuligani od nas? Proszę przedstawić.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Droga Pani, bardzo prosta sprawa.

Maria Szlifarska – Tak?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Najpierw biorą z wami udział w uroczystości, które urządza się w parku miejskim a potem są zatrzymywali...

Maria Szlifarska – Dobrze...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przez Policję za to, że zakłócają legalnie zwołane zgromadzenie.

Maria Szlifarska – Sprawdzimy to. Sprawdzimy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – My natomiast sędownie sprawdzimy Pani twierdzenie o tych jakichś zarobkach, wynagrodzeniach za uczestnictwo w marszu.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję, proszę...

Maria Szlifarska – Tak, proszę Pana, tak.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję Pani bardzo.

Maria Szlifarska – Od dawna się to mówi.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Państwa, przechodzimy do dalszej części do informacji o działalności Burmistrza. Czy są jeszcze pytania do przedstawionej informacji? Jeśli nie ma, później będziemy głosowali informację. A chciałem dzisiaj jeszcze, Burmistrz prosił o przedstawienie pewnego tematu dodatkowo. Proszę, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. To, że w mojej informacji znalazła się też informacja o wizycie w Hajnówce Rzecznika Praw Obywatelskich, to jest chyba rzeczą oczywistą. Nie często Rzecznik przyjeżdża do Hajnówki. I to nie są moje pytania do Rzecznika. Są to po prostu przytoczone te pytania, które mieszkańcy Hajnówki Rzecznikowi zadawali. Ja bezpośrednio w tym spotkaniu nie uczestniczyłem, przywitałem tylko Rzecznika, bo takie są zwyczaje, że wódcy Miasta witają Rzecznika Praw Obywatelskich, natomiast samo spotkanie z mieszkańcami odbywa się już bez wódców, burmistrzów, prezydentów, żeby, że tak powiem, mieszkańców nie krępować. I żadnych innych intencji, że tak powiem, z mojej strony nie było. W nawiązaniu do tego, co mówił Pan radny Łabędzki, Panie radny, my nie zapraszaliśmy do Hajnówki ani narodowców, ani innych organizatorów. Nie byliśmy też jako miasto organizatorem tego spotkania. Rzeczywiście, apelowałem i prosiłem wszystkich chętnych, żeby ci, którzy chcą, żeby jechali wspólnie modlić się na grobach ofiar 46 roku w Zaleszanach. Ale to było w Zaleszanach. Ja nie będę się ustosunkowywał do tego, co Pan mówił. Ja myślę, że wszyscy mieszkańcy słyszą, potrafią ocenić wszystko a Pan pozwoli, że jesienią tego roku zdecydują. I ja wierzę, że zdecydują rozsądnie i mądrze, wierzę w mądrość i rozsądek naszych mieszkańców, niezależnie od tego, że Pan, Pana

kolega partyjny Borkowski odsądza nas wszystkich od czci i wiary. Uzupełniając swoją informację, chciałbym również poinformować, że tutaj też z propozycją Pana radnego Niecieckiego zorganizowaliśmy spotkanie w Podlaskim Klubie Biznesu przedstawiciele naszych lokalnych samorządów, praktycznie prawie ze wszystkich tu z powiatu hajnowskiego, tam tylko kilku wójtów nie było. Spotkaliśmy się z przedsiębiorcami Podlaskiego Klubu Biznesu i przedstawiliśmy nasze oferty, jeżeli chodzi o tereny, inwestycje i w samym naszym mieście, i tych wszystkich zainteresowanych gminach. Poinformuję też, że z Panem Dziekanem Wydziału Zamiejscowego wystąpiłem z wnioskiem do Ministra Środowiska o udzielenie patronatu celem organizacji w naszym mieście konferencji poświęconej przyszłości regionu Puszcza Białowieska i mam nadzieję, że Pan Minister udzieli tego patronatu i taką konferencję z końcem kwietnia czy też jeszcze z początkiem maja z Wydziałem Zamiejscowym Politechniki Białostockiej zorganizujemy. Celem tejże konferencji, oprócz zagadnień stricte naukowych, będzie też próba wyartykułowania poszukiwania kierunków rozwoju Hajnówki i powiatu hajnowskiego, chociaż jak pamiętamy, w naszej strategii rozwoju miasta takie kierunki mamy określone. W ramach tego punktu ja pozwoliłem sobie w uzgodnieniu z Panem Przewodniczącym zaprosić na dzisiejsze posiedzenie Rady Pana Dariusza Skibińskiego z wnioskiem, żeby przedstawił propozycję zagospodarowania budynku dworca w Hajnówce. Wyjaśnię tylko, że wcześniej odbyły się już spotkania z przedstawicielami organizacji pozarządowych z całego miasta. Wszystkie organizacje, o których wiemy, były zaproszone, wszyscy zainteresowani mogli w tym spotkaniu uczestniczyć, ale również było drugie spotkanie otwarte dla wszystkich zainteresowanych. Dziękuję radnym, którzy zechcieli przyjąć zaproszenie na to spotkanie i w tym spotkaniu uczestniczyli. A dzisiaj poproszę Pana Skibińskiego, żeby po prostu przedstawił swoje wizje i koncepcje możliwości wykorzystania naszego dworca. Wyjaśniam, że tutaj Pan Przewodniczący pozwolił na taki porządek obrad.

Dariusz Skibiński – Dzień dobry Państwu, moje nazwisko Dariusz Skibiński. Witam Pana, Panie Przewodniczący, Rado, Panowie i Panie Radni, Goście.

Jakub Ostapczuk – Proszę mikrofon.

Dariusz Skibiński – Nie, to ja sobie dam radę.

Jakub Ostapczuk – Ale to, telewizja.

Dariusz Skibiński – A, telewizja, przepraszam. Drodzy Państwo, ja powiem króciutko i na temat. Od jakiegoś czasu mieszkamy w powiecie hajnowskim i tak się złożyło, że realizując Projekt Wertep Festiwal i zajęcia edukacyjne prowadzone w szkołach średnich, podstawowych, gimnazjach, czasami też w przedszkolach i w okolicznych domach kultury na stałe współpracujemy z Hajnowskim Domem Kultury i wielokrotnie zastanawiając się nad pewnymi rzeczami, dochodzimy do wniosku, że ten rodzaj współpracy i możliwość wspólnego działania jest pewnym rodzajem idei, która ma szansę na to, żeby zostać zaakceptowana poprzez ludzi związanych z tym miejscem. Ja o wiele bardziej uważam, że należy skoncentrować się nad tym młodszym pokoleniem, ponieważ nikomu nie ubliżając, my ciągle współpracujemy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku i ci ludzie mają nadmiar aktywności, energii, fantastycznego doświadczenia, którym bardzo chętnie podzielę się z młodymi ludźmi, ale jak na ten moment ten rodzaj przebijania się, czy też wzajemnej konfrontacji nie miał swojego miejsca. I patrząc na ten rodzaj wieloletnich doświadczeń i naszego przebywania tu u Państwa, bo to już jest od 2000 roku i realizując różnego rodzaju zadania możemy sobie powiedzieć tak: troszkę na temat Hajnówki, powiatu hajnowskiego i sytuacji, która jest tutaj, wiemy, i ona się specjalnie nie różni od tego co jest w wielu miejscowościach w takich samych gabarytach że tak powiem, zawartości ludzkiej, mentalnej, jak gdziekolwiek w Polsce. Macie Państwo jeden walor wyjątkowy – istnieje tu pewien rodzaj

tożsamości związany z terytorialną sytuacją, która obowiązuje, ponieważ wy się tu w dużej mierze urodziliście i macie pewien rodzaj ciągłości, który jest absolutnym walorem. W Polsce takich miejsc jest mało. Okolice Poznania to były tereny poniemieckie, Dolny Śląsk ma swoją tożsamość, która przywędrowała razem z ludźmi spod Wilna, Lwowa i wielu innych miejsc, wszystko się wymieszało. My tak naprawdę, jesteśmy tymi, którzy zasiedlili te miejsca, ale daje się żyć, wobec czego jedna podstawowa rzecz i myśląc o Hajnówce Centralnej jako o miejscu, które byłoby rodzajem korespondencji pomiędzy tym, co przyjeżdża a tym, co jest na miejscu, tym rodzajem potencjału młodymi ludźmi, energią i energią tych, którzy już mają plus pięćdziesiąt, pomyśleliśmy o tym, że konstruując projekt dla miasta Hajnówki, należy go skierować w stronę konsolidacji i rodzaju edukacji, nie mędrkowania i mówienia, my tu przyjedziemy i teraz wam powiemy, co macie robić, to bzdura jest kompletna. Tak nie wolno robić. Korzystając z tradycji, która jest wyznacznikiem kultury, tej przestrzeni, którą macie, trzeba budować nową jakość, żeby młodzi ludzie, którzy stąd wychodzą, chcieli tu wracać i znaleźli dla siebie miejsce. Bo to jest jakby taki rodzaj idei, trzeba im stworzyć sytuację, która pozwoli im gdzieś wrócić. Hajnówka Centralna nie ma być miejscem w którym będzie głupkowaty jeden teatrzyk i będą sobie robić próby, nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby stworzyć miejsce, które na bazie doświadczenia nas jako teatru, was jako ludzi, którzy macie różne umiejętności, można było wykreować miejsce i zjawisko, w którym wiele inicjatyw związanych z organizacjami pozarządowymi, które są pewnym wyznacznikiem atmosfery ludzi, którzy tutaj żyją. O wiele bardziej czasami, niż ogląd z pewnej pozycji, który czasami wam uniemożliwia jaskrawe przejrzenie niektórych rzeczy, bo jest to oczywiste. Nie ma na to na tyle czasu. Oni czasami siedzą tam bardzo blisko, wobec czego chodzi o to, żeby to miejsce stało się takim centrum wymiany doświadczeń pomiędzy organizacjami pozarządowymi a sprawującymi administrację terytorialnie ludźmi wyznaczonymi przez społeczeństwo. I chodzi o to, żeby nie multiplikować tego, co robi Dom Kultury. Dom Kultury ma swój program, swoje działania, swoje wyznaczone zadania i w ogóle nie wolno wchodzić w te kompetencje, bo to będzie kompletna bzdura. Chodzi o to, żeby sprowokować oddolnie sytuację zapotrzebowania, które trzeba zbadać. My tak zrobiliśmy w szkołach. Pytanie było proste: chcecie stąd uciekać, bo taki panuje klimat, ale czy wiecie co jest wam do tej ucieczki potrzebne? Zdajecie sobie sprawę, co musicie mieć, jaką siłę jaki rodzaj doświadczenia, energii i wiedzy, żeby zderzyć się z tymi, którzy tam już są? Wobec czego, jeżeli wiecie, czego chcecie w życiu, to teraz się zastanówmy wspólnie, co wam trzeba podsunąć jako edukację dodatkową, nie powielaną, nie tą, która jest, bo ta która jest, w porządku, ona istnieje, to musi być to, co jest poszczególnym sytuacjom potrzebne do tego, żeby wyskakując poza Hajnówkę, mogli się zrównoważyć z tymi, którzy tam są. Przykład prosty, prowadzimy zajęcia i chodzimy z naszymi wolontariatami do szkoły, do liceum i Pani która mówi język angielski, mówi tak: Testy robią świetnie, piszą po angielsku, ale jak zaczynają mówić, to jest problem. Po prostu się wstydzą. Mają z tym problem, mają problem z tym, żeby wyartykułować to, co w głowie w taki sposób, żeby to przyniosło określony skutek w działaniu. I mówi: Przeprowadzajcie tych wolontariuszy, niech z nimi rozmawiają po angielsku, niech mówią, niech to się dzieje. Wobec tego pomyśleliśmy tak, skoro to tak wygląda, to niechże to miejsce Hajnówka Centralna, poza tym, że umieścilibyśmy tam stałą scenę teatralną dla dzieciaków i dla dorosłych, że stworzylibyśmy pokoje gościnne, że zbudowalibyśmy, żeby ten organizm posiadał coś, co pozwoli mu samofinansować się. Stworzyć wokół niego spółdzielnie socjalne, o których można aplikować ośrodki o funkcjonowanie, o działanie, stworzymy miejsca pracy dla młodych ludzi w tym mieście, żeby skanalizować pewien nastrój społeczny, żeby tam skierować te niechęci. Jeżeli ktoś chce zarobić więcej albo naprawdę się czegoś nauczyć, to poprzez rodzaj edukacji w spółdzielni socjalnej jest w stanie to zrealizować. Chodzi o to, żeby stworzyć tam jedną z największych wypożyczalni rowerów na tym terenie a potem lokalnie w Białowieży, Narwi, Narewce i innych miejscach stworzyć stacje, gdzie turysta może ten rower zostawić a my go odbierzemy. Wyszkolić tych ludzi w podstawowe umiejętności naprawiania rowerów i umiejętności pozorowania sytuacji wypożyczania tego sprzętu. Przecież to jest potrzebne. Dworzec jest idealnym miejscem, przecież

wiecie Państwo dokładnie, że cały czas naprawiane są torowiska w tą stronę, wszyscy zdajemy sobie sprawę, że to się otworzy i na Białoruś, i wszędzie. Za chwilę będzie budowana nitka autostrady z Rygi do Lwowa i ona będzie przechodziła niedaleko, będzie to miejsce, do którego ludzie będą przyjeżdżać a dworzec jest czymś takim, gdzie wszyscy są u siebie, tam nie ma obcych ludzi, na każdym dworcu wszyscy są u siebie. Jeżeli stanie się pewnym rodzajem atrakcji, nie tylko atrakcji kulturalnej, ale takiej, że jest obsługiwany przez ludzi czy społeczność Hajnówki, i młodzi, i starsi ludzie znajdują miejsce pracy w jednej czy drugiej spółdzielni, która środki, które wypracuje, poza honorariami, umieści na to, żeby utrzymywać ten obiekt. I chodzi o taki rodzaj działania, którzy będzie, że tak powiem, jakby to powiedzieć, to tak wygląda teraz, wszyscy doskonale wiecie, te zdjęcia są po to, żeby pokazać to tym, którzy mogą nam pomóc finansowo. Państwo pewnie nie wiecie. Bo wy nas znacie z Wertepu i z festiwalu, i z teatru a my przede wszystkim jesteśmy firmą, która od 25 lat pisze projekty dla największych korporacji w tym kraju i tym się zajmujemy tak naprawdę, i z tego żyjemy, to nam pozwala funkcjonować. Nie ma szansy zrobienia Wertepu ze środków, które dostajemy z Ministerstwa. I Ministerstwo sobie zdaje sprawę, i my. Na tym pułapie. To nam pomaga, ale nie rozwiązuje sytuacji. My tam zawsze dokładamy. I zabawa jest taka. Ja mogę Państwu to pokazać, jeśli macie ochotę. My na przykład robimy reklamę samochodów towarowych dla firmy Volkswagen i jest to nasz potencjalny donator, jeżeli chodzi o to miejsce. Współpracujemy z IKEA, robiliśmy, wprowadzaliśmy na rynek BOLS od czasu, kiedy się tu pojawiał, Agata jest osobą, która realizowała projekt „Łódka BOLS na wybrzeżu” przez okres dwóch lat. Wszystkie wydarzenia i wszystkie eventy były robione przez Agatę, ponieważ ona jest producentem. I chciałbym tylko, żeby Państwo zdali sobie sprawę, że nie jesteśmy oszołomami, którzy przyjechali tutaj i będą Wam opowiadać pierdoły. Tylko my przede wszystkim zajęliśmy się przez wiele lat swojego życia, jak w niezależny sposób funkcjonując, robić to, co sprawia nam przyjemność, ale mieć za co żyć i funkcjonować. Prowadzimy edukację, uczymy. Byłem na spotkaniu w Ministerstwie Kultury z doradcą Ministra ds. artystycznych, który kiedy zaprezentowaliśmy ten projekt i powiedzieliśmy, że stworzylibyśmy tutaj dla przyjezdnych i dla miejscowych rodzaj warsztatów, które rewitalizują umiejętności rzemieślników w ramach teatralnego funkcjonowania, czyli około teatralnych rzemiosł. Tego nie ma nigdzie w Polsce. W Europie prawie się zatraciło. Na to są pieniądze. Ja patrzę bardzo pragmatycznie na pewne rzeczy. Zebraliśmy wokół tego wydarzenia wiele osób, które z czystej przyjemności chciałby w tym uczestniczyć. To jest przykład tego, jakie mogłyby tam być zawartości. Merytorycznie, co mogłoby się tam odbywać. To są oczywiście wybiórcze rzeczy, poza edukacją. Rezydencje – co to takiego? Rezydencje wyglądałyby tak: Chcemy stworzyć scenę teatralną dla Państwa dorosłych i dla dzieci. Ale skąd wziąć pieniądze, żeby sfinansować te teatry, które przyjadą? Ale jest sposób. Skoro mamy obiekt i przestrzeń, i pokoje gościnne, to jesteśmy w stanie zaproponować zespołom teatralnym i nie tylko, że przyjeżdżają w to miejsce, prowadzą próby, działają, a potem w ramach barterowych umów niefinansowych grają spektakle teatralne dla miasta Hajnówki i nie tylko. Z biletów, które utrzymują działanie tej struktury. Bo to, co jest wpływem zostaje na to, żeby było przeznaczone na funkcjonowanie tego obiektu. To jest jeden z przykładów tego, jak my myślimy, żeby stworzyć sytuację, że ten obiekt, że ten rodzaj sytuacji, którą budujemy, będzie samowystarczalny. Że w pewnym momencie osiągnie taką sytuację, że będzie mógł poprzez inicjatywy lokalne i inne w ten sposób funkcjonować. I patrząc na to, przerzucając to przez rok czasu tak naprawdę, budując tą sytuację, dla kogo to skierować, jak powinno wyglądać, jaka powinna być zawartość, analizowaliśmy to, co naszym zdaniem jest pewnym rodzajem potrzeb. Przeczytaliśmy dokumenty dotyczące tego, co ludzie chcieliby w tej przestrzeni, co jest potrzebne, czego nie ma, a co fajnie, gdyby było. Bardzo trudno i bardzo często nie udaje się ze względów finansowych. Nam się tak przydarzyło w życiu, że mamy bardzo dużo kontaktów, pomijając już sytuację, Państwo doskonale zdajecie sobie sprawę, jesteście dorosłymi ludźmi, że większość kontaktów to są towarzyskie sytuacje. Bo gdyby nie one, nie dałoby się pewnych rzeczy przeprowadzić. Jest to oczywiste. Mój kolega, który przyjeżdża ze spektaklem, nie weźmie od nas

honorarium, które bierze normalnie na świecie, bo wie, że to nie jest taka sytuacja. Nie po to przyjeżdża tu, żeby kosić kasę, tylko mieć tę szansę, żeby zbudować coś, co staje się jednym z wyjątkowych Festiwalu w Polsce. Hiszpańskie Ministerstwo Kultury umieściło Festiwal Wertep jako jedno z najatrakcyjniejszych wydarzeń w ramach kultury istniejących w Europie. To można sprawdzić w biuletynie, który opublikowali, a do nas się odezwali, czy mogą to zrobić, umieszczono taki zapis. Więc jakby ranga Festiwalu, który miałby swoją siedzibę, ranga teatru, my jako Teatr A3 reprezentowaliśmy Polskę na Expo w Saragossie, robiliśmy tam specjalne wydarzenie, które reprezentowało miasto Warszawa. Obecnie Województwo Podlaskie zaproponowało nam w ubiegłym roku i reprezentowaliśmy Podlasie na Expo we Włoszech. I jakby chcę tylko Państwu powiedzieć, że to jest tak, że my robiąc wiele innych rzeczy. Ja jestem belfrem. Uczę i wykładam w Centrum Sztuki Współczesnej w Zamku Ujazdowskim w Warszawie. Mam tam swoje indywidualne zajęcia dotyczące historii teatru i warsztatów teatralnych. I jakby, to jest jakby pułap naszych kompetencji i działań, które możemy tutaj osadzić. A zarazem dysponując przestrzenią, która byłaby dostosowana do tych wszystkich rzeczy, a pieniądze zdobywałoby się grantami i projektami. Bo to nie chodzi o to, by to zamknąć i za trzy lata otworzyć i powiedzieć: Jest gotowe, wchodzimy, coś robimy. Nie. Działać i sektorami, i sekcjami remontować tą rzecz. Jedna rzecz jest pewna – najpierw trzeba zrobić termomodernizację, czyli zmienić ogrzewanie i sytuację elektryczną. A potem powoli, częściowo spółdzielniami socjalnymi, częściowo z kapitału sprowadzanego z grantów. One jeszcze są przez najbliższe cztery lata. Jest to ostania szansa, żeby tak kapitalny obiekt, jak dworzec w Hajnówce, który od dłuższego czasu stoi pusty, który udało się przejąć miastu, miał taką szansę, żeby stał się takim miejscem. I chodzi o to, żeby wielość organizacji czy wielość działań, która tam była, nie była w kolizji z tym, co już w Hajnówce istnieje. Bo powielanie kolejnej struktury nie ma kompletnie sensu. To jakby takie rzeczy rozpisane. To wszystko, jak Państwo klikniecie w Internecie Hajnówka Centralna, czyli hajnowkacentralna.eu, znajdziecie. Ta prezentacja jest zawieszona, po to, żeby wszyscy. My w tej chwili będziemy robić prezentację tego projektu dla całej młodzieży miasta Hajnówki: szkoły, licea, gimnazja, szkoły podstawowe. Każda klasa będzie zapoznana z projektem i z możliwością uczestniczenia i udziału w tym projekcie jako wspólne inicjatywy organizacji pozarządowych i administracji, czyli Państwa. I jeżeli Państwo będziecie mieli ochotę się pod tym podpisać, czy usankcjonować tę sytuację, że ona tak jest, to my mamy ludzi możliwości i umiejętności, żeby to zrobić. To już tylko będzie zależało od Państwa. To jest przykład, jak widzielibyśmy wewnętrzne przestrzenie, z których teraz sypie się tynk, żeby nie były taką standardową sytuacją, żeby zarazem były i galerią, i pomieszczeniami wielofunkcyjnymi. Główne źródła finansowania. Ponieważ to miasto ma zostać właścicielem tego obiektu, nie interesuje nas przejmowanie obiektu na stałe bo to jest kompletny idiotyzm. To musi być własność miasta Hajnówki, w której rezydenci realizują określone projekty, współpracując ściśle z administracją, która sprawuje władzę, bo inaczej to będzie bzdura. Ten obiekt powinien być zawsze do miasta przypisany. Chodzi tylko o tych, którzy będą rezydentami tej przestrzeni. W odpowiedzi na pewne rzeczy, których normalnymi ścieżkami nie daje się zrobić, można będzie zrealizować w takiej przestrzeni i w takim miejscu w oparciu z jednej strony o naszych donatorów, o projekty, o to, że je piszemy. Piszemy je ciągle. Od wielu lat funkcjonujemy głównie dzięki grantom, które piszemy. Agata, która wyszkoliła ileś osób i te osoby nam pomagają. Do tego projektu, kiedy zacząłem rozmawiać zgłosiło się ileś osób, które są w stanie non profit, bez żadnych pieniędzy napisać granty, żebyśmy mogli uzyskać środki na to miejsce. I to nie są osoby, które mają tylko szczerą chęć. To są osoby, które normalnie piszą to dla dużych miast, dla województw. To są ludzie, którzy z tego żyją, ale mówią: My zarabiamy pieniądze, chleb zarabiamy tam a Wam pomożemy, jeżeli dojdzie to do skutku. I to nie jest jakieś ciche zapewnienie, to jest wiele tygodni rozmów, bo ja nie przychodzę tu do Państwa po tym, że mi to strzeliło do łba, rodzaj oszołomstwa i będę coś robił, tylko strasznie precyzyjnie przemyślałem sytuację, czy w ogóle damy radę to zrobić. Nie mam ochoty porywać się na coś, co będzie poza moimi możliwościami, ponieważ przebadaliśmy całą strukturę szans na pozyskanie środki, ludzi, którzy są tym zainteresowani i

nastroje młodych ludzi, którzy potrzebują takiej przestrzeni w tym mieście i to będzie wreszcie ich przestrzeń. A za jakiś czas może wrócić stamtąd i to przejmą, ja tam nie mam zamiaru siedzieć. Ja chcę siedzieć nad stawem i łowić ryby, i to niedługo, bo to jest moja idea. Ja już się narobiłem. Więc my chcemy wyszkolić, czy wyuczyć grupę ludzi, która potem obiekt, czy przestrzeń taką, jak Hajnówka Centralna, będzie prowadziła, ale będzie korzeniami stąd. Bo to jest idea, która ma szansę przywołać tożsamość takiemu miejscu, które nie jest obcą strukturą, tylko jest strukturą, z którą człowiek ma związek, w której uczestniczył, był w kinie, był w teatrze, zna, potrafi tam pójść, tam są różne rzeczy i w konsekwencji zaczyna się z tym utożsamiać. Jak tylko się to wydarzy, to ja natychmiast chcę się spotkać ze wszystkimi, którzy prowadzą od takiego do takiego biznesu w tym mieście bo wszyscy na nim zarabiają. Stąd mają siłę roboczą, stąd mają te nieduże pensje, bo to głównie prywatne firmy. Jakoś nie chce im się podnosić, żeby więcej było. W związku z czym może będą w stanie pomóc w zrealizowaniu tej przestrzeni nie finansowo, naprawić wybite okna, pomóc nam wstawić drzwi. Jest tu mnóstwo warsztatów stolarskich. Rozmawiałem z tymi ludźmi, proszę bardzo, takie rzeczy możemy zrobić. W związku z czym, im bardziej zbliżymy to do zwyczajności przestrzeni, im więcej osób, która ma jakikolwiek wpływ na finanse, na swoje bycie w tym miejscu, będzie się utożsamiała, bo zrobiło jeden parapet, bo to czasami wystarczy, to będzie mówiło – nasza Hajnówka Centralna. I to jest taka idea zbudowania tożsamości wobec przestrzeni, która tu istnieje, a która i tak ma dobre konotacje wśród wszystkich, bo i tak wszyscy na tym dworcu coś zrobili. Młodszy robili psikusy, starsi się męczyci, bo nie dojechał pociąg, marzły nam dupski. Także tyle. Drodzy Państwo. Docelowo jest tak: nazwaliśmy to i tożsamość dworca ponieważ chcemy rozmawiać, a wiemy już, że PKP będzie się scalało, że skończy się sytuacja rozbicia terytorialnego tej przestrzeni finansowej, tylko będzie znowu szła w stronę centralizacji, więc wtedy będziemy chcieli rozmawiać z PKP, ponieważ to jest obiekt im przypisany, tam zostanie część dworca, poczekalnia, kasa i wszystko, co może być. Ponieważ macie w tym miejscu szkołę rzemiosł i są ludzie, którzy kończą wydział gastronomii. I co by nie siedzieli na tym cholernym zmywaku, i nie myli tych garów w przypadkowej, że tak powiem, praktyce, tylko żeby mieli swoje miejsce warsztatowe, gdzie mogąc pod okiem fachowców realizować to, co by chcieli, to z czasem jest szansa, że otworzą coś swojego w tym mieście. I tu jakby chodzi o taką sytuację, takiego napędzania, że nie praktyki wtedy gdzieś tam na zmywakach, tylko w takim miejscu, gdzie zaprosimy z grantów tych, którzy coś potrafią, mogą ich czegoś nowego nauczyć albo oswoić z czymś, co jest im obce i wspólnie robić coś, co będą mogli kupić ludzie z Hajnówki, a także ci, którzy tu przyjadą. Żeby na stałe stworzyć tam taki rodzaj miejsca, który będzie również spełniał jakby ten charakter, ale w oparciu o tych, którzy tutaj żyją, nie że przyjedzie ktoś z Białegostoku, wyrzuci kasę i zrobi sobie knajpę, i zgaranie te kasę a podatek zapłaci w Białymstoku. Po co? Te parę groszy? Toć to bzdura. Niech to będzie tak, że ci młodzi, którzy mają za chwilę świetnie gotować, gdziekolwiek by nie byli, żeby mieli miejsce, w którym dalej mogą się edukować. I jeżeli tak, a Państwo uznacie, że to ma sens, proszę bardzo Stowarzyszenie Pocztówka ze wsi Policzna jest gotowe przystąpić do realizacji tego projektu i cały nasz front działań łącznie. Wykupiliśmy domenę w internecie, żeby nikt nam tego nie zajął. Także jakby co i tak jesteśmy właścicielami domeny hajnowka.centralna.eu. W związku z czym, bo to zawsze tak jest, jak już się coś umieszcza w internecie, to potem zjawiają się cwaniacy, którzy chcą natychmiast zarobić na tym miliony. Gdybym to wiedział, jak wchodził internet, to kupiłbym PKO SA i parę innych domen, teraz bym sobie leżał na Seszelach. Ale nie wiedziałem. Dziękuję Państwu bardzo. To jest tyle, co chciałem powiedzieć.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Panu za przedstawienie. Proszę Pana Burmistrza o zajęcie jeszcze.

Jerzy Sirak – Dziękuję bardzo również Panu Skibińskiemu za prezentację. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Tak jak już mówiłem, rozmawialiśmy o tym projekcie wcześniej na spotkaniu ze wszystkimi zainteresowanymi organizacjami pozarządowymi, ale również zainteresowanymi

innymi mieszkańcami miasta. Wszyscy widzimy, że projekt jest atrakcyjny i myślę, że nam wszystkim powinno zależeć na jego realizacji. Jeżeli macie Państwo jeszcze pytania do Pana Skibińskiego, to proszę bardzo. Ja w każdym bądź razie chciałbym prosić o akceptację dla tego projektu i akceptację dla przedstawionej informacji, bo z tą akceptacją wiąże się też przekazanie w użyczenie, nie przekazanie własności, ale przekazanie tego dworca w użyczenie, żeby Stowarzyszenie Pocztaówka skutecznie mogło zabiegać o środki finansowe w różnych miejscach, o których tutaj Pan Skibiński wspomniał. Oczywiście nas miasta jako właściciela tej nieruchomości nie zwalnia to również z obowiązku zabiegania o środki finansowe tam, gdzie będzie ich możliwe pozyskanie głównie przez nasz samorząd.

Jakub Ostapczuk – Pan Karol Niciecki.

Karol Marek Niciecki – Dziękuję bardzo. Szkoda, że Pan uciekł, bo...

Dariusz Skibiński – Nie nie, ja wracam.

Karol Marek Niciecki – Ja mam do Pana takie pytanie na początku odnośnie Pana wypowiedzi. Co Pan miał na myśli: głupkowaty jeden teatrzyk w Hajnówce? Czy konkretnie chodzi? Co Pan miał na myśli, mówiąc: głupkowaty jeden teatrzyk w Hajnówce? Czy chodzi tu o, nie, nie, ja Pana nie pytam, Panie Janku, czy chodzi tu już o istniejący któryś z teatrów właśnie w Hajnówce amatorskich, prawda, bo to...?

Dariusz Skibiński – Wie Pan co, nie rozmawiajmy jak dzieci. Ja wytłumaczę.

Karol Marek Niciecki – No ja bardzo się cieszę.

Dariusz Skibiński – Mówiłem o sobie.

Karol Marek Niciecki – A ja jeszcze nie skończyłem. Mogę?

Dariusz Skibiński – Ale ja Panu odpowiadam. Mówiłem o swoim teatrze, mając do niego dystans i formułując to w taki sposób, żeby nikogo nie urazić. Mógłbym powiedzieć, wie Pan co...

Karol Marek Niciecki – Dziękuję bardzo.

Dariusz Skibiński – Przyjedzie A3 i zrobi spektakl.

Karol Marek Niciecki – Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o ta część, to dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o drugą część, to powiem tak, Pana informacja jest naprawdę, no chętnie ją popieram, jest naprawdę informacją, która do mnie dociera i myślę, że w najbliższym czasie, jeśli wejdzie to w życie, jeśli właśnie miasto pomoże, to już po raz drugi do Pana to mówię, ale Pan w pierwszej części, pierwszy raz mówiłem na naszym zebraniu, prosząc, żeby Pan zaprosił mnie na takie, gdy będzie i nie dostałem telefonu od Pana, więc nie mogłem być. Wiem, że takie spotkanie było, ale pomimo wszystko no chciałbym w dalszej części no w jakiś tam sposób uczestniczyć. Dziękuję bardzo.

Dariusz Skibiński – Również dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Łabędzki. Proszę mikrofon jest.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu. Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja

może, może na początek odpowiem tak, Panie Dariuszu no w takim ogólnym założeniu to do pierwszej mojej koncepcji wykorzystania tego dworca jesteście zbieżni, mamy zbieżne pomysły, tak? Jako jednak samorządowiec myślałem o tym, że będziemy realizowali to, co Pan dzisiaj nam przedstawił, a uprzedzając no nie mogłem mówić ma taką koncepcję, że będziemy to realizowali jako miasto na bazie Hajnowskiego Domu Kultury. Zresztą mówiłem o tym. Różnie możemy podchodzić do konieczności czy nie dublowania, tak? No ale ja będę zadawał pytania tak i Panu, i Panu Skibińskiemu, i Panu Sirakowi na zmianę czy jakkolwiek, ale w odpowiedzi na moje zapytanie z 21 lutego otrzymałem między innymi taki fragment. „Pan Dariusz Skibiński podjął się pełnienia roli lidera koordynującego pracę nad wydawaniem nad powstaniem koncepcji.” Chciałbym dowiedzieć się, na jakiej zasadzie, tak, podjął się, bo, nie wiem, przyszło Panu do głowy w nocy, żeby się podjąć czy też otrzymał Pan telefon z ofertą?

Dariusz Skibiński – Siedziałem w lokalu z przyjaciółmi, piliśmy znakomity alkohol i rozmawialiśmy o dworcu Hajnówka Centralna. Mój przyjaciel powiedział do mnie tak: Zobacz, świetny obiekt i ciągle nie można tego ani sprzedać...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Też tak uważam.

Dariusz Skibiński – Ani nic zrobić. Za chwilę się rozleci. Ja mówię: Słuchaj, muszę się nad tym zastanowić, może ma to ręce i nogi, ale najpierw muszę to rozważyć. Było to półtorej roku temu, kiedy PKP wystawiło to do przetargu, do którego nikt nie przystąpił.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dlaczego Pan nie przystąpił do tego przetargu, Panie Dariuszu?

Dariusz Skibiński – Ja nie chcę tego dworca. Ja chcę na nim działać. A Pan mi go chce sprzedać? Przecież Pan nie jest właścicielem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale wtedy miał Pan okazję go kupić.

Dariusz Skibiński – Ale wie Pan co? Ja powiem Panu tak, ja sobie już kupiłem tyle, żeby mieć.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ok. No dobrze.

Dariusz Skibiński – Ja nie potrzebuję złotych klamek.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie no dobrze, dobrze.

Dariusz Skibiński – Ja jestem od działania i tyle.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tylko wie Pan, mnie to intryguje tak, że Pan już półtora roku o tym myślał, mówi Pan potem, że przez rok czasu Pan o tym myślał, no dobra, to przez półtora czy przez rok, ale my tak naprawdę jako miasto zaczęliśmy funkcjonować z tym projektem dopiero od 5 września, od września, od jesieni jakoś. Także no nie rok. Czyli Pan się zjawia, my to bierzemy, Pan się zjawia, wie Pan, mnie takie mechanizmy interesują, bo w samorządzie wszystko musi być, wie Pan, przejrzyste, nie?

Dariusz Skibiński – No dobrze, dobrze.

Bogusław Szczepan Łabędzki – My składamy oświadczenia majątkowe, Pan nie składa. My chcemy wiedzieć po prostu.

Dariusz Skibiński – Ale ja składam. Proszę Pana, każdy w tym kraju składa oświadczenie majątkowe. Nie może Pan mi mówić, że ja nie składam.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Podatkowe, tak?

Dariusz Skibiński – No podatkowe. Oczywiście.

Bogusław Szczepan Łabędzki – My wie Pan, składamy jeszcze dodatkowo oświadczenie majątkowe publiczne.

Dariusz Skibiński – Ale to samo wynika z tych oświadczeń.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, natomiast do Pana takie zapytanie. To jest, no ja wiem, że tutaj Ziemia Hajnowska ma taki swobodny stosunek do tego, ale w związku z tym, że no ja też się spotykam z przedstawicielami innych organizacji pozarządowych, główne pytanie, Panie Burmistrzu, dlaczego godziny organizowanych spotkań w sprawie dworca były takie, że normalnie funkcjonująca fundacja, stowarzyszenie w godzinach pracy no niestety nie mogła wysłać swoich przedstawicieli, żeby mogli wziąć w nim udział. 52 zaproszenia – bardzo dobrze. Tylko godzina była taka, że uniemożliwiała dla wielu z nich branie udziału w tym spotkaniu. Jeżeli mamy w przypadku pierwszego spotkania 6 podmiotów, w przypadku drugiego 8, no to to nie jest żadna reprezentacja na 52 podmioty.

Dariusz Skibiński – Ale drugie spotkanie było dla radnych...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja teraz zadaję pytanie...

Dariusz Skibiński – Którzy byli zaproszeni.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja teraz zadaję pytanie człowiekowi, który wykonuje z urzędu uchwały Rady Miasta. Panie Burmistrzu. Chciałbym, żeby Pan odpowiedział na to pytanie. Czy kolejne spotkania też mają odbywać się w takich godzinach? Sam Pan wie, bo przecież nie wiem, był Pan na pewno członkiem stowarzyszenia, wie Pan że jest to działalność, którą się uprawia po godzinach pracy.

Jerzy Sirak – Tak, dobrze Pan mówi, że założyłem byłem, bo już nie jestem członkiem różnych stowarzyszeń z wiadomych powodów. Ja tylko przypomnę, że o tym temacie rozmawiamy już bardzo długo. Te spotkania na ten temat były organizowane w różnych środowiskach. Ja o tym wspominałem, mówi o tym Pan Dariusz Skibiński. Ja myślę, że najważniejsze jest to, że organizacje zostały powiadomione. Jeżeli ktoś poważnie myślałby o swoim zaangażowaniu w sprawach wykorzystania, zagospodarowania dworca, to godzina spotkania nie miała znaczenia. Dlaczego akurat największe zaangażowanie jest ze strony Stowarzyszenia Pocztówka, a więc organizatora Wertepu i różnych innych ważnych przedsięwzięć kulturalnych? Ja myślę, że dlatego, że Pan Skibiński i zespół, z którym on pracuje, ma duże doświadczenie i jest przekonany, że to, o czym mówi, jest realne do zrobienia i wszyscy wiemy, zdajemy sobie z tego sprawę, że to jest dobre nie tylko dla Hajnówki. To jest dobre dla całego naszego regionu. I to od nas zależy, czy damy się przekonać, czy pozwolimy Stowarzyszeniu Pocztówka podjąć się realizacji tego przedsięwzięcia, czy nie. To na nas dzisiaj spoczywa odpowiedzialność. Bo Pan Skibiński, tak jak mówi, ma co robić. To nie jest tak, że nie ma co robić. My powinniśmy się po prostu cieszyć z tego, że chce to robić, chce to robić w tym miejscu na tym dworcu i w naszym mieście a ze swojej strony

powinniśmy wszystko zrobić, żeby to umożliwić i pomóc to umożliwić, bo nie będzie tylko sukces Pocztówki, to będzie sukces całego naszego miasta. Hajnówka Centralna samo nawet jako hasło jest dobrym hasłem reklamowym, które już się sprzedaje. Gdybyśmy chcieli kupować usługi promocyjne, też za to trzeba zapłacić a ta pozytywna reklama Hajnówki Centralnej jako docelowego przedsięwzięcia już w różnych sferach funkcjonuje. Oczywiście, można mieć różne wątpliwości, zawsze mamy wątpliwości, jest to rzecz naturalna. Ale ja wiem jedno, jeżeli nie zdecydujemy się, jeżeli nie podejmiemy pewnego ryzyka co do umożliwienia Stowarzyszeniu realizacji projektu, jak również nie pomożemy w jego realizacji, to możemy się czuć w jakiś sposób no w przyszłości odpowiedzialni za to, że ta szansa nie została wykorzystana. Państwo zdecydujecie. Jeżeli powiecie, że nie, to będzie to już wasza odpowiedzialność. Bo ja nie mam wątpliwości, że jest to dobry kierunek i trzeba iść w tym kierunku, dlatego też proszę wysoką Radę o akceptację tego. To się wiąże z tym, że tak jak już wspomniałem, przekazemy ten obiekt w użyczenie na dłuższy okres czasu, bo jest rzeczą oczywistą, że trudno mówić o finansowaniu, kiedy ten okres użyczenia będzie krótki. Ja myślę tu o okresie przynajmniej 15-20 lat. A co jest najważniejsze, o tym wszyscy wiemy i mówimy, że to jest tylko użyczenie. Miasto jako miasto, nasza gmina miejska Hajnówka po prostu nadal pozostaje właścicielem tego obiektu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna Kuklik.

Helena Kuklik – Chciałam się odnieść do rozmowy, jaką tutaj przeprowadził Pan Łabędzki z Panem Skibińskim i sprostować co nieco, ponieważ ten obiekt nie był wystawiony na sprzedaż przez PKP SA. Był jedynie przeznaczony do zbycia przez PKP SA, z tym że w pierwszej kolejności pozyskać ten obiekt mógł samorząd gminny. Gdyby samorząd gminny, czyli gdyby Rada Miasta nie zdecydowała się na przyjęcie tego budynku, wówczas oczywiście byłby przeznaczony do sprzedaży albo do rozbiórki, tak w najgorszym przypadku. Tym niemniej bardzo się cieszę, że my jako radni podjęliśmy swego czasu taką decyzję, żeby przejąć ten budynek i również a jeszcze bardziej się cieszę, że znalazł się taki Pan Skibiński wraz z całą ekipą, która mu pomaga w działalności, jest na naszym terenie, działa na terenie naszego miasta Hajnówka i myślę, że szerszym, czyli na terenie powiatu i Polski całej tak jak Pan mówi, ma Pan ogromne doświadczenie w swojej działalności a my mamy taki obiekt i myślę, że nie mamy kadry, która by to ogarnęła, tak ogromne opracowanie projektu na zagospodarowanie tego budynku, ale mamy bardzo fajny program rewitalizacji i z tego projektu, programu można będzie skorzystać, tylko znów trzeba mieć ogromne doświadczenie, potencjał i bardzo duże chęci. A takie chęci właśnie posiada Pan Skibiński i z którego emanuje potężna energia, która nawet tych mocno pesymistycznych ludzi myślę, że przekona, przekonają się myślę, że dzisiaj Pan Łabędzki i jeszcze inni, którzy do tej pory nie są przekonani. Panie Bogdanie, wiem, że zawsze się różniliśmy, ale myślę, że Pan Skibiński dzisiaj przekona...

Jakub Ostapczuk – Dobra, dobra...

Helena Kuklik – Przekona...

Jakub Ostapczuk – Pani radna, proszę...

Helena Kuklik – Wielu, wielu pesymistów...

Jakub Ostapczuk – Później porozmawiacie w przerwie.

Helena Kuklik – Wielu pesymistów.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Łabędzki. A jeszcze...

Helena Kuklik – Chciałam jeszcze jedno dodać. Czasami wydaje się, że pewne rzeczy są niemożliwe do zrealizowania, bo są trudne, odległe, nie posiadamy doświadczenia, ale wiem, że jeżeli ktoś bardzo, bardzo chce, to jest wtedy wszystko możliwe. Dziękuję bardzo. Dziękuję Panu.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Łabędzki jeszcze.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Znaczący ja odpowiem tak no, jak radni mogą sobie przypomnieć, to ogólna koncepcja, tak jak już mówiłem, no jest zgodna z jakimś moim tam zamysłem, tak, wykorzystania tego do celów kulturalnych i...

Jakub Ostapczuk – Niemożliwe.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, warto protokoły sobie poczytać i tam przypomnieć, co Łabędzki mówił kiedyś, nie? Natomiast co mnie przekona? Przekonają mnie konkretne argumenty. Panie Burmistrzu... Już mogę, Panie Grzegorzu?... To w ostatniej fazie, tak. Nie, nie, nie, nie, o nie, to widzi Pan, jak Pan mnie słucha? Hospicjum nie miało być tam, hospicjum miało być u Pana, na Pana terenie. Ja Panu proponowałem reorganizację... Ale to tak Pan słucha, Panie Grzegorzu. No może już w takim wieku to już i ze słuchaniem trochę.

Z sali – O, nie elegancko.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Elegancko, elegancko. Elegancko. Panie Burmistrzu, Panie Burmistrzu, co mnie przekona do Pana koncepcji, która Pan nam tutaj proponuje. I tutaj zwracaj się do Pana Burmistrza. Konsultacje ze wszystkimi organizacjami, czyli zorganizowanie spotkania w adekwatnej formie i w czasie który będzie umożliwiał członkom stowarzyszeń czy organizacji pozarządowych z terenu miasta udział w takich konsultacjach. To pierwszy. Drugie, gwarancje korzystania przez inne organizacje z tego obiektu, kiedy będzie uruchomiony i opracowanie sposobów, tak, organizacyjne opracowanie tych właśnie gwarancji korzystania przez inne podmioty, bo tutaj nie jest, nie tylko jeden podmiot funkcjonuje jako organizacja pozarządowa. I trzecie, określenie sposobów monitorowania finansowego tego całego przedsięwzięcia, które pozwoli radnym miejskim w realny sposób nadzorować to, co tam się będzie działo przez cały czas trwania tego projektu.

Jakub Ostapczuk – No jeszcze radny Mironczuk i radny Kulik.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący. Szanowni radni i goście. Swego czasu zadawałem dość dużo pytań dla Pana Burmistrza odnośnie dworca i wszyscy dyskutowaliśmy i po przyjęciu teraz jest trudno od tego odstąpić. Ja byłem na spotkaniu z Panem Darkiem. Czterokrotnie żeśmy i wszędzie było widać, jakie jest zainteresowanie ze strony podmiotów, czyli tych stowarzyszeń samorządowych i radnych. Na zebraniu radnych było nas chyba około 3 czy 4, natomiast stowarzyszenia tylko były 3 czy 4 stowarzyszenia. Natomiast nie ukrywam, że po raz 4 słucham Pana Darka i jest Pan przekonujący do swojej propozycji, którą Pan tu przedstawia. Natomiast, żeby się nie, Panie Burmistrzu, użyczenie to jest umowa cywilnoprawna i tutaj czy Rada to może się zgodzić, ale Pan ma takie prawo i sam podjąć decyzję i to podpisać. I jeżeli nie będziemy widzieć tej umowy, to trudno nam się wypowiedzieć, bo to jest zapisane w kodeksie cywilnym, gdzie wszystko jest jasno, kto jest i na jakich zasadach to wykorzysta. Jeżeli to będziemy mieli do wglądu, oczywiście, dlaczego nie? Być może na 10, czy na 15, czy na 20 lat, ale to jest wszystko do wytłumaczenia. I naszym, uważam, mankamentem na ostatnim spotkaniu rozmawialiśmy i był temat, żeby to puścić, rozpropagować wśród mieszkańców i nic. Dopiero może dzisiejsza sesja

będzie oglądana i większa ilość mieszkańców to zobaczy, bo na temat z kim nie rozmawiam, cicho, nie było w ogóle wiadomości, że Pan Darek coś takiego organizuje i tego się podejmuje. Bo prosiłem, żeby to może dać na kablówkę, żeby to poszło, jest bez rozgłosu.

Dariusz Skibiński – Ja jestem w stanie odpowiedzieć. To była moja decyzja. Państwo jesteście wybranymi suwerennie przedstawicielami społeczeństwa, które mają sytuację decyzyjną do tego, czy jesteście zainteresowani, czy nie. Ja nie mogę występować w telewizji i mówić, że będę robił na dworcu w Hajnówce na dworcu w centralnej przedsięwzięcie, które nie ma akceptacji Rady tego miasta. Jest to absolutnie nielogiczne, tłumaczę się z sytuacji i jako chociażby przejaw elegancji i ukłonów w Państwa stronę jest to, że to Państwo musicie zadecydować, bo ja mogę to zrobić w 15 minut z tą telewizją i paroma innymi, tylko nie mam prawa cywilnie jako człowiek stowarzyszenia, ponieważ nie mam kompetencji powierzonych przez Państwa. I dopóki tego nie mam, nie mogę robić takich działań. Jeżeli Państwo uznacie, że ten projekt ma sens, to zrobimy bardzo szeroką konsultację społeczną na temat przydatności i działania tej sytuacji, bo inaczej ja jestem niekompetentny. Ja przyniosłem projekt, propozycję i szanse na to, żeby to zrobić. Państwo musicie podjąć decyzję, czy ja coś cokolwiek mogę robić dalej. Innej drogi nie ma.

Piotr Mironczuk – Ja nie mam pretensji do Pana, ja mam, Burmistrz miał propozycje złożyć, z informacją wyjść do społeczeństwa i żeby to uświadomić dla szerszej publiczności. Natomiast do Pana ja nie tu mam pretensji.

Dariusz Skibiński – Nie, nie, ja powiedziałem Burmistrzowi, że ja się nie podejmę takiej sytuacji, żeby reklamować coś, co nie ma akceptacji Rady. To znaczy ja, jako Dariusz Skibiński powiedziałem, że projekt Hajnówka Centralna może być reklamowany wtedy, kiedy podejmie decyzję Rada. Bez takiej akceptacji w ogóle jest to nielogiczne i powiedziałem, że nie udostępnię, udostępniłem ten projekt tylko wewnątrz w Urzędzie Miasta i to jest wszystko.

Piotr Mironczuk – Ale taką decyzję sam Pan Burmistrz może podjąć, bez decyzji Rady, tylko...

Dariusz Skibiński – Ale no, ale sądzę, że to jest tylko przejaw elegancji wobec Państwa.

Piotr Mironczuk – Miał takie prawo.

Jerzy Sirak – Ja myślę, Panie radny...

Jakub Ostapczuk – Jeszcze radny Kulik, chwileczkę.

Sławomir Kulik – Szanowna Rado. Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Panie Darku, ja dużo czasu spędziłem z Panem Dariuszem na Festiwalu Wertep i myślę, że to jest odpowiedzialny człowiek, chociażby sprowadzenie takich teatrów, jak z Rosji, z Oslo, no z szerokiej zagranicy, także naprawdę na wysokim poziomie, no chociażby oglądałem ten teatr z Oslo w Czeremsze. Naprawdę robi wrażenie, także zresztą w Hajnówce 3 teatry ze Lwowa, także myślę jak Panu Dariuszowi starczy sił i zdrowia, myślę że naprawdę zrobi wielką rzecz w Hajnówce. No i to jest właśnie przykład łączenia ludzi, a nie dzielenia, jak Pan Łabędzki, tutaj wtrączę jedno zdanie, no bo nie chciało mi się słuchać tego, co Pan mówił, ale dałem radę wysłuchać. Dziękuję bardzo. Przepraszam za komentarz.

Jakub Ostapczuk – Pan Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Panie radny Mironczuk, oczywiście, ja wiem, że żadna uchwała Rady nie jest

potrzebna, żebym jako Burmistrz mógł podpisać umowę użyczenia ze Stowarzyszeniem Poczłtówka. Ale przecież wiecie, że nigdy ważnych spraw dla miasta Hajnówki ja przed wami nie ukrywam. Jeżeli jest jakakolwiek szansa na realizację dobrego pomysłu, pozyskania, że tak powiem inwestora, staram się zapraszać na sesję o wszystkim mówić. Oczywiście, to różnie wychodzi, bo życie jest takie, jakie jest. Mam nadzieję, że po tej dzisiejszej sesji Pan Darek się nie zniechęci i nie zrezygnuje z realizacji tego projektu. Powiem tak, nie zamierzam organizować kolejnego spotkania z organizacjami pozarządowymi. Tak jak mówiłem, organizacje były zapraszane na spotkanie. Jeżeli komuś naprawdę zależy, potrafi znaleźć czas, być i uczestniczyć w tego rodzaju spotkaniach, co oczywiście nie znaczy, tak jak już Pan Darek wspominał, że nie będzie współpracy z organizacjami. Ten obiekt między innymi jest też robiony po to, żeby wypełnić swego rodzaju takie miejsce współpracy różnych organizacji pozarządowych. Natomiast jeśli chodzi o kontrolę, Panie radny Łabędzki, owszem kontrola będzie, ale będzie dotyczyła tylko tych wydatków, które w przyszłości będą sfinansowane ze środków budżetu miasta, bo rozumiem, że stowarzyszenie pocztówka, jak każda organizacja pozarządowa będzie miała w przyszłości możliwość uczestniczenia w konkursach, różnych konkursach organizowanych i ogłaszanych przez samorząd miasta Hajnówki. Jeżeli taki konkurs wygra, uzyska dofinansowanie, to w takim zakresie ta kontrola finansowa oczywiście będzie tak samo, jak do wszystkich innych organizacji pozarządowych, które korzystają ze środków budżetowych miasta.

Dariusz Skibiński – To ja jeszcze gwoli wyjaśnienia, bo może się wyraziłem nieodpowiednio. Ten dworzec ma być centrum, w którym będą spotykały się wszystkie organizacje pozarządowe działające na terenie Hajnówki i powiatu hajnowskiego. Jedna organizacja tego nie dźwignie. To byłby kompletny nonsens. Ja nie potrzebuję brać sobie na łeb czegoś, czym będę musiał zawiadywać pojedynczo. Poza tym nie wniosę aż tylu aktywności. Ten obiekt ma być tak przygotowany, żeby w swojej naturze technicznej był uniwersalny i pozwolił zrealizować tam wszystko, co jest ideą organizacji, tylko umówmy się, życie mnie nauczyło, tak jak w stowarzyszeniach, w firmach czy gdziekolwiek, ci, którzy chcą, robią. Ci, którzy nie chcą, ich nie ma. Jest tak wszędzie, na każdym polu życia. W związku z czym my nigdy nie byliśmy zamknięci na współdziałanie. Współdziałamy z organizacją pierwszych hajnowian – z Uniwersytetem Trzeciego Wieku, współdziałamy, współorganizujemy i pomagamy w organizacji Sputnika, uczymy naszych aktorów. Wszyscy, którzy się do nas zgłosili ze szkół, mieli od nas pomoc, nawet w pisaniu wniosków. W związku z czym jakby trochę nie rozumiem, znaczy rozumiem z powodu pragmatyzmu, ale rozumiem z perspektywy tego, co robię w tym mieście. W 90 % dostarczam pieniędzy na to, żeby mogły się tu odbywać wydarzenia. Od 10 lat robię Festiwal Wertep, który finansuję ze środków pozyskanych z zewnątrz. Państwo jako miasto partycypuje na poziomie 7 000 złotych, to jest honorarium jednego zespołu. W Hajnówce zespołów występuje 8. Kto płaci za resztę? Stowarzyszenie Kulturalne Poczłtówka, które zdobyło na to pieniądze. I nie chodzi o to, żeby coś wyliczać. Chodzi o to, żeby zdać sobie sprawę z realiów sytuacji. My nigdy się nie odżegnaliśmy. Współpracujemy i z kościołem, i z cerkwią. My jesteśmy ludźmi, którzy przyjechali tutaj, żeby działać i robić. Nie interesują mnie małe pragmatyzmy. Nie interesują mnie kłótnie, ani zarzewia innych rzeczy. Interesuje mnie działanie. Jak ktoś chce ze mną działać w określonym celu, żeby to przyniosło korzyść młodym ludziom z tego miasta, to ja jestem otwarty, ale jak chce ze mną politykować albo przeciągać mnie w jakąś stronę, to mnie nie ma, bo mnie to nie interesuje. I to jest moje stanowisko wobec świata i rzeczywistości. Nie po to jestem w Stowarzyszeniu i niezależny od 55 lat mojego życia, żeby bawić się w jakieś takie rzeczy. Ja uważam, że zgoda buduje, niezgoda rujnuje, to nie jest moje twierdzenie. Tak jest świat skonstruowany. I wchodząc do miasta Hajnówki nie przyszedłem po to, żeby reprezentować stronę. Państwa tu za chwilę nie będzie albo będziecie. Wy jesteście teraz a za moment może was nikogo tutaj nie być i z tego musimy sobie wszyscy zdawać sprawę, więc nie wy jesteście tymi, którzy mają zdecydować o czymś, co będzie trwało dla tych, którzy tu żyją i jakakolwiek koteria z

perspektywy takiego działania nie ma sensu. Ja robię Festiwal Wertep, pomagam przy chórach cerkiewnych, zrobiłem koncert, który był przy tym nie dlatego, że to chciałem, tylko po prostu mnie o to poproszono. W porządku, ja odpowiadam na prośby, zapytania i na chęć działania, natomiast ploty mnie nie interesują. I jeżeli ktoś chciał przyjść na spotkanie ze mną, który przygotował projekt i siedział nad tym ileś czasu, to miał taką szansę i mógł zadzwonić, podejść. Mam biuro w Hajnówce. Wystarczy wejść w internet. Można się było spotkać ze mną przez ten okres czasu, kiedy była prezentacja i zadać mi kilka pytań. Ale jeżeli ktoś tego nie robi, to znaczy, że nie miał takiej potrzeby. A z ludźmi, którzy nie mają potrzeby, nie chce mi się pracować. Bo trzeba ich napędzać i nakręcać. Dziękuję Państwu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Zbliżamy się do końca.

Krystyna Koško – Znaczy ja bym jeszcze chciała.

Jakub Ostapczuk – To jeszcze Pani Krystyna. Ale tak proszę, bo... proszę mikrofon.

Krystyna Koško – Nie ucieka Pan.

Dariusz Skibiński – Nie, nie, nie, nie.

Krystyna Koško – Można mikrofon?

Jakub Ostapczuk – Już, już, tutaj proszę.

Krystyna Koško – Ja mam do Pana takie pytanie. Z jakimi podmiotami zamierza Pan zawiązać spółdzielnię socjalną i czy oczywiście będzie to współpraca również z samorządem? Jaki rodzaj ma być spółdzielni?

Dariusz Skibiński – Ale oczywiście. Znaczy chciałbym, żeby spółdzielnia socjalna, jakby, dlatego zależy mi na dwóch. Jedna żeby dotyczyła ludzi z pewną niepełnosprawnością, którym bardzo trudno w tym mieście zanieść pracę. Mam taką pracowniczkę, przyjąłem, teraz będę ja przyjmował. Dziewczyna z wyraźną wadą niedosłyszania. I przyjęliśmy ją, bo uważamy, że jakby wchodząc w przestrzeń, która tutaj jest, to nam nie daje żadnych środków, bo nam nie daje, natomiast to jest troszeczkę tak, że z jednej strony musimy dostosować spółdzielnię do tego, co ma robić, więc chciałbym, żeby częścią jedna spółdzielnia to byli ludzie z mniejszymi defektami, którzy mogą na przykład pracować – wypożyczać rowery, naprawiać te rowery, robić. A druga spółdzielnia socjalna, żeby powstała wokół tego, co tam jest szansą na dostarczenie środków na utrzymanie tego obiektu – gastronomia. Bo gastronomia jest zawsze taką sytuacją, która i tu, młodzi ludzie kończący szkoły, czasami mogący pracować a mają wykształcenie, są z tego pułapu, będą mieli szansę na edukowanie się dalej po to, żeby z czasem może powstało jeszcze więcej knajpek, bo jak czas pokazuje, świat stał się niebezpieczny i o wiele więcej ludzi przyjeżdża tutaj na ten teren. Już w ubiegłym roku nie można było znaleźć noclegu. Tam na górze jest taka przestrzeń, która powinna być pokojami gościnnymi, nie hotelem, nie hostelem a pokojami gościnnymi, które turyści będą mogli wynajmować a środki, które zostaną pozyskane z wynajmu tych przestrzeni, będą przeznaczone na utrzymanie tej strefy hotelowej. Znaczy jakby chodzi o to, żeby stworzyć kilka sektorów, które wzajemnie pozwalają sobie utrzymać obiekt, przynieść korzyść, żeby odciążyc sytuację taką, że bywa tak, że potrzebny jest wkład własny do projektu, który będzie realizowany na dworcu Hajnówka Centralna. I wtedy te środki skumulowane w odpowiedni sposób, jako, sama Pani doskonale wie, że spółdzielnie socjalne wspólnie z organizacjami pozarządowymi mają szansę na zwiększenie swojego oddziaływania i pozyskiwania następnych środków. I mnie, jakby mnie

najbardziej w tym wszystkim jakby fascynuje to, dlaczego jeszcze do tej pory tego nie było. I mówienie o tym, że się tam dobrymi chęciami jest wybrukowane piekło, wiemy to od dawna. Ja jestem człowiekiem, który wyznaje jedną pragmatyczną sytuację: robić i koniec. I wtedy są efekty. Oczywiście to nie będzie tak, że to się stanie w 15 minut. To będzie cały proces pozyskiwania ludzi, partnerów, sytuacji. Instytut teatralny w Polsce wyraził zainteresowanie i ochotę na współpracę w ramach działań, takich warsztatów, które mogły na przykład zasymilować Panie, które szyją i nie mają co robić. Projektanci, którzy projektują kostiumy dla teatru, potrzebują szwaczek i krawcowych. Więc jeżeli uda się tu stworzyć szwalnię, która będzie coś robiła, jako spółdzielnia, no to ta spółdzielnia i to jakby chodzi o takie rzeczy, po prostu chodzi o to, aby zbadać, bo to nie chodzi o to, żeby coś mówić z góry, tak będzie, nie, najpierw chcę się spotkać z młodymi ludźmi, po opinii Państwa a potem wysondować w tych różnych kręgach społeczności, którą Państwo zawiadujecie, jakie są te rzeczywiste potrzeby. No bo jak się nagle okaże a powiem Pani o przykładzie, który mnie absolutnie osadził w tym, że nic nie wiem na temat ludzkich potrzeb, było to, że robiliśmy projekt w Kleszczelach, Orli, Hajnówce, Czeremsze, Bielsku, no taki był projekt, edukacja w szkołach, ale jakby asymilowaniu aktywności ludzi z przedziału rydwanu czasu Uniwersytetu Trzeciego Wieku. I oni się spotykali z tymi młodymi ludźmi, robili różne rzeczy razem. I nagle te Panie powiedziały: może by tak joga? Myślę sobie – joga? Jezus Maria. Gdzie? W Hajnówce? W tym? Proszę Panią, teraz w szkole podstawowej na ulicy Warszawskiej co tydzień przyjeżdża instruktor z Białegostoku, bo po skończeniu projektu 20 osób się znalazło, które to kontynuuje. I nagle są zajęcia z jogi. Nie wymyśliłbym tego, bo wydałoby mi się to abstrakcyjne, wynikało to z czegoś dziwnego, bo one mówią: my to nie chcemy takich figli, ale oddychać, uspokoić się, jakby wiedziały, czego chcą. I to był element napędowy. I tak bym chciał budować spółdzielnie socjalne, żeby zweryfikować sytuację, tak.

Krystyna Koško – Jeszcze mam jedno pytanie. Na jaki zakres liczy Pan ze strony samorządu? Na jaką pomoc?

Dariusz Skibiński – Bardzo prostą. W tej chwili jest sytuacja startu w tą całą zabawę i jeżeli samorząd stanie się partnerem dla Stowarzyszenia Kulturalnego Pocztówka, bo inaczej sobie tego nie wyobrażam, to zawsze daje to ileś więcej punktów. Jeżeli ja na przykład pozyskam 100 000 a wkładu własnego trzeba 10 000 na to, żeby to 100 000 tutaj przyszło, to zwrócę się do Państwa, przedstawiając wam realną sytuację, że jeżeli jako samorząd pomożecie w tym, że zagwarantujecie wkład własny do tego projektu na początku, kiedy nie będziemy mieli środków, bo tak będzie albo będę prosił o to jakieś firmy, to po to, żeby zyskać 100 000 a nie po to, żeby drenować kolejny raz kieszeń u Państwa, tylko żeby się posiłkować, żeby to było wspólne. Ja będę walczył, żeby zdobyć. Jak Państwo mi pomożecie takimi rzeczami, to zazwyczaj jest około 10 % wkładu własnego, który trzeba wykazać. Gdyby on mógł być zamieniony na pracę czy inne rzeczy, jest prościej. Są takie projekty, gdzie mogę tak zrobić, ale są takie, gdzie realnie muszę mieć taką gwarancję. A zazwyczaj chodzi o rzeczy związane z remontem, z dostosowaniem, z termoizolacją tej przestrzeni, o która będziemy występować. Na szczęście dworzec został wpisany w projekt rewitalizacji miasta Hajnówki, wobec czego istnieje realna szansa, że z tej puli będzie mógł pozyskać środki i wie Pani, to jest też tak, że nie wiem, czy nie przyjdę za pół roku i powiem: Pomóżcie – nie? – w czymś tam. No przecież nigdy tego nie możemy założyć i nie powiem, że nie przyjdę, ale to jest też tak, że jesteście tą ostatnią ostoją szans na pomoc, kiedy na przykład ci, którzy mają tu biznesy, powiedzą mi: goń się, Skibiński. Bo to będzie pierwsza linia.

Krystyna Koško – Przekonał mnie Pan.

Dariusz Skibiński – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, wie Pan co, tak w ciszy i spokoju, zamyśleniu słuchałem Pańskiej wypowiedzi i powiem krótko, tak jak powiedziała to Pani radna Koško, również mnie Pan przekonał. Ma Pan, poza aspektami prawnymi, bardzo fajną taką aurę i taką pozytywną, tak, wokół siebie i podpowiem Panu coś, może tak coachingiem by się Pan zajął? Ma Pan takie predyspozycje do tego i, ale mnie Pan ma. Dziękuję uprzejmie.

Dariusz Skibiński – To teraz nie wiem, co z Panem zrobię. Jak już Pana mam. Ale odpowiem inaczej, ja uczę prawników, uczę ludzi od pierwszego kontaktu w dużych korporacjach do prowadzenia rozmów, negocjacji i takich rzeczy. Ja jestem człowiekiem, który robi to od 20 lat. Dziękuję za komplement.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja mam taką refleksję. Panie Dariuszu, czy Pan jako lider tego przedsięwzięcia nie czułby się lepiej, gdyby faktycznie, bo jak Pan mówi, to jak tak sobie w ciszy obliczałem. Wymienia Pan 4 podmioty mniej więcej, z którymi Pan na stałe współpracuje z Hajnówki, nie licząc szkół. Ale czy Panu na tym starcie do tego przedsięwzięcia, bo ja rozumiem, że już Panowie się między sobą porozumieli i tak już jak gdyby...

Jerzy Sirak – Znaczy kto?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jesteście po słowie z Panem Burmistrzem. Natomiast, natomiast czy Panu na tym starcie nie byłoby łatwiej, gdyby, bo do tej pory o godzinach tych spotkań z innymi organizacjami decydował kto? Pan czy Urząd Miasta?

Dariusz Skibiński – No troszkę ja, dlatego, że ja również pracuję.

Bogusław Szczepan Łabędzki – I Panu bardziej pasuje godzina 13:00 niż 17:00, tak?

Dariusz Skibiński – Ależ oczywiście, że tak, dlatego że od tej, ja mam ojca, który jest chory. Miał zawał w okresie świąt. I mam bardzo trudną sytuację. Kiedy Agata pracuje w biurze, ja muszę być u siebie w Policznej. Nie mam szans na, że tak powiem, szafowanie swoim czasem, zaproponowałem godzinę, że w tej godzinie się mogę wyrwać, bo sąsiadka może być u mnie w domu i nie ma tu żadnych cudów.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Rozumiem.

Dariusz Skibiński – Jest zwykła proza życia, która mnie przywiązuje do tego, że teraz tam w drugim domu jest ktoś, że my tu we dwójkę możemy być, bo my na wakacje wyjeżdżamy oddzielnie...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jak sam Pan widzi, nie, te osoby, które nie mogły z jakichś powodów zawodowych zjawić się na spotkaniu z Panem, też mają taką prozaicznością pewnie, tak?

Dariusz Skibiński – Ale w porządku, to jest argument, tylko ja jestem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – To przychodzi mi do głowy. Czy Panu nie łatwiej by było, tak, żeby potem nikt Pana nie pomawiał, że tam Skibiński sobie coś załatwił na lewo i tak dalej.

Dariusz Skibiński – Ale wie Pan co, no ja się nie boję pomówień.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Transparencja ma to do siebie, że ona daje taką wolność, nie, człowiekowi. Jeżeli wszystko jest transparentne, to człowiek jest potem wskutek tego wolny, nie? Ja tylko o tym mówię, natomiast przejdźmy do interesów, Panie Dariuszu. Konkretnie, jakie zasady współdziałania z tymi organizacjami w okresie realizacji projektu i później, kiedy projekt zostanie ukończony i uruchomiony?

Dariusz Skibiński – Ale to znaczy jeszcze raz.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Zasady współpracy z innymi organizacjami pozarządowymi z terenu miasta Hajnówki...

Dariusz Skibiński – To jest tak...

Bogusław Szczepan Łabędzki – W okresie...

Dariusz Skibiński – Już rozumiem. Każda z organizacji pozarządowych na terenie miasta Hajnówki z racji tego, że jest to obiekt miejski, ma prawo korzystać z przestrzeni na bardzo określonych warunkach. To znaczy, jeżeli jest ktoś, kto zwiaduje taką przestrzenią, musi i to się stanie w pierwszym momencie, że każdy z sektorów, z którego będzie można skorzystać, będzie podzielony energetycznie i finansowo. I jeżeli ktoś, utrzymanie tego obiektu będzie wysiłkiem ludzi, którzy tam pracują i będą tam działać, to jeżeli ktoś przyjdzie i powie, że: chcę mieć tą salę, bo chcę coś zrobić, ja powiem: OK. Tu jest podlicznik wody, tu jest podlicznik prądu, spróbujcie zdobyć kasę na to a reszta jest za darmo. Wszyscy mają prawo korzystać. Tu nie ma tak. Znaczą dla mnie to jest w ogóle nie do pomyślenia, żeby, ja nie potrzebuję 2 000 metrów. Po co mi to? I cała zabawa jest taka, że to jest tylko kwestia pewnych ustaleń, racjonalnego rozwiązania sytuacji i pragmatycznych rozmów. I nie ma tu żadnych cudów. Jest rzecz prosta. To ma być przede wszystkim dla wszystkich. Ja nie muszę tego podkreślać, tylko wie Pan, ja nie mogę chodzić i mówić: Pani Zosiu, Pani się chce? Panie Władku, może by Pan coś zrobił? Nie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale widzi Pan, tak samo, jak Panu się nie chce spotkać o 17:00, nie chce w cudzysłowie, przepraszam, w cudzysłowie.

Dariusz Skibiński – Ale to proszę nie przekreślać moich słów. Ja po prostu nie mogę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie. No i tak samo inni nie mogą o 13:00.

Dariusz Skibiński – Ale ja jestem. Oni mogą do mnie zadzwonić. Mają mój numer telefonu.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Natomiast, natomiast, proszę Pana, przewidywana...

Jakub Ostapczuk – Panie radny...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przewidywana ilość etatów stworzonych w ramach poszczególnych spółdzielni?

Dariusz Skibiński – Ale to wie Pan, to to jest sytuacja, na którą mogę Panu odpowiedzieć wtedy, kiedy spółdzielnie zostaną założone. Na razie rozmawiamy o koncepcji sytuacji. Ja nie mogę

rozwiązywać teraz sytuacji tworzenia etatów, ponieważ nie wiem, do czego Spółdzielnia będzie potrzebna. Przede wszystkim jest potrzebna do prowadzenia działalności. I jak będę widział, że wystarczą 3 osoby, żeby ją prowadzić, to będą to 3. Reszta będzie miała szkolenia, będą mogli być uczeni różnych rzeczy. Jeżeli będzie potrzeba 10, bo tak pokaże sytuacja, to w ramach środków, o które się aplikuje, będę mógł stworzyć takie. W tej chwili odpowiedź matematyczna kompletnie nie ma sensu, bo jesteśmy na poziomie koncepcji, a nie na poziomie realizacji. To będzie czas. Na razie trzeba ten obiekt przygotować, zebrać ludzi, aplikować o ośrodki, żeby móc realnie stwierdzić. Ja jestem realistą. Nie będę odpowiadał bzdur.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Rozumiem więc, że realnie nie określi Pan w tej chwili kosztów utrzymania później tego budynku, tego przedsięwzięcia.

Dariusz Skibiński – Znaczy to mi, na to pozwoli mi na utrzymanie tego obiektu...

Jakub Ostapczuk – Uwaga, zamykam...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jeszcze jedno pytanie...

Jakub Ostapczuk – Panie radny...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jeszcze jedno pytanie...

Jakub Ostapczuk – Pan na tym się nie zna a takie pytania zadaje. Przecież Pan prowadzi przedsiębiorstwo...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przewidywany koszt remontu całego budynku?

Dariusz Skibiński – Przewidywany koszt remontu całego budynku? Wygląda to tak, jeżeli chodzi o ten budynek, to pracują 2 zespoły ludzi, które próbują ustalić, ile kosztuje każda nakrętka, żeby to zrealizować.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ile kosztuje praca tych 2 zespołów?

Dariusz Skibiński – Nic nie kosztuje. To są ludzie ze stowarzyszeń, którzy pomagają.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jakie są wyniki?

Dariusz Skibiński – Czego?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tych prac?

Dariusz Skibiński – Nie, wyniki będą wtedy, kiedy Państwo uznacie, że ten projekt ma rację bytu. Ja nie mogę się bawić w takie rzeczy ani w takie dywagacje. Po prostu to Państwo decydujecie, czy w ogóle się to wydarzy. Jak się nie wydarzy, to nie będzie żadnych wyników. Jest to proste i na temat. A wyniki będą wtedy, kiedy podejmiemy ten wysiłek działania. Bo wtedy można cokolwiek mówić. Ja teraz Panu na to nie odpowiem. Ci ludzie przygotowują te rzeczy, bo i tak będziemy się przygotowywać do zupełnie innej sytuacji.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję bardzo. Przystąpimy, za wyjaśnienie, przystąpimy do przegłosowania wniosku Burmistrza. Burmistrz mógłby sam podjąć decyzję, ale prosi, żeby przegłosować o

akceptację tego przedsięwzięcia z użyczeniem budynku. Kto jest za, proszę nie przerywać, jesteśmy, proszę radnych, głosujemy, kto jest za tym, za koncepcją rozwiązania tego z jednoczesnym użyczeniem budynku dla Pana Skibińskiego? Kto jest za?

Jerzy Sirak – Dla stowarzyszenia.

Jakub Ostapczuk – Dla stowarzyszenia. Przepraszam. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18. 18 osób. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. **(za – 18, przeciw – 0, wstrzymało – 2, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)** I wniosek, nie, chwileczkę. I przechodzimy do głosowania całej informacji. Kto jest za przyjęciem informacji o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 7 lutego do 9 marca 2018 r.? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Informacja została przyjęta. **(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 3, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)**

Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 7 lutego 2018 r. do dnia 9 marca 2018 r. – Załącznik Nr 4.

Do punktu 6 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 6. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta Hajnówka. Uchwały, sprawozdanie było analizowane na komisjach, wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do tego sprawozdania? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za głosowało 19 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał. **(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)**

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta Hajnówka – Załącznik Nr 5.

Jakub Ostapczuk – Przed rozpatrzeniem i podjęciem uchwał ogłaszam 5-minutową przerwę.

Przerwa w obradach

Do punktu 7 porządku obrad

a) **Jakub Ostapczuk** – Wznawiamy obrady po przerwie. Przechodzimy do punktu 7. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach a) regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Hajnówka. Tutaj poprosimy Panią, Burmistrz upoważnia, Panią Martę...

Jerzy Sirak – Tak.

Jakub Ostapczuk – O przedstawienie tak w skrócie tego punktu. Mikrofon proszę dla Pani inspektor.

Marta Wilson-Trochimczyk – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Szanowni mieszkańcy. Jeżeli mogę, to chciałabym omówić od razu 2 uchwały, które...

Jakub Ostapczuk – Proszę.

Marta Wilson-Trochimczyk – 2 projekty uchwał, które są przedstawione na dzisiejszej Radzie. To jest regulamin utrzymania czystości i porządku oraz szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług. Uchwały obie były podejmowane w kwietniu 2015 roku. Od tego czasu zmieniła się linia orzecznictwa. Były wydawane rozstrzygnięcia nadzoru Wojewody Podlaskiego i innych wojewodów, które nadały nam inne spojrzenie na dotychczasowe zapisy, które znajdowały się w obu uchwałach. Co zostało, co najistotniejsze zostało zmienione w naszym regulaminie? To co mogli Państwo zauważyć, rozporządzenie Ministra zobowiązało nas do ujednoczenia kolorów worków do selektywnej zbiórki odpadów. Może ja tak króciutko tylko przypomnę kolorami. Niebieski – papier, żółte – tworzywa sztuczne, zielone – szkło zmieszane, opakowania wielomateriałowe do tworzyw sztucznych, brązowy kolor obowiązuje przy odpadach ulegających biodegradacji. U nas w Hajnówce dodatkowo jeszcze zbieramy popiół, żużel, piach. Pozostają worki lub pojemniki szare. Te kolory, które wymieniłam, obowiązują i worki, i pojemniki, także to, co u nas jeszcze jest niedostosowane, powinno z nową umową od 1 lipca już obowiązywać ta kolorystyka. Tak i w Hajnówce, jak i w całej Polsce. Zmieniony również jest sposób rozliczania się mieszkańca z firmą z workami. Każdy mieszkaniec, każda posesja dostanie na pierwsze rozdanie worki. Następnie przy odbiorze worki będą wymieniane sztuka za sztukę. Jeżeli ktoś będzie potrzebował większą ilość worków, powinien zakupić u wykonawcy lub w ostateczności wystawić we własnym worku, dokładnie opisując, co w tym worku jest. Czyli jeżeli worek będzie na przykład po nawozach, ale tam będzie plastik, to należy wyraźnie napisać plastik. Koniecznym, wymaganym, zlecanym byłoby, aby worki były zakupione i były identyczne z tymi, które rozdaje przedsiębiorca. W następnej kolejności dostaniemy tyle worków, ile zostało odebranych, czyli koszt tego zakupu jakby był zwrócony ilością worków, także tylko byłaby dla właściciela nieruchomości fatyga zakupu worków. Co do częstotliwości, nic nie zostało zmienione. Częstotliwość jest taka sama, jak była w poprzedniej uchwale, czyli że wywozimy 1 raz w miesiącu, że częstotliwość jest zwiększona w okresie letnim. Zasadniczo to wszystko, co chciałam powiedzieć.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Marta Wilson-Trochimczyk – Myślę, że łatwiej byłoby mi odpowiedzieć na pytania do konkretnego punktu.

Jakub Ostapczuk – Już są pytania. Proszę, Pani radna Kuklik.

Helena Kuklik – Panie Burmistrzu. Szanowna Rado. Ja mam 2 konkretne wnioski do tego regulaminu a między innymi chciałam powiedzieć tak, że utrzymanie czystości i porządku reguluje ustawa o utrzymaniu czystości, szczegóły o zasadach utrzymania czystości i porządku, natomiast regulamin uszczegóławia tą ustawę, tak, w zależności od warunków miejscowych. Mam wniosek, mój pierwszy wniosek dotyczy punktu 5 w paragrafie 2. Wnioskuje o dopisanie, może ja przeczytam cały punkt, „właściciele nieruchomości mają obowiązek uprzątnięcia, błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości służących do użytku publicznego z wyłączeniem miejsc służących parkowaniu pojazdów samochodowych.” Otóż ustawa nie reguluje, że ze wszystkich nieruchomości położonych wzdłuż, tylko z tych przylegających bezpośrednio. Bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Z tego naszego punktu 5 w uchwale wynika natomiast, że mieszkańcy są zobligowani do usuwania nieczystości z wszystkich chodników leżących wzdłuż ich nieruchomości. Natomiast powinni utrzymywać czystość tylko na chodnikach leżących bezpośrednio przy granicy nieruchomości. A jest to różnica. Czyli to jest mój pierwszy punkt, pierwszy wniosek. Drugi wniosek natomiast dotyczy rozdziału 6. Rozdział 6 dotyczy osób utrzymujących zwierzęta domowe mające na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku. Przeanalizowałam uchwałę z roku 2015, którą teraz zamierzamy uchylić i okazuje się, że

rozdział 6 dotyczący właśnie obowiązków osób utrzymujących zwierzęta był dosyć rozbudowany i szczegółowo określający, jakie są te obowiązki, ponieważ regulamin ma określać szczegółowe obowiązki. Z tego punktu 6 nie wynika praktycznie nic. Regulamin rozdział 6 z kilku punktów został zawężony do jednego zdania, które naprawdę nic nie wnosi do tego regulaminu. Ja może odczytam to zdanie i poproszę Panią Kierownik o wyjaśnienie. „Osoby utrzymujące zwierzęta domowe są zobowiązane do zachowania bezpieczeństwa środków ostrożności.” Czy ktoś rozumie, co to znaczy? A przecież regulamin ma uszczegóławiać, ma uszczegóławiać zasady już określone w ustawie. Tymczasem ten punkt całkowicie zagmatwuje te zasady. Następne część zdania: „Osoby utrzymujące zwierzęta mają nie dopuszczać do zanieczyszczenia przez te zwierzęta terenów przeznaczonych do użytku publicznego. Co to znaczy, że osoby mają nie dopuszczać? Czy to znaczy, że mają nie wyprowadzać psów?

Maria Szlifarska – Mają sprzątać.

Jakub Ostapczuk – Sprzątać po psach.

Helena Kuklik – No nie da się po prostu nie dopuszczać do zanieczyszczenia, chyba że nie wyprowadzamy już tych psów, że są tereny zakazane do wyprowadzania. Poprzednia nasza uchwała, przeczytam może parę punktów z poprzedniej uchwały, bo naprawdę dziwię się, że ona zastępowana jest innego rodzaju zdaniem. „Do obowiązku właścicieli utrzymujących zwierzęta domowe należy w odniesieniu do psów: prowadzenie psa na uwięzi, w odniesieniu do psów ras agresywnych oraz ich mieszkańców: prowadzenie psa na uwięzi w nałożonym kagańcu, w odniesieniu do wszystkich zwierząt domowych: stały i skuteczny dozór, usuwanie na bieżąco odchodów pozostawionych przez zwierzęta domowe z terenów użyteczności publicznej. Zwolnienie zwierząt domowych z uwięzi dopuszczalne jest wyłącznie w sytuacji, gdy właściciel ma możliwość sprawowania kontroli nad ich zachowaniem. Zwolnienie przez właściciela nieruchomości psów ze smyczy na terenie nieruchomości może mieć miejsce w sytuacji, gdy nieruchomość taka jest ogrodzona w sposób uniemożliwiający jej opuszczenie przez psa i wykluczające dostęp osób trzecich oraz odpowiednio oznakowanych tabliczką ze stosownym ostrzeżeniem.” Proszę raz, że o wyjaśnienie, dlaczego rezygnujemy z takich zapisów, które były dotychczas w uchwale na rzecz tego zdania, takie masło maślane, którego nikt chyba nie zrozumie.

Jakub Ostapczuk – Nie, rozumiemy, rozumiemy.

Helena Kuklik – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Proszę.

Marta Wilson-Trochimczyk – Pani Przewodniczący. Wysoka Rado. Może ja zacznę od 6 artykułu. Pani zapytała o psy. W poprzedniej wersji regulaminu było dokładnie rozpisane kaganiec, smycz, sprzątanie psich odchodów i tak dalej. Obowiązująca teraz linia orzecznictwa wskazuje, że za zaśmiecanie, czyli za niesprzątanie psich odchodów, za niewłaściwe opiekowanie się psem, czyli niezachowanie środków ostrożności to reguluje Kodeks wykroczeń. I my nie mamy prawa w naszym regulaminie nakładać bardziej szczegółowych nakazów na właściciela, niż przewiduje to Kodeks wykroczeń. W Kodeksie jest tylko zapisane niezachowanie środków ostrożności. Dla jednego psa, właściciela będzie środkiem ostrożności szkolenie psa i nie będzie wymagane ani chodzenie ze smyczą, ani z kagańcem. Drugi będzie musiał mieć i kaganiec, i smycz. Nie możemy równo traktować każdego zwierzęcia, ponieważ jest to już na granicy niehumanitarnego traktowania zwierząt. Takie są wyroki sądów. Wystarczy nam, żeby Kodeks wykroczeń był przestrzegany, czyli takie środki ostrożności właściciel musi stosować, aby były wystarczające.

Chce prowadzić na smyczy – tak. Chce mieć wyszkolonego psa – proszę bardzo. Ma zachować ostrożność. To samo dotyczy się utrzymywania psów na posesji. Ile mamy takich sytuacji na osiedlach jednorodzinnych, że wszystkie furtki są pootwierane a psy biegają luzem? Czy to jest zachowanie właściwej ostrożności przy utrzymywaniu psów? Nie. I to już powinno się tyczyć i podpada nam pod 77 art. Kodeksu wykroczeń. Natomiast jeżeli odpowiedzieć mam na temat sprzątnięcia chodników z błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń. W Regulaminie art. 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wyraźnie wyznacza, jakie punkty powinien zawierać regulamin. Nie mogę nie zapisać, że każdy właściciel, czy jest to osoba prywatna, mieszkająca w domku jednorodzinny, czy jest to podmiot gospodarczy, czy jest to na przykład gmina, jest właścicielem terenu i te części, które służą do użytku publicznego, z mocy ustawy mamy sprzątać. Natomiast te obowiązki, które dotyczą się właściciela nieruchomości, którego granica przebiega z chodnikiem położonym bezpośrednio, bez 10-15 centymetrów trawnika, jest zapisane w kolejnym artykule tejże samej ustawy. Dlatego uznano, że nie należy powtarzać dokładnego zapisu, to o czym rozmawiano na komisjach – bezpośrednio, wzdłuż, oddzielone, nieoddzielone, bo jest to w art. 5 ust. 1 pkt 4 wyraźnie napisane, co właściciel nieruchomości, którego granica działki przebiega bezpośrednio z chodnikiem, jak ma się zachować. Natomiast ten zapis o uprzątnięciu zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego dotyczy wszystkich, zarówno właścicieli indywidualnych, fizycznych właścicieli, jak i podmiotów. To jest ogólny zapis. Nie wiem, kilkakrotnie rozmawialiśmy. Inaczej tego nie potrafię Pani wyjaśnić. Przepraszam.

Jakub Ostapczuk – Pani Barbara Laszkiewicz prosi.

Barbara Laszkiewicz – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Ja mam taki apel do wszystkich radnych. Proszę Państwa, mamy komisje, na których się spotykamy. O takich rzeczach, o takich insynuacjach, które są zawarte w uchwałach – brakuje „i”, przecinka, kropki, nie tak, zastępujemy odpowiednie wyrazy – to są warsztaty nasze robocze, nasze spotkania robocze. To my na tych spotkaniach musimy informować tych, którzy są, odpowiadają za te uchwały, że coś jest nie tak. Na naszej Komisji Spraw Społecznych, moja komisja może to potwierdzić, zauważyliśmy błędy, zwrócimy uwagę, zostały poprawione, czasami jest literówka, czasami są paragrafy przestawione. Nad tym powinniśmy się skupić na komisjach, ale nie na sesji. I proszę Państwa, ja mam naprawdę taki apel, przekazujemy mieszkańcom tylko naprawdę ważne sprawy, które powinny być, które powinny do nich docierać. Nie głupoty. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna, Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Ja udzielę głosu Pani radnej, potem ja...

Jakub Ostapczuk – Aha. Dobra. Pani radna Kuklik. Pan udziela głosu.

Helena Kuklik – Nie sądziłam, że Pani radna Laszkiewicz będzie strofować inną komisję, podczas gdy Pani nie wie, jak się odbywały rozmowy, prace komisji. Otóż...

Jakub Ostapczuk – Merytorycznie proszę.

Helena Kuklik – Tak, oczywiście, ja uczestniczyłam w swojej komisji a Pani w swojej. Moja komisja jest infrastruktury, w związku z tym jest najbardziej zainteresowana tą uchwałą i na komisji poruszałam ten problem, wnioskowałam o dopisanie już wówczas na komisji wnioskowałam i nie sądziłam, że Pani Kierownik tego nie dokona, ale dzisiaj Pani Kierownik mnie pouczyła, że nie jest w stanie tego zrobić, ponieważ całą uchwałę trzeba cofnąć do opinii Sanepidu. Także rozumiem, że to za duża zawierucha by była, ale sprawa jest na tyle ważna, że powinna być dopracowana ta

uchwała. Pani Kierownik nie powinna odsyłać mieszkańców miasta do ustawy, bo ustawa i owszem, bardzo wyraźnie precyzuje, że mieszkańcy, właściciele nieruchomości bezpośrednio przylegających do chodnika, mają te chodniki odśnieżać. A nie tak, jak jest w naszej uchwale, że właściciele nieruchomości leżących wzdłuż chodnika. No bo każda nieruchomość leży wzdłuż chodnika czy wzdłuż ulicy. Każda. Każda nieruchomość leży wzdłuż chodnika. Nie każda przylega bezpośrednio.

Jakub Ostapczuk – Odpowie fachowiec Pani Mecenasa. Bo my tu na prawie za bardzo się nie...

Marzanna Sołtys – I tutaj może doprecyzujemy. Otóż ustawa faktycznie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach określa obowiązki właścicieli tak w zakresie utrzymania porządku i czystości oraz obowiązki gminy. I generalnie w regulaminach, w aktach prawa miejscowego nie możemy przepisywać ustaw. Wielokrotnie podkreślały to rozstrzygnięcia nadzorcze wojewodów oraz orzecznictwo sądów administracyjnych. I ten zapis, o który właśnie w tej chwili toczymy bój, więc w zakresie utrzymywania i obowiązku sprzątania właścicieli z błota, śniegu, lodu oraz zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości określa właśnie to, co Pani radna mówi. Że właściciel, i tak jak tutaj Kierownik tłumaczyła, sprząta posesję i tą część tej domeny publicznej, czyli chodnik, jeżeli ten chodnik przylega bezpośrednio przy nieruchomości, ale jeżeli użyliśmy określenia z chodników a ustawodawca w ustawie o utrzymaniu czystości definiuje, że za chodnik taki uznaje się wydzieloną, przepraszam, że cytując, „część drogi publicznej służącej do ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości”, to nie będziemy tego dublować w regulaminie, bo to mija się z celem. Po prostu definicja chodnika uregulowana w ustawie, ona określa, że to musi być chodnik leżący bezpośrednio przy nieruchomości. Więc jeżeli użyliśmy określenia, że właściciel ma obowiązek uprzątnięcia błota z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, no to wynika, że to dotyczy tych chodników, które bezpośrednio przylegają do nieruchomości. Tu już inaczej nie da się zapisać. Nie.

Jakub Ostapczuk – Radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Państwo Przewodniczący. Pani radna Basiu. Naturalnym miejscem pracy radnego są komisje Rady Miasta, jak również sesja Rady Miasta. I tutaj wszelkiego rodzaju pytania i dociekliwości są jak najbardziej na miejscu. To po pierwsze. Po drugie, przypomnę Pani, że również Pani wniosowała, jeżeli chodzi o ustawienie koszy na psie odchody swego czasu. A dzisiaj jest dobry moment, aby o tym przypomnieć. Chyba że coś się zmieniło i zresztą, dobrze. Ja mam jedno tylko takie pytanie. Czy miasto, jeżeli chodzi o rozdział 6 paragraf 7 utrzymanie porządku. Zwierzęta domowe są zobowiązane, to o czym mówiła Pani radna Kuklik, czy miasto zabezpieczyło środki do tego, aby nie dopuszczać do zanieczyszczania przez zwierzęta chodników, skwerków? Jakkolwiek? Aby właściciele mogli spokojnie gdzieś tam te odchody wyrzucić posprzątać? Przypomnę Państwu również wniosek z 2016 roku marzec 29. Taki wniosek składałem, aby zarządcy, na swoich tych poustawiali kosze na psie odchody oraz tabliczki informujące o obowiązku właścicieli o sprzątaniu. Taki wniosek był. Czy te kosze zostały przez zakład administracji, przez ZGM postawione? Otóż nie. Jeżeli my dzisiaj mówimy o regulaminie, o utrzymaniu porządku, ale nie dajemy mieszkańcom możliwości utrzymania tego porządku, no to o czym my tu mówimy? I te dociekania są jak najbardziej na miejscu. Na komisjach również składaliśmy takie wnioski i szeroko o tym rozmawialiśmy, co trzeba zrobić, żeby było czystiej. I tak dalej. Odzewu do komisji specjalnie nie było, dlatego Pani Basiu, dzisiaj podejmujemy takie tematy, a nie inne na sesjach. Gdyby na komisjach wszystkie wątpliwości były rozwiewane, nie musielibyśmy robić tego dzisiaj. Często na komisjach jest tak, że urzędnicy poszczególnych referatów, kierownicy nie stawiają się na komisji. Może stąd też trzeba wyciągnąć jakieś wnioski. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani Marto, odnośnie tych.

Marta Wilson-Trochimczyk – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Akurat na wszystkie komisje zgłaszam się i pytania mogą być zadawane. I Panu również, Panie radny, odpowiedziałam odnośnie pojemników na psie odchody, że na wszystkich terenach należących do gminy, którymi zajmuje się mój referat, są ustawione pojemniki na psie odchody. Również tłumaczyłam, że psie odchody mogą być, jest to dopuszczane, mogą być wrzucane do śmietniczek ulicznych. Jeżeli mówi Pan, że nie było żadnej reakcji na pismo złożone w sprawie administratorów budynków wielolokalowych. Zostały pisma wystosowane, spółdzielnia rozstawiła, ZGM nie rozstawił. Proszę nie uogólniać, że my nic nie zrobiliśmy i mieszkańcy nie mają możliwości wrzucania. Mają możliwość, bo gdyby ktoś chciał się schylić i zebrać psie odchody, to może wrzucić do każdego pojemnika.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan radny chce dopytać.

Marzanna Soltys – Przepraszam, ja może jeszcze chciałam tutaj uzupełnić wypowiedź Pani Kierownik odnośnie wyprowadzania, odnośnie tu była sugestia ze strony radnej, dlaczego w poprzednim regulaminie był obowiązek wyprowadzania psa w kagańcu i na smyczy. Otóż zgodnie z linią orzecniczą i też to się stało tematem już wcześniejszych interpelacji poselskich, iż ustawa nie nakłada takiego obowiązku, może być zwierze schorowane i będą przeciwwskazania zdrowotne wyprowadzania właśnie zwierzęcia na uprząży, mówiąc krótko. I to, to znaczy ten zapis tak stworzony powodował, że w wielu miastach straż miejska nakładała mandaty na właścicieli psów wyprowadzających, powiedzmy, chore zwierzę. I to właśnie zaczęło być bardzo kontrolowane przez orzecznictwo sądów, które wyjaśniało, że nie ma takiego obowiązku. Po prostu ma zapewnić właściciel bezpieczeństwo dla innego użytkownika, nie wiem, z tej sfery publicznej, nazwijmy to, czyli idąc chodnikiem, ma tak prowadzić tego psa, żeby nie zrobił krzywdy dziecku, innemu mieszkańcowi czy też innemu zwierzęciu, które będzie przechodziło. Poza tym też zbieranie zanieczyszczeń to wcale, znaczy tutaj, że właściciele nie może dopuszczać do zanieczyszczenia oczywiście to oznacza sprzątanie po odchodach pozostawionych przez to zwierzę na chodnikach, a nie oznacza to, że właściciel psa nie będzie miał prawa wyprowadzić na ulicę zwierzęcia.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Marzanna Soltys – Także dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pani radna Kuklik.

Helena Kuklik – Jeszcze postaram się odnieść do wypowiedzi Pani Rady w sprawie dublowania zapisów z ustaw do uchwały. Zgadzam się z tym. Nie powinno być przepisywane punkty z ustawy do uchwały a w naszym przypadku punkt został przepisany z pominięciem dwóch, trzech wyrazów. A te wyrazy to „bezpośrednio przy granicy”. I prosiłabym, jeżeli już przepisujemy ten punkt z ustawy, więc przepisujemy go dokładnie, a nie wprowadzamy w błąd mieszkańców i później będziemy odsyłać ich do ustawy. Nie, dla nich podstawą jest uchwała, czyli prawo lokalne, miejscowe.

Jakub Ostapczuk – I od razu radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Pani Kierownik Referatu Ochrony Środowiska mówi tutaj, że zostało, że ja twierdze, że nic nie zostało robione a Pani twierdzi, że przekazano pismo, tak, do Spółdzielni Mieszkaniowej i do ZGM-u. Szanowna Pani, ja właśnie czytałem i to jest pismo dokładnie 2 lata

temu. I takimi pismami możecie się, oczywiście, zaślaniać, tak, że coś robicie. Osiedla administrowane przez ZGM to również jest miasto. To również jest miasto, bo ZGM podlega pod Pana Burmistrza. Nie można tutaj wyszczególniać, bo Pani mówi, że tym, czym Pani się zajmuje, to są kosze i te, ale inne rzeczy to też jest część miasta. I proszę ie zaślaniać się pisemkami, bo ja jeszcze do pisemek dzisiaj w wolnych wnioskach wrócę. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy jeszcze są uwagi? Jest. Pani radna Kuklik, mam pytanie do Pani, czy Pani te wyjaśnienia wystarczą? Pani wycofuje wnioski czy nie wycofuje?

Helena Kuklik – Nie wycofuje pierwszego wniosku. Wnoszę o dopisanie słów „bezpośrednio przy granicy”.

Jakub Ostapczuk – Dobra. To jakby Pani mi pomogła, przedstawiła ten cały punkt.

Helena Kuklik – Właściciele...

Jakub Ostapczuk – Jak Pani proponuje. Tak. Kto jest za tym wnioskiem?

Helena Kuklik – „Właściciele nieruchomości mają obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń chodników położonych bezpośrednio przy granicy nieruchomości służących do użytku publicznego z wyłączeniem miejsc służących parkowaniu pojazdów samochodowych”.

Jakub Ostapczuk – Jest wniosek. Myślę, Pani Prawnik uważa, że to zgodnie z prawem?

Marzanna Soltys – Otóż ja uważam, że to jest zbyt czyste, ponieważ ustawodawca określił, co rozumie przez definicję chodnika i tam właśnie są zawarte te stwierdzenia, że za chodnik uznaje się tą właśnie sferę ulicy. Jest to część wydzielona drogi publicznej, służąca do ruchu publicznego, położona bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Więc jeżeli się używa w naszym regulaminie słowa chodnika, no to w ramach tej definicji zawartej w ustawie to się mieści. I to jest zbyt czyste dopisywanie położonych bezpośrednio wzdłuż nieruchomości.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję za wyjaśnienie. Głosujemy. Kto jest za wnioskiem Pani radnej Kuklik. Kto jest za? 1, 2, 3, 4. Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15 jest przeciw. Kto się wstrzymał? 1 radna się wstrzymała. Za wnioskiem głosowało 4, przeciwnych było 15, 1 radny się wstrzymał. Wniosek nie został przyjęty. **(za – 4, przeciw – 15, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)** I przystąpimy do przegłosowania całej uchwały. Kto jest za przyjęciem uchwały regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Hajnówki? Kto jest za?... Już głosujemy, niestety. Kto jest za? Proszę podnieść ręce? Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta. **(za – 18, przeciw – 0, wstrzymało – 2, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/262/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Hajnówka – Załącznik Nr 6.

b) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu b) szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy. Czy po wyjaśnieniach Pani Marty są jeszcze uwagi do tej uchwały, projektu uchwały? Jeśli nie ma, to przystąpimy. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto

jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Panie radny Łabędzki, nie widziałem, jak Pan głosuje i będzie problem później w protokole, jak tam było. No. Kto, jeszcze raz. Kto jest za przyjęciem uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za uchwałą głosowało 19 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał. Uchwała została przyjęta. **(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/263/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy – Załącznik Nr 7.

c) Jakub Ostapczuk – Podpunkt c) uchwała programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka na 2018 rok. Czy parę słów Pani Marta może powiedzieć, czy to wszystko wyjaśnione zostało na komisjach?

Marta Wilson-Trochimczyk – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi uchwalany jest każdego roku do 31 marca. W tym roku po przerwie kilkuletniej wprowadzono propozycję dofinansowania za zabiegi sterylizacji i kastracji psów, które posiadają właściciele, w wysokości 75 % w przypadku psów i 50 % w przypadku kotów. To jest taka najbardziej istotna zmiana, którą na pewno mieszkańcy przyjmą z zadowoleniem. W rozdziale 11 w finansowaniu programu wydzielono również kwotę przeznaczoną na dokarmianie kotów wolnożyjących i bezdomnych i współpracę z opiekunami bezdomnych kotów. Chciałam powiedzieć, że w wyniku spotkania, które odbyło się w lutym, wystąpiłam do administratorów budynków wielolokalowych – do Spółdzielni i do ZGM-u z pytaniem, czy administracje wyraziłyby zgodę na podjęcie współpracy ze społecznymi opiekunami kotów. Obie administracje pozytywnie wypowiedziały się w tym temacie i o ile uchwała zostanie przyjęta, zorganizuję kolejne spotkanie ze społecznymi opiekunami kotów, ustalimy, jak ma wyglądać ta współpraca, czy będziemy ustawiać domki dla kotów, zwłaszcza potrzebne na sezon jesienno-zimowy. Myślę, że wszystko się uda. Osoby, które mają chęć działania, bardzo serdecznie zapraszam do kontaktu już z działaczami albo do kontaktu bezpośrednio z nami, pokój 202 do 204 Urząd Miasta. Będę mogła powiedzieć o szczegółach spotkania, terminie i o tym, jak będzie w przyszłości wyglądała współpraca z opiekunami. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka na 2018 rok? Kto jest za przyjęciem? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. **(za – 20, przeciw – 0, wstrzymało – 0, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/264/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka na 2018 r. – Załącznik Nr 8.

d) Jakub Ostapczuk – Podpunkt d) powierzenia bezpośrednio Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Hajnówce, jako podmiotowi wewnętrznemu, zadania własnego Gminy Miejskiej Hajnówka w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do uchwały? Pan radny

Łabędzki, proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja może nie tyle uwagi, bo już na ten temat właściwie rozmawialiśmy, decyzje zostały podjęte. Dzisiaj jest to tylko zwieńczenie tych prac, które przebiegały w Radzie Miasta wcześniej. Natomiast, Panie Burmistrzu, całkiem poważnie wróć do tego, o czym już wcześniej mówiłem, wspominałem. Nawet powiem szczerze, że z moich obliczeń, kiedy brałem kwoty przewidziane na dochody jako dochody ze sprzedaży biletów na pierwszy kwartał, to wychodziło mi, że rocznie byłaby to kwota około 500 000, natomiast z informacji, którą otrzymałem z jeszcze wtedy zlikwidowanego Zakładu Komunikacji Miejskiej wynika, że w 2017 roku ze sprzedaży wszystkich biletów wpływy wyniosły 235 000 plus VAT, czyli około 290 000 rocznie i naprawdę bardzo proszę, żebyśmy się poważnie zastanowili nad tym, aby dla mieszkańców Hajnówki uruchomić bezpłatną komunikację miejską. Jest to kwota tego, co otrzymujemy z biletów, wcale jakoś tam nie ważąc na sytuację ekonomiczną wcześniejszego zakładu, dzisiaj przecież administrowanie tym taborem będzie się odbywało w ramach spółki, która i tak jest w pewien sposób administracyjnie urzędzona, dlatego też mam nadzieję, że koszty generalnie te administracyjne zarządu zmaleją i dlatego też bardzo poważnie proponuję, jeszcze raz powtarzam, wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej dla mieszkańców Hajnówki.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Rzeczywiście, na temat tych zmian organizacyjnych rozmawialiśmy już dużo wcześniej. Już dużo wcześniej była podjęta stosowna uchwała. Wiemy, skąd ten okres roczny. Właśnie po to, żebyśmy mogli dzisiaj podjąć właśnie taką uchwałę i powierzyć prowadzenie usług transportu publicznego dla naszej spółki. I cały czas analizujemy to od strony ekonomicznej. Ja nie mam wątpliwości, że jest to dobry kierunek i dzięki tym zmianom organizacyjnym, może nie od razu, ale po pewnym okresie to funkcjonowanie komunikacji miejskiej w naszym mieście będzie jeszcze lepsze. Wniosek tu Pana radnego jeżeli chodzi o bilety, nie jest wnioskiem odosobnionym, z tą różnicą, że Pan radny ze względów oczywistych, propagandowych mówi o tym przed kamerami, natomiast Klub Ziemi Hajnowskiej, Klub PSL-u mówią o tym na spotkaniach roboczych. Ale oczywiście, zanim stosowny projekt uchwały będzie przygotowany, musi przejść ten okres zmian no tych własnościowych włączenia Zakładu Komunikacji Miejskiej do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i taki projekt, łącznie z analizą ekonomiczną, jest już analizowany. Zamierzam projekt uchwały w tej sprawie przedstawić już po ocenie tych zmian organizacyjnych. Myślę, że miesiąc maj i czerwiec pozwoli na ocenę tej sytuacji, policzenie się i podjęcie odpowiednich decyzji i zamierzam taki projekt przedstawić w taki sposób, żeby jego obowiązywanie weszło w życie od pierwszego września bieżącego roku z takim właśnie założeniem, żeby założyć no komunikację bezpłatną dla mieszkańców miasta Hajnówki. Trzeba się zastanowić nad pewną stroną organizacyjną, w jaki sposób to zrobić, bo to dotyczyć będzie mieszkańców Hajnówki, natomiast mieszkańcy spoza Hajnówki, którzy będą korzystać z tej komunikacji, oczywiście będą nadal zobowiązani te bilety kupować. Także w stosownym czasie z rozwiązaniami organizacyjnymi taki projekt uchwały Wysokiej Radzie przedstawię i myślę, że tutaj akceptacja będzie powszechna ze strony Rady dla tego projektu. Natomiast, tak jak już mówiłem, trzeba będzie popracować nad rozwiązaniami technicznymi, jak to zrobić, żeby ta usługa trafiała do mieszkańców, no myślę, że jakieś indywidualne karty dla wszystkich mieszkańców zainteresowanych korzystaniem z tej komunikacji wprowadzimy, ale oczywiście to będzie kosztowało, w związku z tym będziemy najprawdopodobniej musieli jeszcze w ciągu tego roku w ostatnim kwartale zwiększyć dotacje z tytułu utrzymania komunikacji miejskiej, natomiast w roku przyszłym o te utracone wpływy z tytułu niesprzedanych biletów zwiększyć dotacje do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I już tak ze 3 miesiące temu ja proponowałem Burmistrzowi, żeby te karty miały tytuł „Jestem z Hajnówki”. Tak jak zasięgnąłem informacji w miejscowościach podwarszawskich, na przykład „Jestem z Ząbek” i na przykład mają takie karty. Ale to już my analizowaliśmy, to chyba jeszcze w listopadzie ubiegłego roku. I Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ad vocem tylko. Szanowni mieszkańcy, Pan Burmistrz powiedział o pewnych rozmowach w kuluarach i moich wystąpieniach przed kamerami. Po prostu radnych Prawa i Sprawiedliwości Ziemia Hajnowska nie zaprasza do żadnych rozmów, stąd też jedynym miejscem, w którym możemy prezentować swoje pomysły, są komisje i sesje Rady Miasta. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – To też, Panie radny, będę głosował przeciwko wyjścia Pana z Komisji Rewizyjnej. Dobra. Jest taka możliwość. Czy są jeszcze uwagi do projektu uchwały? Kto jest z radnych, przystąpimy do głosowania. Powierzenia bezpośrednio Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Hajnówce, jako podmiotowi wewnętrznemu, zadania własnego gminy miejskiej Hajnówka w zakresie lokalnego transportu zbiorowego? Kto jest za przyjęciem tej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za uchwałą głosowało, za projektem uchwały głosowało 19 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał. **(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/265/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie powierzenia bezpośrednio Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Hajnówce, jako podmiotowi wewnętrznemu, zadania własnego Gminy Miejskiej Hajnówka w zakresie lokalnego transportu zbiorowego – Załącznik Nr 9.

e) **Jakub Ostapczuk** – Podpunkt e) zmiana w budżecie miasta na 2018 r. Zmiany były analizowane. Czy Pani Skarbnik chce coś powiedzieć jeszcze? Mikrofon proszę. Czy Pani radna nie wróci już?... No ale jak to? Jeszcze tyle punktów mamy.

Helena Kuklik – Ważna sprawa rodzinna.

Obrady opuściła radna Helena Kuklik. W obradach sesji uczestniczyło 19 radnych.

Halina Nowik – Panie Przewodniczący. Szanowni Radni. Jakże do, moje takie, może nie wniosek, tylko na komisjach było zapytanie Pana radnego o uszczegółowienie, czego dotyczą projekty „Okno na Wschód” i „Szansa w integracji”. Otóż Okno na Wschód to po prostu może wynikał taki błąd, że to nie jest projekt „Okno na Wschód”, tylko projekty „Szansa w integracji” jest realizowane przez „Fundację Okno na Wschód” z partnerami, którymi są jednostki organizacyjne gminy miejskiej, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Park Wodny. I Pan radny zapytał się, czego dotyczą. Została udzielona odpowiedź, czego dotyczą te działania w tych dwóch naszych, w trzech organizacyjnych, ja może tutaj Państwu przybliżę otóż w Parku Wodnym sfinansowane były koszty wejścia na basen zarówno osób uczestniczących w projekcie, jak również dzieci tych rodzin korzystających. W Ośrodku Sportu i Rekreacji są prowadzone zajęcia sportowe też dla dzieci z rodzin uczestniczących w projekcie oraz w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej finansowane są wynagrodzenia zatrudnienia asystenta rodziny oraz pracowników socjalnych. Jeszcze tutaj dodam, że projekty, okres realizacji rozpoczął się w 2017 roku, w tym roku to jest koniec realizacji tych projektów. One są finansowane w całości z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ze środków

budżetu Państwa. Tutaj wkładu własnego nie ma. Wkładem własnym jest udostępnianie sal czy pomieszczeń po prostu do realizacji tych zajęć. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Pan radny Borkowski, proszę.

Maciej Borkowski – Wysoka Rado. Panie Przewodniczący. To nie jest pytanie, tylko wniosek, który składałem na poprzedniej sesji, a o którym mówiłem, że wrócę po Pana uwagach, że to był wniosek do zmian w budżecie odnośnie monitoringu w naszym mieście. Otóż, drodzy Państwo, przedstawiałem Państwu przykłady miejsc niebezpiecznych w naszym mieście, incydentów, do jakich dochodzi. Mówiłem tu o ulicy Reja, mówiłem tu o Armii Krajowej, mówiłem również o zdewastowanym placu zabaw, o ogrodzeniu i co wówczas Państwu przedstawiałem do głosowania. Dzisiaj znów ten wniosek powtórzę. To jest to, że proponuję przełożenie z działu promocji miasta, w której jest kwota 250 tys. złotych, na dział promocji miasta, znajdują się gadzety, wyjazdy, nagrody, imprezy i tego typu inne rzeczy a z tego działu proponuję przenieść do działu 754 bezpieczeństwo publiczne kwotę 100 tys. złotych na monitoring w mieście Hajnówka. Drodzy Państwo, tu widzę już potrząsanie głowami na nie, ale może posłuchajcie Państwo do końca. Pierwotnie zakładaliśmy na ten projekt 300 tys. złotych. Pan Burmistrz ten projekt okroił do 150 tys. Czy na 21 tys. mieszkańców, bo tyle podobno mamy, 10 kamer wystarcza? Bo o tylu rozmawiamy? Czy 10 kamer wystarcza? 21 kilometrów kwadratowych, 10 kamer. To jest powierzchnia miasta Hajnówka i dlatego proponuję Państwu dzisiaj przeniesienie tych 100 tys. złotych z działu promocji miasta, stawiając na szali bezpieczeństwo czy promocję? Zdrowie ludzkie, mienie ludzkie – wyjazdy, nagrody, gadzety? Tak chcę przemówić do Państwa rozsądku. Ja wiem że macie dyscyplinę jeżeli chodzi o głosowanie, bo to jest jasne ale proszę sobie przypomnieć sytuacje, o których mówiłem, o ulicy Reja, incydencie ze stycznia, do czego doszło i że sprawcy napadu mogliby być złapani, gdyby monitoring w mieście był, czy incydenty na ulicy Armii Krajowej. Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, w 2017, rok 2017, był taki zapis w budżecie: zainstalować monitoring na osiedlu Armii Krajowej. Projektując monitoring w mieście, uwzględnione zostanie również to osiedle. I co Pan powie mieszkańcom ? Tego osiedla nie ma. Ja bardzo wierzę w to, że Pani radna Szlifarska się przychyli do mojego wniosku. Dlaczego ja o tym mówię? Bo w momencie, gdy ja mówiłem o osiedlu, o swoim okręgu wyborczym, Pani wówczas zarzuciła, że dbałem o bezpieczeństwo mieszkańców ze swego okręgu wyborczego. Proszę teraz posłuchać, ja mówię o całej Hajnówce i wierzę w to, że poprze Pani ten projekt. Wówczas Pani obstawała za bezpieczeństwem całej Hajnówki, dlatego uważam, że jest to jak najbardziej zasadne przeznaczyć kwotę nie 150 tys., Panie Burmistrzu, w dwóch etapach a wie Pani, od kiedy Pan Burmistrz próbuje zrobić projekt, dokumentację? Od wielu lat i my dzisiaj mówimy o dwóch etapach, tak, i Pan Burmistrz zaraz wstanie i powie że to jest pierwszy etap. A kiedy będzie drugi? Tak jak dostajemy odpisy na wnioski, że w najbliższym czasie czy w bliżej nie określonym terminie, bezpieczeństwo jest najważniejsze nie dwa etapy. Jeżeli dzisiaj stawiamy sobie promocję miasta a bezpieczeństwo ponadto to, no to coś jest z nami nie tak.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Maciej Borkowski – Jeszcze nie skończyłem. Panie Przewodniczący, nie ma czegoś takiego jak trzy minuty, o których Pan wspominał. Ja przeczytałem regulamin, chce Pan, nie wiem, możemy się, kto bardziej zna regulamin czy statut, potargować. Czegoś takiego tam nie ma. Nie ma zapisu. Ja mówię na temat i drodzy Państwo, bardzo chciałbym, abyście przychyliłi się do tego wniosku. Ja może przypomnę tak w skrócie i wrócę do swojego okręgu wyborczego, gdzie przedstawiałem na ręce Pana Burmistrza, złożyłem taką petycję, gdzie mieszkańcy sami pozbierali podpisy, sami pozbierali, to było 160 podpisów a za tymi podpisami są ich rodziny. Zdarzeń, tak już z głowy strzelam, na przełomie ponad dwóch lat było 897. To są statystyki policyjne, Panie Burmistrzu. Jeśli

to do kogoś nie przemawia, że kamery są w naszym mieście potrzebne. Wielokrotnie o tym mówił Pan radny Giermanowicz, przez wiele, wiele lat i dzisiaj, kiedy pojawia się światełko w tunelu, Pan Burmistrz obcina połowę kwoty, o której de facto rozmawialiśmy a Państwo radni jesteście współodpowiedzialni, podnosząc dzisiaj rękę na tak lub nie. I to do mieszkańców, czy radni zdecydują się podnieść rękę na tak lub nie, 10 kamer, 21 kilometrów kwadratowych powierzchnia miasta, 21 tys., proszę sobie to przeliczyć i wyobrazić, dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, Pan radny Niciecki.

Karol Marek Niciecki – Szanowny Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Szanowni Państwo. Całkowicie się zgadzam z Panem Maćkiem i też od lat ten temat podnoszę, ale chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na inną kwestię. Panie Burmistrzu, ja od 2010 roku na wszystkich walnych zebraniach Spółdzielni Mieszkaniowej, w których uczestniczę, podnoszę ten temat ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Spółdzielnie Mieszkaniowe stać na to, aby na osiedlach, na przykład tak jak tu kolega wspominał, Reja czy Lipowa były te kamery. Gdyby Spółdzielnia przystąpiła do tego, tak w cudzysłowie mówiąc, projektu, to być może te 10 kamer ogólnie w mieście, chociaż też nie jestem pewien, by wystarczyły, dlatego proszę, nie wiem, jeszcze raz zaangażować się może w tą dyskusję ze Spółdzielnią, przekonać Pana Prezesa aby zainwestował w te kamery. Te kamery są nam potrzebne, nieraz było widać właśnie takie sytuacje, które działy się właśnie przed samym blokiem lub na samej klatce schodowej, takie sytuacje no pochodzenia, że tak powiem, kryminalnego. Wiec zastanówmy się może w ten sposób, będzie nas to taniej kosztowało. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Na ten, Burmistrzu kto odpowie?

Jerzy Sirak – Pan Sekretarz.

Jakub Ostapczuk – Pan Sekretarz.

Jarosław Grygoruk – Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo radni. Ja nie będę się odnosił rzeczywiście do zaproponowanego tutaj wniosku a propo's budżetu, bo to jest tutaj Państwa głosowanie, natomiast powstał projekt tej dokumentacji, zostało ujęte 150 tys. na wykonanie projektu monitoringu w tym roku. Po przetargu będziemy wiedzieli ile tych kamer tak naprawdę powstanie. Powstanie trzon tego monitoringu, czyli jakby miejsce, rejestrator z monitorem do obserwacji, cały ten osprzęt. Do tego będzie można w każdej chwili, w każdym roku dokładać następne kamery. Rozmowy z zarządcami tutaj tak naprawdę dwoma – Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej czy Spółdzielnią Mieszkaniową, były prowadzone. Ja też na ostatnim spotkaniu, organizowanym w Urzędzie Miasta, też podnosiłem tą kwestię i też zapraszałem tych zarządców do, jeżeli oczywiście mają taką chęć i możliwość do włączenia się do tego systemu monitoringu. Natomiast w tej chwili trudno też jeszcze jest to określić, dopóki nie powstanie to miejsce, centrala jakby, rejestrator czy zarządcy nieruchomości zechcą się włączyć. Mogą to prowadzić oczywiście niezależnie od systemu monitoringu miejskiego, instalując swoje kamery, stawiając swoje rejestratory i dbając o bezpieczeństwo mieszkańców z ich zasobów, tak to trzeba nazwać. Myślę, że co roku tych kamer będzie przybywać, każdy myślę że będzie, każdy z radnych, czy władz miasta, niezależnie kto by był, będzie zwracał uwagę na bezpieczeństwo i takie pieniądze będą się znajdowały na dołożenie tych nowych punktów i ich modernizację, bo nie oszukujmy się, to też się starzeje, więc w pewnym momencie trzeba będzie modernizować ten system, jeżeli on powstanie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pani radna Szlifarska.

Maria Szlifarska – Szanowni Państwo, tak jak wspomniał Pan Sekretarz przed chwilą, że możemy to zrobić we własnych zasobach, chciałam Państwu powiedzieć, że mieszkam na osiedlu, gdzie też nie ma zawsze spokoju, to znaczy nie ma idealnego spokoju i doszliśmy do porozumienia ze wspólnotą mieszkaniową, i wystąpiliśmy z pismem do Pana Dyrektora ZGM-u o zainstalowanie kamer na naszym osiedlu, i będzie to zrobione, mam nadzieję, że już w miesiącu czerwcu, będą zainstalowane u nas kamery, które będą podłączone do ZGM-u, i będzie to wszystko rejestrowane z naszego osiedla. Także, Panie Macieju, chcąc wybrnąć z sytuacji, można znaleźć inne sposoby. To właśnie nasi mieszkańcy, naszego osiedla będą mieli to zapewnione. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pan radny Mirończuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo Radni. Chciałbym się zapytać Pana Sekretarza, na jakim etapie są teraz ustalenia odnośnie monitoringu? Bo myśmy chyba już dwa spotkania odbyliśmy i nie mogę dostać ustaleń na piśmie, o które prosiliśmy Pana a Pan miał to dostarczyć. Jak wiadomo, chyba w lutym byliśmy i potem co się stało, zmiana komendanta – problem, teraz komendant jest i właśnie na jakim to etapie teraz jest?

Jakub Ostapczuk – Pan radny Borkowski jeszcze chwileczkę.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Panie Przewodniczący. Szanowni Mieszkańcy. którzy składali petycje na ręce Pana Burmistrza za pośrednictwem radnego i droga Pani radna, nie wiem, po raz kolejny to się powtarza, może Pani mnie nauczy pisać wnioski do Pana Dyrektora ZGM-u, skoro są aż tak skuteczne?

Maria Szlifarska – Proszę Pana, nie trzeba pisać wniosków, wystarczy przyjść na...

Maciej Borkowski – Wiele, wiele rozmów odbyłem z Panem Dyrektorem, proszę mi wierzyć, w tym temacie, wiele było rozmów i nic one nie zaskutkowały. Te 160 podpisów i rodzin stojących za tymi podpisami to powinien być konkretny sygnał a tu pokazuje podwójne standardy, że radni Ziemi Hajnowskiej w kularach załatwiają po cichu tematy. Nie wiem...

Maria Szlifarska – Panie Borkowski...

Maciej Borkowski – Jeszcze nie skończyłem. Szanowni Państwo. Pan Sekretarz... No skoro Pan Przewodniczący nie panuje nad tym co się dzieje na sesji..

Jakub Ostapczuk – Panie radny, proszę...

Maciej Borkowski – No to muszę trochę stanowczo, przepraszam, może za mocno ale, podnieść ton. Pan Sekretarz mówi o kamerach, o 10 skromnych kamerach na 21 tys. mieszkańców i 21 kilometrów kwadratowych. Czy Pan uważa, że to jest sukces miasta? Czy w takich kategoriach mieszkańcy mają to odebrać? Gdyby, gdybyśmy rozmawiali o 30 kamerach i do tych 30 kamer co roku dokładamy po kilka, byłbym na tak, byłbym na tak, ale nie na 10, o których się mówi de facto od kilku lat. Od kilku lat jest temat zamiatany. I jeszcze raz apeluję do radnych o to, żeby się zastanowili, bo my wchodzimy już tutaj w pewne przepychanki, utarczki słowne, które nie są nam do końca potrzebne a odbiegamy od meritum sprawy, od meritum bezpieczeństwo czy promocja miasta. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna Szlifarska jeszcze.

Maria Szlifarska – Chciałam powiedzieć, Panie Borkowski, że zainstalowanie tych kamer łączy się z kosztami, które mieszkańcy pokryją. To nie jest tak, że Zakład Gospodarki Komunalnej nam zafundował. My po prostu wyraziliśmy zgodę, żeby poprawić swoje bezpieczeństwo i wnieść symboliczne opłaty.

Maciej Borkowski – Zapoznam się chętnie z tymi wnioskami.

Maria Szlifarska – Proszę bardzo.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja zdaję sobie z tego sprawę, że sprawa monitoringu trwa i nie jest prosta. Jak jest, to Pan radny Giermanowicz od początku w tym uczestniczył i zdaje sobie sprawę też ze skali trudności. Owszem, można wydać dużo pieniędzy i zrobić dużo. To, że my rozmawiamy na ten temat, pytamy różnych ludzi, specjalistów, jest rzeczą normalną, ale co byśmy nie mówili, po prostu realizujemy i w tym roku te zasadnicze sprawy instalatorskie zostaną przeprowadzone. Oczywiście że dobrze by było zrobić wszystko, ale to mówienie zrobienia wszystko nie dotyczy tylko monitoringu ale dotyczy dróg i różnych innych tematów. Ja dam przykład oświetlenia ulicznego, tak, jest zrobiony pierwszy etap, co zasadnicze, jest zrobione. To nie moja wina, że w Narodowym Funduszu od pięciu lat już nie ma pieniędzy, że w Regionalnym Programie Operacyjnym dopiero jesienią ubiegłego roku ogłoszono konkursy na finansowanie i jeszcze do tej pory nie ma decyzji a są to rzeczy, które, jak zaczniemy robić, to zrobimy szybko. Tak samo i z monitoringiem, jeżeli w tym roku robimy podstawowy szkielet, instalujemy pierwsze kamery – czy ich będzie 10, czy więcej – zobaczymy, jest to dobry początek, ale wyjaśniam, że te kamery będą ustawione w najważniejszych, newralgicznych punktach w miejscach publicznych. Natomiast jeżeli chodzi o zainteresowanie mieszkańców kamerami bezpośrednio przy swoich blokach, to najlepszym rozwiązaniem jest zaangażowanie mieszkańców i przykład, o którym mówi Pani radna Szlifarska.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, jeszcze Pan radny chce dopytać, Pan Borkowski proszę.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Pan mówi o pieniążkach odnośnie, ja rozumiem, SOWA, tak, o tym projekcie, że on się skończył i tak dalej. Ja to rozumiem, ale my dzisiaj mówimy o pieniążkach, które dzisiaj są w budżecie, które są, nie które się skończyły, ja mówię o promocji miasta, na którą się składa 250 tysięcy, przenieść 100 tysięcy na bezpieczeństwo miasta, na bezpieczeństwo mieszkańców i niech Pan nie odwraca kota ogonem o projektach, bo ja to rozumiem, mieszkańcy również, ale ja mówię o pieniążkach, które są w budżecie na dzisiaj i które my możemy przełożyć na bezpieczeństwo a przekładanie tego na barki mieszkańców to fajnie to tak sływa. Zadbajcie sobie sami wszystko o siebie, zapłaćcie, tak, nawet za bezpieczeństwo. Uszkodzone mienia publiczne – kto za to płaci? No kto za to płaci? Pokrywa to miasto. Z czego? Z podatków mieszkańców, de facto kółko się zakańcza, tak? Z ubezpieczenia również, jak to tu Pan podpowiada, ale nie zawsze. Jak są wybite szyby w blokach czy ubezpieczenie to pokrywa? Nie. Nie pokrywa, proszę mi wierzyć, wspólnoty pokrywają. Jeżeli wstawimy monitoring, dzisiaj mówimy o czymś takim. Na klatkach schodowych nie ma szyb, bo są niszczone wielokrotnie. Nikogo z administracji czy mieszkańców, łobuzów winię za to. I wstawiane są blachy. Czy to jest fajne? Czy to jest fajny widok? Czy fajny jest widok getta? Nie, nie jest fajny i proszę o to zadbać, proszę zadbać o to, żeby te osiedla i wszystko wyglądało jak należy, a nie Pan zmienia tutaj temat. Dziękuję uprzejmie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja wiem, że burmistrz i za wszystkie szyby odpowiada, za wandalizm, czy niszczenie płotów i tak dalej. Jeżeli Pan uważa, że monitoring rozwiązuje wszystkie problemy, no to ma Pan do tego prawo. Oczywiście, monitoring będzie

wzmacniał poczucie bezpieczeństwa i przecież nie mówię, że my tego nie robimy, zaczynamy w końcu to robić fizycznie i to jest chyba najważniejsze. Zawsze można przesuwac w budżecie, ale nie po to uchwalamy, przyjmujemy budżet na cały rok, nie po to planujemy pewne zadania, żeby potem sobie tak tymi sumami zonglować. Budżet to jest jednak dokumentem poważnym. Skoro mówi Pan o zadaniach promocyjnych, referat, który za to odpowiada, pewne działania promocyjne zaplanował i zgodnie z tym je realizuje. Dzisiaj wycofanie tamtych środków oznacza rezygnację z wielu różnych działań też promocyjnych a wiemy, że one są też potrzebne.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Karol Nieciecki.

Karol Nieciecki – Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Tylko jedno zdanie. Wcale się nie dziwię koledze Maćkowi, że tak, a nie inaczej reaguje. Panie Burmistrzu, próbowałby Pan pomieszkać tam na tej dzielnicy. Ja akurat mieszkam kilka bloków obok, widzę codziennie na sygnale policja, codziennie na sygnale karetka i tylko tyle powiem. A wie Pan co? A Pani Wiceprzewodnicząca w tej chwili rozmawia na poziomie, wie Pani co, tych oświetleń we wrześniu, co Pani pytała Burmistrza, bo to jest taki poziom, wie Pani co, jeżeli Pani nie zdaje sobie sprawy kto tam mieszka, połowa tych ludzi to są, albo i więcej, to klienci MOPS-u. Kto ma się tam zrzucić? Chyba że Pani się zrzuci. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Dziękuję. Jeszcze radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Drodzy Państwo, to ja jedno krótkie pytanie. To niech Pan wytłumaczy mieszkańcom zapis do budżetu: "Projektując monitoring w mieście, uwzględnione zostanie również osiedle Armii Krajowej". To jest z budżetu wyjęte i szanowni Państwo, proszę posłuchać teraz odpowiedzi. Umie Pan owijać kota ogonem, wiele razy mówię i będę do tego wracał w wolnych wnioskach...

Jerzy Sirak – Panie radny Borkowski...

Maciej Borkowski – Że mamy wiele zapewnień...

Jerzy Sirak – W owijaniu kota ogonem to ja Panu nigdy nie dorównam.

Maciej Borkowski – Że będzie coś załatwione. Niech Pan pozwoli mi skończyć, niech Pan wygasi emocje. Panie Przewodniczący, panuje Pan?

Jerzy Sirak – Trudno nie mieć emocji.

Maciej Borkowski – Dobrze. To niech Pan wytłumaczy, o co tu chodzi.

Jerzy Sirak – Proszę Pana, koncepcja, sama konstrukcja szkieletowa monitoringu jest dla całego miasta, więc w jakiejś mierze też będzie dotyczyła tej instalacji, która w przyszłości będzie wykorzystywana na potrzeby monitoringu osiedla Armii Krajowej. To chyba oczywiste.

Maciej Borkowski – Przypomnę, że wystarczy ożywić ten monitoring, który już jest.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, jest wniosek.

Jerzy Sirak – Pan mówi, bo Pan nie wie, co to jest.

Jakub Ostapczuk – Panie Burmistrzu już, przystąpimy do głosowania. Jest wniosek radnego Borkowskiego, żeby z promocji miasta przesunąć 100 tys. na bezpieczeństwo miasta.

Halina Nowik – Mogę chwilkę? Jeżeli chodzi o ten wniosek, to proszę Pana radnego, bo Pan operuje rozdział 75075 zdjąć 100 tys., ale proszę jeszcze z jakiego paragrafu, bo rozumiem na 75495 na monitoring to 6050 zwiększenie, jeżeli ten wniosek będzie głosowany, to proszę precyzyjnie określić, z jakiego jeszcze paragrafu.

Jakub Ostapczuk – Czy...

Halina Nowik – Służę pomocą, służę pomocą, bo mam budżet przed sobą.

Jakub Ostapczuk – Ale jest wniosek i jest obowiązek przegłosowania wniosku. Ale ja akurat zmiana w budżecie, to jest, o to chodzi. Panie radny, może przegłosujemy ten wniosek na następnej sesji? Pan przygotowuje się dokładnie. Na każdej sesji są zmiany w budżecie miasta.

Z sali – Już dochodzą.

Jakub Ostapczuk – Już dochodzą? Nie, to zmiana w budżecie miasta. Tak jest, proszę.

Maciej Borkowski – Dziękuję Pani Skarbnik za pomoc, aż tak głęboko w te paragrafy nie doszedłem, ale dziękuję uprzejmie. A więc tak, z paragrafu 4380 promocja miasta przenieść do paragrafu bezpieczeństwo publiczne 75495 paragraf 6050 – 100 tys. zł z promocji miasta z paragrafu 4380 do paragrafu 6050, zabierając z promocji 100 tys. na bezpieczeństwo.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za tym wnioskiem? 1, 2, 3, 4, 5. Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. Kto się wstrzymał? 1 radna się wstrzymała. Za wnioskiem głosowało 5 radnych, przeciwnych było 13, 1 radny się wstrzymał. Wniosek nie został przyjęty. **(za – 5, przeciw – 13, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)** Przystąpimy do głosowania całej uchwały. Kto jest za przyjęciem uchwały zmiany w budżecie miasta na 2018 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2, 3 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 16 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało. **(za – 16, przeciw – 0, wstrzymało – 3, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/266/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2018 rok – Załącznik Nr 10.

f) Jakub Ostapczuk – Podpunkt f) nadania imienia Przedszkolu Nr 2 w Hajnówce. To chodzi o przedszkole na ulicy Warszawskiej, jest wniosek rodziców, rady pedagogicznej żeby nazwa przedszkola, żeby przedszkole było nazywane imienia Kubusia Puchatka. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały nadania imienia Przedszkolu Nr 2 w Hajnówce? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. **(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/267/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie nadania imienia Przedszkolu Nr 2 w Hajnówce – Załącznik Nr 11.

g) Jakub Ostapczuk – Podpunkt g) nadania imienia Szkole Podstawowej Nr 3 w Hajnówce. To chodzi o szkołę na Judziance i proponowana przez uczniów, rodziców, nauczycieli, żeby imię, żeby zostało nazwane imieniem doktora Kazimierza Ptaszyńskiego. Czy są uwagi do tej propozycji? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały nadania imienia Szkole Podstawowej Nr 3 w Hajnówce? Kto jest za tym? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za uchwałą głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał. Uchwała została przyjęta. **(za – 18, przeciw – 0, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/268/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej Nr 3 w Hajnówce – Załącznik Nr 12.

h) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu h) zmiana uchwały Nr XXXVII/251/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętych wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w przedszkolach publicznych prowadzonych przez Miasto Hajnówka. Też ta uchwała była jeszcze raz analizowana. Czy są uwagi? Pan radny Czurak, proszę mikrofon.

Adam Czurak – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Ja mam pytanie do Pani Inspektor, żeby wytłumaczyć, bo tak jakby to jest długi tytuł tej uchwały. Właściwie temat jest nowy, bo od niedawna dzieci sześćoletnie, nie, jakby nie ponoszą opłat za pobyt w przedszkolu. Ja bym chciał, żeby Pani Inspektor wytłumaczyła na takim przykładzie, powiedzmy, że dziecko kończy 6 lat w pierwszej połowie roku, w drugiej połowie roku, bo tu uchwała mówi o pewnych opłatach do końca roku szkolnego. Jakby w jakim wieku, w jakich sytuacjach dzieci są sześćoletnie zwolnione z opłat? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, Pani Inspektor.

Jolanta Stefaniuk – Państwo Przewodniczący. Szanowna Rado. Panie Burmistrzu, jeśli chodzi o opłaty za pobyt dzieci w przedszkolach, dzieci, które ukończyły 6 lat, to tutaj nie ma znaczenia, kiedy ten wiek 6 lat osiągnęły, natomiast ma znaczenie to, czy realizują roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne. Także te dzieci, które realizują to roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne, to są zwolnione z opłat.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienie. I jeśli nie ma więcej uwag, przystąpimy do głosowania. Kto jest przyjęciem powyższej?... Stop... Proszę, Pani Inspektor, o przedstawienie tej uwagi.

Jolanta Stefaniuk – Nie, tu nie trzeba zmieniać numeracji, bo to, że się powtarzają, tak przynajmniej wygląda, że się powtarzają dwa paragrafy, tak, paragraf nr 2, natomiast to powinno być w cudzysłowie właśnie z uwagi na to, że ten pierwszy paragraf 2 odnosi się do zmian do tej uchwały poprzedniej i informuje, że paragraf 2 tej poprzedniej uchwały otrzymuje brzmienie.

Jakub Ostapczuk – Chwileczkę, zaraz wyjaśnię.

Jolanta Stefaniuk – Nie no, tak ma to zostać.

Jakub Ostapczuk – Jeżeli tak, przystąpimy do... Dobra, dziękuję, przystąpimy do głosowania. Kto

jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Znowu pilnuję Pana, Panie radny Łabędzki. Nie głosował Pan.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja nad uchwałą głosowałem miesiąc temu, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – No ale nie, to trzeba, wie Pan, to jest zmiana uchwały, tutaj wszystko...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Głosowałem miesiąc temu. Proszę zapisać że nie brałem udziału w głosowaniu.

Jakub Ostapczuk – Tak, Pan radny. Za uchwałą głosowało, myślałem że tak Pan mnie sprawdza, za uchwałą głosowało 17 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał i 1 radny, nie wiem czy to prawnie jest możliwe, nie uczestniczył w głosowaniu. **(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 18 radnych, uwaga – Radny Bogusław Szczepan Łabędzki nie brał udziału w głosowaniu)**

Uchwała Nr XXXVIII/269/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/251/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętych wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w przedszkolach publicznych prowadzonych przez Miasto Hajnówka – Załącznik Nr 13.

i) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu i) wyrażenie opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego, żeby kilka zdań, Burmistrzu wyjaśnić tutaj, Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Ta uchwała dotyczy tematu, o którym dzisiaj rozmawialiśmy. Jest to związane z przekształceniami w komunikacji miejskiej. Po prostu ten majątek, który jest dzisiaj majątkiem zakładu budżetowego, jakim jest Zakład Komunikacji Miejskiej o łącznej wartości 1 799 021 złotych 50 groszy wniesiemy aportem do majątku Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i ta uchwała jest tutaj niezbędnym warunkiem do takiego, do wniesienia tego aportu. Bardzo proszę o akceptację.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, czy są jeszcze pytania do uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały wyrażenie opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za uchwałą głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. **(za – 18, przeciw – 0, wstrzymało – 1, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/270/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie wyrażenia opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego – Załącznik Nr 14.

j) Jakub Ostapczuk – I podpunkt j) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty. Proszę też Pana Burmistrza, jedno zdanie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Myślę, że na komisjach była rozmowa o tym. Chodzi o nieruchomości położoną przed Aresztem Śledczym tutaj w Hajnówce. Dyrekcja Aresztu Śledczego, oczywiście za zgodą i wiedzą swoich przełożonych w Białymstoku i Warszawie

wystąpiła z wnioskiem do Rady Miasta o odsprzedanie tej nieruchomości z odpowiednią bonifikatą. My wszyscy wiemy, że ten teren jest to teren bezpośrednio przed Zakładem Karnym, tak naprawdę teren, który trudno byłoby wykorzystać w jakikolwiek inny sposób. Zakład Karny chce to wykorzystać na potrzeby chociażby pracowników, na zrobienie parkingu i tak dalej, a więc wykorzystać to na potrzeby funkcjonowania Zakładu Karnego. Kiedy będziemy to przekazywać, mam nadzieję, że Wysoka Rada zaakceptuje ten projekt uchwały. W akcie notarialnym zastrzeżemy sobie prawo służebności przejazdu, dlatego że tam dalej obok bezpośrednio muru Zakładu są zlokalizowane urządzenia przepompowni, które służą dla naszej oczyszczalni ścieków. Prowadzimy rozmowy z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską, żeby w przyszłości również tamtą nieruchomość od nich odkupić. Tutaj natomiast mówimy o nieruchomościach, które są bezpośrednio między ulicą Warszawską a Zakładem Karnym.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienia. Pan radny Mironczuk, proszę.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni. Pan Burmistrz w swoim uzasadnieniu wspomniał o jednej działce, natomiast Pan Dyrektor wystąpił o dwie działki. Czy Pan burmistrz potrafi wyjaśnić, dlaczego jest mowa o tylko jednej działce? I jeśli mam tu coś mieć jeszcze, to tylko z tego uzasadnienie, co Pan Burmistrz przytoczył, to rozumiem, że miasto nie ma sposobu na tę działkę, czyli nie widzi sposobu zagospodarowania. Dziękuję bardzo.

Jerzy Sirak – Oczywiście, wniosek dotyczy dwóch działek, ale teraz mówimy o tej jednej działce, której właścicielem jest miasto Hajnówka, natomiast jeżeli chodzi o tą drugą działkę, miasto nie jest właścicielem. Tak jak wspomniałem, prowadzimy rozmowy z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską i w stosownym czasie ja Wysoką Radę poinformuje o tym, jak te rozmowy przebiegają. No Panie radny, wszyscy chyba wiemy jaka jest lokalizacja tej działki. Czy Pan radny chciałby taką działkę kupić i coś na tej działce zrobić?

Maciej Borkowski – Z taką bonifikatą tak.

Jerzy Sirak – Ale ta bonifikata nie do każdego może być zastosowana. Pan radny Giermanowicz kiedyś tam pracował i bardzo dobrze wie, że możemy taką bonifikatę zastosować, ale tylko w stosunku do jednostek Skarbu Państwa, stąd też taka propozycja i bardzo proszę o poparcie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu. Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Chciałbym mieszkańcom bardziej zwrócić uwagę na to, jakie mamy różnice w cenach działek. W dzisiejszej informacji o działalności Burmistrza mamy działkę hektarową za 1 360 000 plus VAT, mamy działkę 2,5-hektarową ponad za 690 000, mamy też działkę 4-hektarową za 1 200 000, no i mamy też działkę hektarową za 38 700 złotych. Te różnice w cenach wynikają z operatów szacunkowych, no wypada tylko zadać pytanie, no skąd na terenie małego miasteczka taka rozbieżność, ale to już jest tajemnica, której pewnie w tej kadencji nie rozstrzygniemy. Natomiast ja tylko celem usprawiedliwienia tego, że wstrzymam się w tym przypadku od głosu. To nie jest jakiś tam gest przeciwko Aresztowi i tak dalej, bo to nie chodzi o takie gesty.

Jakub Ostapczuk – Każdy może trafić.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dopóki, tak oczywiście, ludzie, jak Pan wie, Panie Jakubie, dzielą się na tych, którzy siedzieli, siedzą lub będą siedzieć, więc... Natomiast, natomiast chcę powiedzieć, że oczekując, aż wszyscy mieszkańcy zasobów komunalnych, ubiegający się o wykup własnych

mieszkań na własność, nie otrzymają możliwości skorzystania z bonifikaty 90-procentowej, w taki sposób będą protestował przeciwko tej sytuacji.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie radny Łabędzki. Proszę tutaj nie wprowadzać tutaj takiego zamętu. Jak Pan o pewnych rzeczach nie wie, to proszę spytać. Rzeczoznawcy wiedzą, jak się wycenia działki. Działka, która w planie zagospodarowania przestrzennego, jest działką budowlaną na różne cele budowlane – inwestycyjne, produkcyjne, usługowe – ma zupełnie inną wartość rynkową, niż działka, która w planie zagospodarowania przestrzennego na te cele budowlane nie jest. I ta działka właśnie jest działką tej kategorii, i stąd jest ta różnica cenowa.

Bogusław Szczepan Łabędzki – I dlatego też o różnicach cenowych powiedziałem, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Ale w jaki sposób.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję i teraz przystąpimy, jeśli więcej uwag nie ma, do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymało? 3 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 16 radnych, przeciwnych nie było i 3 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta. **(za – 16, przeciw – 0, wstrzymało – 3, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/271/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty – Załącznik Nr 15.

k) Jakub Ostapczuk – Podpunkt k) zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy. To chodzi o ulicę Pyłkową, która jest planowana na wniosek mieszkańców. Czy są uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymało? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. **(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/272/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy – Załącznik Nr 16.

l) Jakub Ostapczuk – Podpunkt l) uchwała podziału miasta Hajnówkę na stałe okręgi wyborcze, ustalania ich numerów, granic oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu. Dyskusje nad tymi w sumie dwoma, nad tą uchwałą była na oddzielnej komisji, na oddzielnych komisjach. Wszyscy radni zajęli stanowisko. Czy są jeszcze uwagi do tej uchwały? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu. Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja co prawda ten wniosek składałem na komisji, ale tam nie spotkał się z uznaniem Pani radnej Szlifarskiej i Pana radnego Kuklika, i tak...

Jakub Ostapczuk – Pani radnej Kuklik.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Kulika, przepraszam, Pana radnego Kulika i nie wyszedł z komisji, natomiast powiem tak, mieszkańcom tradycyjnej dzielnicy Hajnówki takiej, jaką jest osiedle Millenium i bocznych uliczek, zależy na tym, żeby jednak stanowić pewną całość ordynacji, którą przygotowujemy i chociażby i z tego względu, że są to pewne uwarunkowania historyczne, które decydują o ich takim wzajemnym przywiązaniu. Chciałbym więc, do tego nawiązując, poprosić Państwa radnych o naprawdę drobną zmianę. Ona nie zaburzy tak naprawdę specjalnie tych obliczeń, które wcześniej zostały nam zaprezentowane i ponawiam swój wniosek o przyłączenie mieszkańców, wyborców z ulicy Wierobieja, Kosidłów i Zaułku Targowego oraz ulicy Jagiełły do reszty osiedla Millenium, czyli do okręgu drugiego, natomiast do okręgu pierwszego w zamian przyłączenie wyborców z ulicy Grabowej, Lipowej do ulicy Batorego od 3 Maja do Batorego i mieszkańców, wyborców z ulicy Bocznej. Mam nadzieję, że tym razem spotka się ten wniosek z akceptacją Rady.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy ktoś potrafi odpowiedzieć? Czy to nie zachwieje?

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Tak, proszę, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Pracownicy, urzędnicy pracowali długo nad tym projektem. Nowa ordynacja wyborcza, jak wszyscy wiemy, zmieniła zasady, jeżeli chodzi też o nasze miasto. Są określone limity i staraliśmy się ten podział na okręgi przeprowadzić w taki sposób, żeby norma przedstawicielstwa była zachowana i widzicie, że każdym okręgu ta ilość wyborców jest bardzo zbliżona, te różnice są, można powiedzieć, symboliczne. Drugi element, nad którym pracownicy Urzędu pracowali, bo takie było ich zadanie, robić wszystko w taki sposób, żeby przy kolejnych wyborach mieszkańcy, wyborcy, którzy idą do wyborów, szli do tych samych siedzib, do tych samych lokali wyborczych. W przeszłości bywało różnie i my wiemy, jak zdenerwowani, niezadowoleni byli mieszkańcy, wyborcy, kiedy przychodzili do starego lokalu wyborczego, w którym głosowali od zawsze a tam się okazywało, że po różnych zmianach ich tam nie ma i muszą iść do lokalu wyborczego. Pracując nad tym projektem, pracowaliśmy również nad tym, żeby takich sytuacji nie było. Natomiast co do szczegółów, to może tutaj powiedzieć Pani Inspektor Siemieniuk.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani Siemieniuk, może Pani odpowiedzieć, proszę mikrofon.

Alicja Siemieniuk – Tak jak wcześniej ześmy ustalali, przeliczali, to te zmiany nie spowodują zmiany normy przedstawicielskiej, niemniej jednak to, o czym mówił Pan Burmistrz, mieszkańcy będą zmuszeni do skorzystania z innych lokali wyborczych.

Jakub Ostapczuk – Dobrze. Teraz jest wniosek Pana radnego, jakby Pan mógł mi pomóc i powtórzyć, żeby do...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Wnoszę o zaliczenie czy o włączenie, przepraszam, o włączenie ulic Wierobieja, Kosidłów oraz Zaułek Targowy do drugiego okręgu wyborczego.

Jakub Ostapczuk – Do żółtego tego, tak?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Do żółtego tego, tak, na mapie żółtego. Natomiast ulicę Grabową, Lipową do ulicy Batorego na odcinku od 3 Maja do ulicy Batorego oraz ulicę Boczna o włączenie do okręgu pierwszego.

Jakub Ostapczuk – Niebieskiego. Jest taki wniosek i jeśli nie ma uwag, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku Łabędzkiego, przedstawionego przez autora tego wniosku? Kto jest za? 1, 2. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za wnioskiem głosowało 2 radnych, przeciwnych było 14, 3 radnych się wstrzymało. Wniosek nie został przyjęty. **(za – 2, przeciw – 14, wstrzymało – 3, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)** W takim razie przechodzimy do punktu, do uchwały całej. Kto jest za przyjęciem uchwały podział miasta Hajnówka na stałe okręgi wyborcze, ustalania ich numerów, granic oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu, kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 17 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta. **(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 2, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/273/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie podziału miasta Hajnówka na stałe okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów, granic oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu – Załącznik Nr 17.

m) Jakub Ostapczuk – Podpunkt m) podział miasta Hajnówka na stałe obwody głosowania, ustalenie ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Też ten temat był analizowany. Czy są uwagi? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały podział miasta Hajnówka na stałe obwody głosowania, ustalenie ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych, kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę? Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Teraz za uchwałą głosowało 17 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało. **(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 2, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/274/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie podziału miasta Hajnówka na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych – Załącznik Nr 18.

n) Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do podpunktu n) odwołania ze składu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka radnego. Na poprzedniej komisji Pan radny Łabędzki złożył na piśmie wniosek o rezygnacji z pracy Komisji Rewizyjnej. Jest uchwała przygotowana. Ja osobiście, co wcześniej zasygnalizowałem, prosiłbym Pana radnego, Pan radny bardzo dużo zawsze ma pytań, jeżeli Pan nie będzie w Komisji Rewizyjnej, to będzie Pan jeszcze więcej miał a tak to byśmy mieli no temat rozwiązany, to znaczy, bo to jest wymóg, że każdy klub musi mieć przedstawiciela a akurat klubu nie ma, ale ja uważam, że niech będzie. Jeśli są pytania jeszcze do tego, do rezygnacji, jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za odwołaniem ze składu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka radnego? Kto jest za? Przegram. Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta, za głosowało 16 radnych, przeciwny 1, 2 radnych się wstrzymało. No jeszcze tak nie przegrałem. **(za – 16, przeciw – 1, wstrzymało – 2, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych)**

Uchwała Nr XXXVIII/275/18 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 marca 2018 r. w sprawie odwołania ze składu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka radnego – Załącznik Nr 19.

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 8. Wolne wnioski i zapytania. Dobrze, tak po kolei. Pan radny Borkowski był pierwszy.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Panie Przewodniczący. Pierwsze pytanie do Pana powtarzane już wielokrotnie. Kiedy zwoła Pan sesję lub jakkolwiek inaczej odnośnie raportu Polskiej Akademii Nauk jeżeli chodzi o zapaść społeczno-gospodarczą? Kiedy doczekamy się realizacji wniosku, który został de facto przegłosowany przez Radę Miasta?

Jakub Ostapczuk – To do mnie.

Maciej Borkowski – Tak, to do Pana. To jest pierwsze pytanie. Panie Burmistrzu. Mówiłem dzisiaj o, wspominałem właściwie o ogrodzeniu placu zabaw. Wiosna jest. Czy to ogrodzenie zostało tam już do końca naprawione? Jeśli nie, to w jakim terminie zostanie dokończony? Jeszcze jedno takie pytanie, na poprzedniej sesji Pana nie było, mamy tam 2 kamery. Czy one działają, czy nie działają? Jak z tym jest? Zapoznałem się również z wnioskami do planowanego budżetu, z wnioskami z placówek oświatowych. I tutaj, powiem szczerze, trochę mi wstyd, jak przeczytałem jeden wniosek. Wstyd mi jest osobiście, bo jako Komisja Infrastruktury przeglądamy szkoły i nie dopatryliśmy się czegoś takiego, jak braku ogrodzenia w Szkole Nr 1. Tam występuje od bieżni brak ogrodzenia, ale już widzimy, że kwota jest przyznana 23 000 złotych na ten ubytek. Mówię, że jest mi wstyd, bo inne rzeczy zauważamy a akurat tego nie. Panie Burmistrzu i takie mam pytanie, jest tych wniosków bardzo wiele. Na przykład remont podłogi, mówię o Szkole Nr 1, remont podłogi na korytarzu drugiego piętra, to co ja kiedyś wspominałem a de facto Pan podważał, że podłoga się rusza, ona tam sobie faluje, podnosi się, opada, jest drewniana, ma ze 30 lat, jak nie lepiej. Pan mówił, że jest wszystko ok. Teraz ja czytam wniosek do budżetu na 2018 rok, ten remont podłogi występuje, ale ten remont podłogi, drodzy Państwo, występował również w roku 2011, w 2012, w 2013, 2014, 2015, 2016 i tak leci. Czy doczeka się realizacji? To jest pierwsze pytanie. Pokrycie dachu blachą – pracownia techniczna. To jest potrzeba Szkoły Nr 1. Skupię się na tej szkole, najbliższej mi do niej, mam tu wszystko i każda szkoła czegoś potrzebuje i potrzebuje naprawdę dużo. Wniosków jest całe multum. I Panie Burmistrzu, pokrycie pracowni, to również się od 2013 roku powtarza. Pan pokazywał takie piękne zdjęcia, że i Komisja Infrastruktury, i te nasze uwagi nie mają racji bytu, że ja się myliłem. A ja tylko czekałem. Pan mówił, że jest wszystko dobrze, rozmawiał Pan z Radą Rodziców, ja również, przypominałem, że mam na piśmie podziękowania za zaangażowanie. I co dalej z tymi wnioskami? Zawsze słyszymy, że brakuje pieniędzy, że nie ma pieniędzy. Ja może Państwu również przypomnę. W 2011 roku dofinansowanie z Urzędu Miasta – 19 000 na tą szkołę. 2012 rok – 19 789. Dużo? Zawsze brakuje pieniędzy. I chciałem się zapytać, czy te wnioski z wszystkich placówek oświatowych doczekają się remontu w tym roku? To są zaległości sprzed wielu lat, sprzed, można powiedzieć, 2 Pana kadencji to wszystko zalega. A Panie Burmistrzu, przypomnę, mieszkańcom również, że bardzo lubi się Pan fotografować z naszymi pociechami, z hajnowskimi dziećmi. Lubi Pan tu sobie zdjęcie zrobić, tam zdjęcie, jako dobry wujek...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie sugerować.

Maciej Borkowski – Słucham?

Jakub Ostapczuk – Nie sugerować nic.

Maciej Borkowski – Ja nic nie sugeruję. Ja przytaczam fakty. Przytaczam fakty ze strony hajnowskiej nawet. To podpieram się de facto. I jeżeli jest Pan takim dobrym wujkiem, to dlaczego

to się tutaj nie odzwierciedla? Panie Przewodniczący, czy panuje Pan nad sytuacją?

Jakub Ostapczuk – Panuję.

Maciej Borkowski – To proszę uciszyć Pana Wiceburmistrza, bo bez końca...

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...Zagłusza, naprawdę...

Maciej Borkowski – Może...

Jakub Ostapczuk – Ale ja nie słyszę akurat...

Maciej Borkowski – Może Panie Andrzeju, relanium przed?...

Andrzej Skiepmo – Przepraszam bardzo.

Jakub Ostapczuk – Panie Burmistrzu, proszę...

Maciej Borkowski – Może warto relanium wziąć na wstrzymanie, żeby się tak nie zdarzało więcej... Ja również...

Andrzej Skiepmo – Proszę być merytorycznym.

Maciej Borkowski – Ja jestem merytoryczny... Ja jestem...

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...Zagłusza...

Jakub Ostapczuk – Nie, to jest sugestia dobra.

Maciej Borkowski – Ja staram się być merytoryczny, ale gubię wątek w swojej merytoryce, jeżeli ktoś mi przerywa. Już przestaję Pana lubić... Aha, już nie potrzebuje mojej osoby, ja rozumiem. To był żart oczywiście. Panie Burmistrzu, i wróć właśnie do tych zdjęć, tak, na których się Pan ukazuje a rzeczywiście i place zabaw potrzebują remontu i placówki oświatowe również, żeby szło to w parze, jeżeli lubi Pan, kocha Pan nasze dzieci. Wielokrotnie to czytałem w protokołach, Pan Zastępca Burmistrza, który teraz tak jest aktywny, często podkreśla, że Pan Burmistrz Jerzy Sirak bardzo kocha nasze dzieci, ja się z tego cieszę, tylko że to się nie odzwierciedla ani w placówkach oświatowych...

Jakub Ostapczuk – No proszę nie dyskutować.

Maciej Borkowski – Ani w placach zabaw, dlatego proszę o odpowiedź, czy te wnioski zostaną zrealizowane. Przynajmniej te wnioski sprzed lat, przypomnę Państwu, 2011, 2012...

Jakub Ostapczuk – To jeszcze Ochryciuka.

Maciej Borkowski – 2011?

Jerzy Sirak – Nie, nie, nie.

Maciej Borkowski – Tak? O widzi Pan, nawet śmiech na sali, tak? Dobra, mam nadzieję, że Pan

Burmistrz mi odpowie. Panie Burmistrzu, ja również przypomnę interpelację o tych drzewach i wierzę, że mieszkańcy, którzy oglądają sesję z zainteresowaniem za pośrednictwem Telewizji Kablowej usłyszą odpowiedź. Jeśli mogę, Panie Przewodniczący, taki apel do mieszkańców: Anonimów nie czytam. Panie Burmistrzu, wiele wniosków było z mojej strony, może ja kilka przytoczę z 2016 roku, ja je później powtarzałem, ja je powtarzałem całkiem niedawno. Na przykład ulica Armii Krajowej, zapadające się studzienki obok Fachowca na tej długości całej drogi wzdłuż Fachowca. Zwracałem na to uwagę i Pan odpowiedział, że będzie to wykonane, w tym przypadku Pan Andrzej Skiepkó: „Myślę, że to jest związane z tym, że tam jeździ dość ciężki sprzęt, ale to również zwrócimy się do firmy, która to wykonała a w naszym przypadku nasze wodociągi”. To był wniosek z grudnia 2016 – niezrealizowany. Panie Burmistrzu, ja również mówiłem i przypominałem o realizacji wniosku ZGM-u, przypomnę to na sesji, z roku 2016. Prosiłem, mówiłem, takie boksy mamy na osiedlu, które szpecą. Wnioskiem mieszkańców, aby to jakoś tam zagospodarować, wymienić drzwi. Odpis był: „Remont drzwi planuje się wykonać w okresie do” – przypominam – „do 30 września 2016 roku”. 2018 rok – nic nie zrobione. To jest w kontekście nierealizowanych wniosków. To jest monitoring, to był 28 września 2016 rok, też niezrealizowany. Wróć do siłowni na świeżym powietrzu. Też 2016 rok 27 lipiec. Prosiłem o oświetlenie tych siłowni w plenerze. Pan odpowiedział, że jest to prawda i zostanie to zrobione. Czy są one oświetlone? Nie są. 2016 rok 27 lipiec. Realizacja wniosków. Syntetyczny budżet. 29 czerwiec 2016 rok. Składałem taki wniosek. To była bodajże sesja w Nadleśnictwie. Syntetyczny budżet był zrobiony, tak jak zrobiony na rok 2017. Co dalej? Wniosek był poparty, tak? „Każda forma dotarcia do mieszkańca” – przytoczę Pana Andrzeja Skiepkę – „każda forma dotarcia do mieszkańca z informacją, które są ważne, bardzo ważne dla mieszkańca, które są uchwalane przez Radę, później Burmistrz realizuje, jak najbardziej zasadne”. To jest z protokołów wyjęte. „Jak najbardziej zasadne” – a tego nie ma. Panie Burmistrzu, czy ten syntetyczny budżet będzie zrobiony na 2018 rok? Tylko nie w takiej formie, jak na 2017, żeby mieszkańcy się dowiedzieli wszystkiego o naszym mieście. Tak jak Pan ładnie to ujął, że każda forma dotarcia z informacją, co się dzieje w mieście, jaki jest stan miasta, należą się mieszkańcom takie wytłumaczenia. 25 maj 2016 rok. Poprawa chodnika wzdłuż chodnika ulicy Rakowieckiego od ulicy Kolejki. Pan stwierdził, że: „Rakowieckiego. Te barierki były poprawione, ale znamy wszyscy to miejsce, także barierki poprawimy i ubytki czy poprawienie obrzeży na chodnikach również zrobimy”. Ja mówiłem o tym, że jeżdżę z dzieckiem tam teraz starszym, teraz młodszym, że jak jadę, to mi tak kółka wpadają pomiędzy płytki i tak sobie jadę, muszę wózkami wyskakiwać. Takie są miejsca. Wniosek z maja 2016 – niezrealizowany. Wniosek również mieszkańców Armii Krajowej 40, 44, 38, 34. Droga wewnętrzna od strony garaży, remont tej drogi. Ta droga, ja ją odkąd pamiętam, ona tam jest w nie najlepszym stanie. Przez tyle lat nie doczekała się realizacji. To są tylko wnioski z 2016 roku, żeby nie przedłużać, na następną sesję 2017 rok. Panie Burmistrzu, ja bym chciał, żeby Pan się odniósł, bo w każdym wniosku my czytamy, ja czytam, mieszkańcy się z tym zapoznają, że będzie Pan realizował, tak samo jak z tym monitoringiem, ujęty w budżecie, potem tego nie ma, tak samo tu w 2016 rok, wyjąłem tu z protokołów kilka wniosków, tego jest dużo więcej i one są tak na sesji, tak, są mówione, nie robione, nie realizowane. Może warto by było niej mówić a więcej robić, Panie Burmistrzu? A jeszcze jedno. To jest też rok 2016. Wieczory filmowe. Prosiłem o to, aby ożywić nasz amfiteatr, powtarzałem. Na którejś sesji również o tym mówiłem. Zacytuję Pana wypowiedź: „Bardzo ciekawa inicjatywa. Bardzo dziękuję za dobry pomysł.” Może tak uszczegółowię: „Kiedyś nawet takie prezentacje miały tutaj miejsce. Spróbujemy się jakby skontaktować z firmami, które się tym zajmują, bo to wszystko zależy od pieniędzy. Nie wiem jak to zrobić, czy zastawiać jakieś barierki i robić to za biletowaniem, a jeżeli nie byłoby to drogie, to najlepiej byłoby wykupić ileś tam emisji” i tak dalej, ale na koniec jest taki zapis, każdy może to sprawdzić: „Ale dziękuję za bardzo dobry pomysł”. 2016 rok. 2018. Dobry pomysł...

Jerzy Sirak – Ale drogi.

Maciej Borkowski – Ale dobry, tak? Tylko tyle.

Jakub Ostapczuk – Ale drogi.

Maciej Borkowski – Tylko tyle.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Maciej Borkowski – Nie, Panie Przewodniczący, jeszcze prosiłbym o tą skrupulatną odpowiedź, jeżeli chodzi o ten raport i realizację wniosku, bo naprawdę jest o czym rozmawiać. To nie chodzi o to, żeby się czegoś uczeplić, ale żeby coś wyjaśnić. Może się czegoś dowiemy, w którą stronę powinniśmy iść, tak? Pani radna Szlifarska mogłaby jeszcze użyć swojej mocy, bo widzę, że ją posiada i powrócić do bonifikaty do wykupu mieszkań komunalnych, o których dzisiaj już wspominaliśmy. De facto głosowała Pani przeciw, ale może jakoś tam się Pani, że tak powiem, jakoś nawróciła i uda się ten wniosek zrealizować, tak? Ja tak, jak czytając te wszystkie, drodzy Państwo, wnioski niezrealizowane, jak patrzę na te wszystkie zadłużenia w mieście, nikogo to z Państwa nie obrusza a obruszacie się, że jakieś tam łapiecie tutaj na sesji za słówka radnych opozycyjnych i tak dalej. Długów dużo, nie widzimy perspektyw na spłacanie, ja nie widzę, bo zaciągamy kolejne zadłużenia. Fundusze unijne się zaraz kończą i tak dalej, ale Panie Burmistrzu, do rzeczy, Pan w kampanii wyborczej mówił: Nam można zaufać. I co się dzieje z tym zaufaniem? To zaufanie najlepiej się przełożyło na przykładzie radnych z Platformy Obywatelskiej, tak, które się Panie sparzyły tym zaufaniem i może zmieńcie Państwo hasło wyborcze na ten rok: Im gorzej, tym lepiej.

Jakub Ostapczuk – Dobrze, dziękuję.

Maciej Borkowski – To jest mój taki apel. I jeszcze do Pani Szlifarskiej. Pani radna powiedziała, że uczestnicy marszu dostają pieniądze 200 – 300 złotych oraz piją alkohol po tym marszu. Tak? Ja w pierwszych dwóch marszach, Pani radna, uczestniczyłem i nikt mi nie płacił.

Jakub Ostapczuk – No właśnie...

Maria Szlifarska – Przykre.

Jakub Ostapczuk – No to... organizatorów.

Maciej Borkowski – Znaczy ja powiem Pani inaczej. Państwo obracacie to w żart, ale ja jestem osobą publiczną...

Maria Szlifarska – Tak słyszałam, proszę Pana, o tym.

Maciej Borkowski – I pewne... Może Pani rozwinąć myśl?

Jakub Ostapczuk – No dobra, nie, chwileczkę, proszę kończyć, przechodzimy dalej.

Maciej Borkowski – Państwo się śmiejecie, mówicie, że to przykre, że nikt mi nie zapłacił czy nie spożywałem alkoholu, tak jak tutaj jest, ale to świadczy o waszej kulturze. Ja powiem tak, jestem osobą publiczną, Pani radna, a w tym momencie Pani pomawia moje dobre imię, de facto nasuwając pewną sugestią dla wyborców.

Jakub Ostapczuk – Przy odpowiedziach, przy odpowiedziach proszę.

Maciej Borkowski – Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Maciej Borkowski – I także radziłbym troszeczkę wyciszyć emocje i za dużo żeby Pani nie mówiła.

Jakub Ostapczuk – Radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący. Szanowni radni. Ja chcę się dopytać Pana Burmistrza, jaka jest ostateczna kwota przyznana w budżecie na 2018 rok na zorganizowanie Parady Orkiestr Dętych? Bo przy zatwierdzaniu budżetu w 2017 roku Pan Burmistrz zapewniał, że suma jest zapewniona i przeznaczona w budżecie HDK. Natomiast w lutym poszła poprawka do uchwały i znowu było zaproponowane 10 000 złotych. Następna sprawa, tutaj Pan Borkowski poruszył ogrodzenie piaskownicy, czyli placu zabaw dla dzieci. Panie Burmistrzu, czy nie warto zastanowić się, czy w takiej formie te ogrodzenie spełnia swoją rolę? Przecież ile czasu to stoi? Pół roku bodajże, tak? I to zostało już połowa z tego uszkodzone. Nie wiem, kto to reperuje, czy gospodarka komunalna, czy kogoś się wynajmuje? Ale patrząc na stare ogrodzenie, kto pamięta, to tyle lat tam służyło i to było mocne. Jeżeli do tego nie ustawimy kamer, to będziemy co chwilę, co miesiąc te ogrodzenie remontować i będziemy tylko ponosić dodatkowe koszty. Następna sprawa. Panie Burmistrzu, mrozy już minęły, ale z chwilą pojawienia się mrozów mieliśmy lokatorów w piwnicach, którzy szukali noclegu. No sporadycznie, tam dużo nie było, jeden, dwóch się pojawiał, ale przy rozmowie to mówi: Gdyby było gdzie, to bym poszedł, się ogrzał, przenocował. I jak Pan się odniesie do tego mojego zgłoszenia? I czy podległe Panu służby coś w tym temacie robiły, i czy mają zamiar coś zrobić? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Niciecki. Tak po kolei będziemy iść.

Karol Marek Niciecki – Szanowny Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Państwo radni. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka problemów. Pierwszy punkt to w zasadzie będzie mój apel. Otóż może powiem na początek, zdefiniuję, w czym problem. Otóż w czasie wyborów uzupełniających nastąpiło zakłócenie ciszy przedwyborczej. Nie kwestionuję wyników wyborów. Bardzo się cieszę, że koleżanka jest tu z nami, ale apeluję do niektórych instytucji, aby za nas nie robiły wyborów. Koniec. Kropka. To taki do mnie apel. Wszyscy wiemy, o co chodzi. Dalej nie będę tego rozwijał. Jeśli ktoś z Państwa będzie chciał, to później odpowiem. Drugi punkt, to o czym chciałem z Państwem, znaczy zwrócić może Państwu uwagę na to albo, mamy w tej chwili już nowych Komendantów Policji. Prosiłbym bardzo, żeby na następną sesję zaprosić głównego Komendanta, może także zastępcę, w celu przedstawienia Radzie i społeczeństwu. Wiem, że społeczność chciałaby po prostu zobaczyć, usłyszeć a na pewno trudno jest każdemu lecieć, prawda, na Komendę Policji i tam się zapoznawać. To jest druga rzecz. Trzecia rzecz, to może będzie taka troszeczkę problemowa, ale myślę, że też wynika z pewnej uwagi dzisiaj Pana Burmistrza, bo widzę, że nie jest to Panu obce. Panie Burmistrzu. W związku z połączeniem właśnie naszych koleżanek i kolegów z PSL-u z Ziemią Hajnowską awansował Pan, czy został zatrudniony Pan kolega Szwarz – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę mi powiedzieć, na jakie stanowisko został on zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych i czy to nie jest przypadkiem taka zapłata za to, prawda, że PSL przystąpił już, prawda, do koalicji? I punkt czwarty to, Panie Burmistrzu, mieszkańcy pytają, jak wygląda współpraca Zarządu Miasta Hajnówka

z Zarządem Powiatu? W sprawach merytorycznych oczywiście. Bo obserwujemy, ja też oczywiście obserwuję, że ta współpraca nie jest najlepsza. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Po kolei. Pani Laszkiewicz. Pani radna. proszę.

Barbara Laszkiewicz – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Ja dostałam takie dwa zgłoszenia od mieszkańców i chciałam właśnie prosić o postawienie wiaty przystankowej na Chemicznej przy ulicy Białostockiej w miejscu, gdzie zatrzymują się autobusy. Mieszkańcy nasi po prostu są czasami narażeni na złe warunki atmosferyczne i chcieliby się schronić. Takie wiaty są zamontowane, są ustawione wzdłuż ulicy 3 Maja, natomiast wzdłuż ulicy Białostockiej przydałaby się właśnie taka jedna wiata w kierunku Białegostoku jak się jedzie. Następną prośba to jest, dotyczy miejsc parkingowych przy Hajnowskim Domu Kultury. Mamy, myślę że dobrze prosperujący, Dom Kultury, natomiast mamy problemy z parkowaniem samochodów. Często tam się nawet odbywają różne imprezy, emisje filmów i trzeba nieźle pojeździć wkoło, żeby zaparkować. Także bardzo bym prosiła o zwiększenie miejsc parkingowych przy HDK. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Barbara Laszkiewicz – A i jeszcze, przepraszam, jeszcze dobrze, że kolega Maciek mi przypomniał odnośnie tych siłowni. Ja również prosiłam o doświetlenie siłowni, więc też przychyliłam się do tej prośby. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Po kolei, Pan radny Androsiuk. Proszę mikrofon.

Tomasz Androsiuk – Panie Burmistrzu. Panie Przewodniczący. Szanowni radni. Mam jeden wniosek i jedno zapytanie. I tak. Wnioskuje o wprowadzenie w kasie Urzędu Miasta możliwości dokonywania płatności bezgotówkowych, czyli płatności tak zwaną kartą. I zapytanie. Pomiędzy rzeką Leśną a ulicą Klimek i Warszawską został uporządkowany teren, usunięto zakrzaczenia wokół istniejącego tam stawu. I czy są jakieś dalsze plany zagospodarowania tego terenu? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Przechodzimy na tą stronę. Czy są uwagi? Radny Markiewicz.

Piotr Markiewicz – Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Chciałbym poprosić o interwencję Pana w sprawie, co prawda nie dotyczącym naszej infrastruktury drogowej, dotyczącej infrastruktury drogowej powiatowej a konkretnie na przejeździe kolejowym między ulicami Dziewiatowskiego i ulicy Poddolnej. Na tym przejeździe kolejowym, nie wiem kto, ale jakaś tam jednostka zimą usunęła tory kolejowe. Po tym usunięciu tych torów kolejowych został w zasadzie niezagospodarowany, albo nawet, można powiedzieć, nieprzywrócony do stanu takiego dobrego użytkowania pewien odcinek tegoż przejazdu kolejowego. W związku z tym moja prośba o interwencję w postaci monitu czy też przypomnienia do właściwej jednostki, która powinna te, nazwijmy to, uszczerbki w tym przejeździe usunąć, czy to jest kolej, czy to jest Gryfskand, dlatego że te tory były prawdopodobnie w utrzymaniu przez Gryfskand. To jest jeden wniosek. Natomiast mam jeszcze zapytanie, Panie Burmistrzu, też w temacie infrastruktury drogowej powiatowej. Powiat swego czasu składał wnioski o dofinansowanie do tak zwanego Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. Z tego dofinansowania w zasadzie nic nie wyszło, dlatego że te wnioski nie uzyskały odpowiedniej ilości punktów, w związku z tym najprawdopodobniej nie będzie realizowany. Chodzi oczywiście o ulicę Poddolną wraz z przejazdem kolejowym, o ulicę, drugi wniosek ulica Targowa i Dolna. Moja prośba jest o przekierowanie mego zapytania do Starostwa w zakresie dotyczącym, co w tej sytuacji Starostwo zamierza w związku z zaistniałą

sytuacją, jeżeli chodzi o brak tego dofinansowania, co Starostwo zamierza uczynić z właśnie tematem przebudowy wymienionych przeze mnie ulic? Także będę wdzięczny o przekierowanie tych zapytań.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Następny, po kolei tam, proszę, mikrofon. Pan radny Puch.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Na prośbę mieszkańców Hajnówki zamieszkałych przy ulicy Targowej, Bielskiej oraz ulic przyległych wnioskuje o ustawienie wiaty przystankowej na pierwszym przystanku Zakładu Komunikacji Miejskiej na ulicy Targowej od strony ulicy Bielskiej, która zapewniłaby dla oczekujących na autobusy ochronę przed opadami deszczu, wiatru i śniegu. Jednocześnie nadmieniam, że przed remontem ulicy Targowej na tym przystanku była ustawiona wiata. I drugi wniosek dotyczący usuwania barier architektonicznych. Osoby niepełnosprawne zwróciły się do mnie z prośbą o zwrócenie na ten fakt uwagi. To są osoby, które mają problem z poruszaniem się, jeżdżące na wózkach inwalidzkich oraz osoby starsze, zwracają się z prośbą o zamontowanie barier, poręczy zabezpieczających wejście po schodach i wjazd wózkami inwalidzkimi po podjeździe do budynku Urzędu Miasta. Po prostu jest zrobiony podjazd, ale osoby niepełnosprawne, po prostu jeżdżące wózkami boją się, mówią, że dobrze by była poręcz, żeby się przytrzymać i wjechać, a także o prawidłowe zamontowanie poręczy znajdującej się przy schodach wewnątrz budynku Urzędu przy wejściu na podwyższony parter. Chodzi o odsunięcie istniejących poręczy od ścian na taką odległość, żeby osoby, które tam wchodzi, mogły bezpiecznie uchwycić tą poręcz ręką i wejść bezpiecznie po schodach. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Po kolei tam jeszcze. Pani radna Pietroczyk.

Walentyna Pietroczyk – Panie Burmistrzu. Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Wysoka Rado. Chciałabym poruszyć sprawę zgłoszoną przez mieszkańców ulicy Obwodowej na osiedlu Judzianka, którzy mają ogromny problem związany z zaburzonymi stosunkami wodnymi w tym regionie. Ulica Obwodowa, jak wiecie Państwo, jest położona przy terenach podmokłych i od jakiegoś czasu od kilku lat woda na podwórkach utrzymuje się tam przez cały czas a brzozy rosnące tuż za płotami obumarły z powodu ciągłego zalania wodą. Pan Burmistrz zna ten temat, ponieważ mieszkańcy zgłaszali ten problem. Zbliża się wiosna, zaczynają się roztopy i znowu woda będzie zalewała budynki zakładu stolarskiego, piwnice, fundamenty domów i ogrody przydomowe. W pobliżu tych terenów podmokłych planowana jest budowa ścieżki edukacyjnej i wydaje się za zasadne uporządkowanie tego terenu pod względem właśnie tych stosunków wodnych. Nie chodzi oczywiście o całkowite osuszenie tego terenu, ponieważ to wpłynęłoby negatywnie na poziom wody w innych miejscach, ale chodzi właśnie o podjęcie takich precyzyjnych, ukierunkowanych działań, ponieważ było tam prowadzone wypompowywanie wody, które nie przyniosło efektów. Poza tym wykopany został rów odpływowy i wykonany przepust przez drogę z Judzianki na Górne. Woda nie odpływa. W dalszym ciągu znajduje się tam. I w imieniu mieszkańców ulicy Obwodowej chciałabym prosić Pana Burmistrza, aby podjął działania w kierunku odwodnienia nieruchomości przy ulicy Obwodowej. Myślę, że przy obecnej technice jest to, da się rozwiązać problem. Należałoby tylko podjąć rozsądne działania. Mówię rozsądne, dlatego że wokół tych terenów podmokłych powstały działki, powstają, powstały lub powstają nieruchomości z domami, zarówno od ulicy Wrzosowej, jak i od Judzianki i wydaje się tu wybór takiego postępowania, żeby to nie zaszkodziło z kolei też innym nieruchomościom znajdującym się wokół tego terenu podmokłego. Panie Burmistrzu, pytanie do Pana, chciałabym, żeby Pan powiedział, jak widzi Pan rozwiązanie tego problemu, ponieważ nie jest on na dzień dzisiejszy i kiedy jest to możliwe? Jeśli już jestem przy wodzie, więc chciałabym powiedzieć o ogromnej kałuży przy ulicy Dalekiej, która została dzięki interwencji zlikwidowana i z tego, co wiem, dalej Pan Burmistrz będzie, pracownicy będą monitorowali ta ogromna kałużę. I tu prośba też właśnie od mieszkańców ulicy Dalekiej,

Akacjowej, Dębowej. Są to, moja prośba jest skierowana o wydłużenie kursowania autobusu miejskiego, ponieważ w chwili obecnej autobus dwa razy na dzień zajeżdża na pętlę, natomiast tam jest kilometr, wprowadzić to niewiele, ale idąc z zakupami, to jest jednak troszkę daleko a gdyby tak dwa razy ten autobus zajeżdżał, tam są przy drodze wojewódzkiej zatoczki przystankowe i tylko kwestia, jak zawrócić autobus w tym momencie, myślę, że to też jest możliwe do rozwiązania. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pan radny Czurak.

Sławomir Kulik – Koleżanka nasunęła mi myśl, żeby rozwiązać sprawę przystanku na Judziance, bo on jest bardzo taki no zniszczony. W razie wiatru niestety nie zabezpiecza przed deszczem, dlatego że mimo że on jest zniszczony, ale można go zabezpieczyć w jakiś sposób, może bardziej trwałą blachą czy, to jest tam na końcowym, na pętli. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Czurak

Adam Czurak – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Dwa krótkie wnioski od mieszkańców. Infrastruktura. Jeden to ponowienie prośby, o której mówił radny Puch a propo's przystanku, wiaty przystankowej na ulicy Targowej. mieszkańcy się dopominają, prowadzili rozmowy, już czekają. A drugi temat to o przestudiowanie możliwości i jakby stworzenie, myślę, że to jest wskazane, chodnika wzdłuż ulicy Mazurskiej od Bielskiej do Szkoły Nr 6, 4 teraz, do drugiego wejścia do tej szkoły od strony osiedla domków jednorodzinnych, czyli od ulicy Bielskiej, Mazurska i ten kawałek Mazurskiej, który dochodzi bezpośrednio do szkoły, tam dzieci chodzą. Też kilka głosów się pojawiło, jest potrzebny. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – I radny Łabędzki. Proszę mikrofon.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu. Państwo Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja Pana Burmistrza poproszę o przygotowanie takiej syntetycznej odpowiedzi na pytanie, kto wnioskował, kto wykonał wycinkę, w jakim celu, na jakich działkach? Chodzi mi o wycinkę dębów na skrzyżowaniu ulicy Reja z ulicą 3 Maja tuż przy wylocie do Białowieży. To jest pytanie mieszkańców i mojego okręgu, i okręgu z ulicy Reja. Tam już narosło wiele różnych hipotez na ten temat. Utnijmy to jakąś taką, mówię, syntetyczną odpowiedzią na to pytanie. Jeżeli później się pojawią jakieś wątpliwości, to zgłoszę je na kolejnej sesji. Natomiast, Panie Burmistrzu, otrzymałem odpowiedź na moje pytania dotyczące eksmisji z zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej. Chodzi o 3 wyroki z lat 2006, 2008 i 2009. Otrzymałem odpowiedź, że tylko w przypadku, kiedy sąd ustali eksmisję do lokalu socjalnego, my mamy obowiązek jako gmina taki lokal zapewnić. Tak, oczywiście, sąd tutaj jest w dyspozycji, żeby zdecydować o tym, czy ta eksmisja ma się odbyć do lokalu socjalnego, czy też w ogóle do, czy też orzeka, że ma się, że do takiego lokalu ma się nie odbywać. O tym mówi art. 14 ustawy o prawach lokatorów, natomiast art. 4 mówi wprost o tym, że tworzenie warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej należy do zadań własnych gminy. Zdecydowaliśmy się, Pan Burmistrz, pełnić tę funkcję Burmistrza – władzy wykonawczej, my – władzy ustawodawczej, uchwałodawczej w gminie, no i proszę Państwa, to jest nasz obowiązek, tak? Tutaj natomiast Pan radny Mironczuk mówi, że w okresie, kiedy się pojawiły niskie temperatury, pojawili się także w piwnicach bezdomni, tak, czy osoby poszukujące dla siebie schronienia przed niskimi temperaturami. Tutaj oczywiście też nie do końca ta odpowiedź jest prawdziwa. Nie podano w niej podstawy prawnej, więc ja też nie mogę się odnieść, tak, do tej odpowiedzi dokładnie, ale gdyby osoba układająca tę odpowiedź przeczytała w art. 4 wspomnianej przeze mnie ustawy punkt 2a, to no tutaj jest jasno mowa o tym, że gmina wskazuje tymczasowe pomieszczenie albo noclegownię, schronisko lub inną placówkę zapewniającą miejsca noclegowe,

chyba że pomieszczenia odpowiadające wymogom tymczasowego pomieszczenia wskazał wierzyciel lub dłużnik albo osoba trzecia, to w przypadku także postępowania komorniczego. Więc tutaj tak łatwo się od tego, chciałem powiedzieć, nie wykręcimy, tak, ale ten obowiązek spoczywa na nas i Panie Burmistrzu, ja wnioskuję o to, żeby Pan na sesję majową przygotował nam konkretny, realny plan działania dotyczący osób, które już pozostają po eksmisji bez warunków do mieszkania, co w przypadku tych osób zrobimy, ale także żeby Pan zarysował nam taką realną, długofalową, taki długofalowy plan działania, co z tym naszym obowiązkiem w przyszłości, to nie może tak być, że my będziemy oczekiwali, że ktoś za nas ten obowiązek będzie wykonywał. Bo tak naprawdę właściciel lokalu, z którego należy lokatorów eksmitować, jeżeli miasto nie potrafi zapewnić tym lokatorom miejsca pobytu po eksmisji, powinien od nas egzekwować opłaty karne. I tutaj mówię, no nie odwlekajmy tego. Ja proszę, żeby to było, żeby Pan na maj postarał nam się taki projekt przygotować.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I spoza Rady. Pan Radny Wojewódzki Pan Pietrocuk chce głos. Proszę mikrofon udostępnić.

Włodzimierz Pietrocuk – Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Szanowni Państwo. Zapewne wszystkich interesują losy 2 dróg wojewódzkich. Zresztą w przerwie tutaj Pan Przewodniczący sugerował, że chce nawet o to zapytać. Otóż wczoraj obradował Sejmik Województwa Podlaskiego i z tych obrad, niestety, nie mam dobrych wiadomości. Ale może troszeczkę historii. Otóż na poprzedniej sesji złożyłem interpelację w sprawie inwestycji w drogach wojewódzkich 685 i 687. Wszyscy wiemy, jakie to są drogi. Ta interpelacja i odpowiedź na interpelację jest zamieszczona na moim profilu facebookowym, można sobie całość przeczytać. Najciekawszą dla mnie częścią tej odpowiedzi jest fakt, który został potwierdzony na piśmie, że Zarząd Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich zamierza kolejny przetarg na drogę 685 ogłosić dopiero w drugiej połowie roku. Obiecują, że w lipcu tego roku. A informacja z ostatnich, z wczorajszych obrad Sejmiku, otóż przewidywane nakłady na tą drogę w budżecie na 2018 rok, czyli na rok bieżący, zostały zmniejszone o kwotę 21 000. Widać z tego wyraźnie, że....

Z sali – Milionów.

Włodzimierz Pietrocuk – O 21 000 000, przepraszam. Widać z tego wyraźnie, że Zarząd Województwa liczy się z możliwością no ograniczonej realizacji w tym roku a być może ta inwestycja nie będzie w ogóle realizowana. Mówię być może, bo na nasze pytanie moje i radnego Łukaszewicza Dyrektor Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich nie potrafił precyzyjnie odpowiedzieć, powtarzając, że no w lipcu dlatego będzie ogłaszany przetarg, bo jest szansa na to, że przedsiębiorca, który wykonuje inwestycje drogowe, będą miały luzy wykonawcze i może być więcej chętnych, i może być ta inwestycja, znaczy oferta może być dużo niższa. Podobne tłumaczenie było przed drugim przetargiem, który został unieważniony. Okazało się, że najniższa oferta była wyższa od poprzedniej o 50 000 000. Na zakończenie sesji złożyliśmy, nawiązując jakby do tej odpowiedzi na interpelację oraz zmian w budżecie, które zostały przegłosowane siłami koalicji rządzącej województwem. Ja głosowałem przeciw. Myślę, że radni spoza koalicji również głosowali przeciw, bo było to widoczne z cyfr, które zostały opublikowane. Zresztą można kto jak głosował, sprawdzić na Wrotach Podlasia. Zgubiłem troszkę wątek, ale aha, złożyliśmy interpelację, ja pytałem Zarząd Województwa, za pośrednictwem Zarządu Województwa pewnie odpowiedź będzie przygotowywał Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich w oparciu o jakie przesłanki oszacowano, że tą inwestycję w 2018 roku zdoła się wykonać za pozostałe w budżecie 55 000 000. Oczywiście pytanie troszeczkę przewrotne, bo po prostu zawarte w niej sugestie, że być może Zarząd Województwa liczy się z ewentualnością przesunięcia realizacji tej inwestycji na lata 2019-2020. Wynika to również z głosowania czy z zapisów w uchwale o zmianie wieloletniej prognozy

finansowej, gdzie już części inwestycji drogowych została przesunięta na lata 2018, w tym, przedziale 2018- 2020. Dotychczas kończyły się w 2019 roku. Mam tutaj również taką, to te, powiedziałbym, smutne informacja, ale jest jedna troszeczkę weselsza. Pan Markiewicz pytał tutaj o, czy powiat będzie realizował ulicę Poddolną, począwszy od przejazdu kolejowego w kierunku ulicy Dolej. Otóż wczoraj Sejmik podjął uchwałę o wsparciu tej inwestycji w ramach specjalnego programu wsparcia inwestycji drogowych na drogach powiatowych w kwotach 380 tys. złotych. Jeśli ta inwestycja otrzyma dofinansowanie z tak zwanych schetynówek, myślę że będzie realizowana, ale to jest pytanie już do Zarządu Powiatu czy do Pana Starosty, bo cała inwestycja, jeśli dobrze pamiętam, jest szacowana na około 1 700 000 złotych. To może tyle jako radny Sejmiku Województwa Podlaskiego. Jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, chciałbym jeszcze odnieść się tutaj do wystąpienia Pana radnego Łabędzkiego w trakcie dyskusji chyba o informacji Burmistrza, w której to, w trakcie swojego wystąpienia Pan radny pytał o uroczystość przy pomniku na skwerze miejskim, która odbyła się w tym samym dniu... Nie, ale stwierdzam. No powiedzmy, jeśli Pan nie pytał, to stwierdzał, że taka uroczystość się odbyła i kto ją organizował. Otóż muszę się przyznać, że byłem niejako jednym ze współ, jednym z wielu współorganizatorów tej imprezy, bo zaczęła się ona dosyć spontanicznie na Facebooku. Udostępniłem to swoim znajomym. Wiem, że kilkunastu, jeśli nie kilkudziesięciu moich znajomych udostępniło to swoim znajomym i odbyła się piękna uroczystość, na której uczczono ofiary 46 roku. Wiemy wszyscy, o czym mówię. Później odbyło się bardzo piękne nabożeństwo żałobne w cerkwi przy ulicy Reja i myślę, że ta uroczystość absolutnie nie zakłóciła legalnego, co podkreślam, Marszu ku czci Żołnierzy Wyklętych, ona odbyła się dwie godziny wcześniej przed planowanym rozpoczęciem marszu i uważam, że co roku powinniśmy chyba taką uroczystość powtarzać.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Wszyscy?

Włodzimierz Pietrocuk – Proszę? Wszyscy, wszyscy, wszyscy, jeśli Pan przyjdzie, to oczywiście, też będziemy mile tym zaskoczeni... Pan pójdzie na marsz, każdy sobie pójdzie, gdzie zechce...

Jakub Ostapczuk – No nie dyskutujemy, Panie radny, ja...

Włodzimierz Pietrocuk – Niech Pan pozwoli mi jeszcze na dwa zdania. Otóż mówił Pan tutaj o, odczytał Pan protest podpisany przez no ponad 500...

Jakub Ostapczuk – 7.

Włodzimierz Pietrocuk – ...mieszkańców Hajnówki, protest, w którym zarzuca się, że niejako, jakaś tam część społeczeństwa przeszkadza w obchodach legalnego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Otóż nie wiem, czy tym swoim wystąpieniem sugeruje Pan, że powinniśmy zorganizować, napisać jakiś kontr protest i zebrać, powiedzmy, ponad 1 500 podpisów pod tym, i tak będziemy się przerzucać, tak będziemy się przerzucać tym przez rok. Z tym że jeśli ja przyjdę z takim czy ktokolwiek tutaj z radnych przyjdzie z takim protestem i przeczyta go na sesji Rady Miasta, to zapewne Pan powie, że to jest już czysta kampania wyborcza. Ja o tym, o Pana wystąpieniu oczywiście nie mówię, bo to jest taka różnica, niektórzy mówią propaganda a niektórzy mówią, że to jest polityka informacyjna, tak chyba można to spuentować. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan, proszę, jest taka możliwość.

Dariusz Skibiński – Tak, tak, skoro już czekałem, to niech tak będzie. Drodzy Państwo, ja powiem tak, przede wszystkim dziękuję za poświęcony mi czas i za to, że Państwo mieliście czas i ochotę zapoznać się, niektórzy kilka razy z tym projektem. Powiem tylko tyle, że jest mi ogromnie

przyjemnie, że zostało to zaakceptowane. Ja ze swojej strony przyłożę do tego tak łąpska, żebyśmy wszyscy byli z tego zadowoleni, ale nie w taki sposób, że żeby to coś przyniosło i tyle, to jest z mojej strony. Ja podjąłem się, ja się zaangażuję i będę to robił, bo chciałem to zrobić i tyle. Zależało mi na tym, bo spotykam się tutaj z młodymi ludźmi i już kończąc, ponieważ muszę uciekać, bardzo przepraszam, bo muszę zmienić żonę w domu, bo ona gdzieś tam musi wyjść a muszę zostać z ojcem. I ponieważ święta są za pasem a my się pewnie nie zobaczymy tak wszyscy razem, proszę Państwa, wesółych, rodzinnych, przyjemnych świąt i jak to niektórzy mówią, bo tam jest taka idea w tych świątach, jeden facet za wszystkich oddał życie, żeby przestali się rzucać sobie do gardeł. Może warto się nad tym zastanowić? Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan chce zabrać głos? Proszę. Dziękuję Panu za przybycie.

Dariusz Skibiński – Dziękuję. Do widzenia.

Mieszkaniec miasta – Ja bardzo krótko, chociaż może to w zasadzie jest sprawa powiatu, bo to chodzi o nasz hajnowski szpital, ale specjalnie dlatego przyszedłem, ponieważ tutaj naszym miejskim radnym jest Pan Dyrektor szpitala, Pan Tomaszuk i członkiem Społecznej Rady Szpitala jest Pan Burmistrz, tak? I chciałem na ręce, publicznie na ręce Pana Tomaszuka złożyć bardzo wysokie wyrazy uznania za pracę szpitala, a szczególnie Oddziału Rehabilitacji, czego sam jestem dowodem, bo w tym roku sporo poleżałem i naprawdę jest tam olbrzymie zaangażowanie zarówno lekarzy, jak i rehabilitantek, jak i pielęgniarek, salowych, naprawdę. No może przydałoby się ze dwóch lekarzy więcej, no ale koszty, koszty, koszty. Ale naprawdę, jeszcze raz, Panie Dyrektorze, może Pan w moim imieniu złoży również wyrazy uznania dla personelu medycznego, całego Oddziału Rehabilitacji, bardzo dziękuję. Specjalnie po to taki kawał przyszedłem.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję i jeszcze Pan, proszę, no to krótko, Pan radny Czurak, ale odpowiedzi będą już po następnym punkcie.

Adam Czurak – Zwracam się do radnego wojewódzkiego, no bo oczywiście niepokoi nas informacja o przesunięciach, w związku z tym mam tylko takie pytanie też merytoryczne, bo słyszeliśmy, nieraz że drogi, te, o których radny mówił, zostały wpisane na listę unijną, na miejscach premiujących do realizacji, w związku z tym jakie jest zagrożenie, że jakaś droga przeskoczy to miejsce, czy w związku z tym, że jest to notyfikowane w Komisji Europejskiej, że będzie zagrożone finansowanie, no prosimy o monitorowanie, bo kwestia tych dróg jest kluczowa dla rozwoju Hajnówki. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Panie radny, zaraz będą odpowiedzi...

Włodzimierz Pietrocuk – Jedno zdanie tylko.

Jakub Ostapczuk – Aha, dobra.

Włodzimierz Pietrocuk – Oczywiście, że ten ranking nie zostanie zagrożony. To jest przede wszystkim takie niebezpieczeństwo, że realizacja tej drogi nie zostanie rozpoczęta w 2018 roku. To jest bardzo prawdopodobne. Bo jeśli przetarg nawet zostanie ogłoszony na początku lipca, to on zostanie rozstrzygnięty nie wcześniej, niż powiedzmy w końcu sierpnia, na początku września, zanim wszystkie procedury związane z, no mówiąc kolokwialnie, z uprawomocnieniem się tego przetargu miną, to już będzie późna jesień najprawdopodobniej. No możemy liczyć tylko na to, że zostaną wszczęte jakieś prace przygotowawcze, tak jak na tym odcinku do Żywkowa, między Zabłudowem a Żywkowem w ubiegłym roku.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Interpelacje wolne wnioski, zapytania zgłoszone na XXXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 27 marca 2018 r. – Załącznik Nr 20.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 9. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania. Może ja pierwszy zabiorę głos, bo wiem, że tam już taśmy się kończą w kamerach. I jest tak, pierwszy wniosek odnośnie raportu. Odnaleźliśmy profesora, mamy z nim kontakt i czekamy na przyjazd, na informację. Jeżeli tylko będzie, to zaprosimy. Ja już zaczynam śledzić. Może już następny raport będzie, ponieważ to bardzo długo trwa. Mam nadzieję już pozytywny, bo rozwój miasta jest znaczący, jest, miasto rozwija się bardzo dobrze, bezrobocie maleje, firmy rozwijają się i tego. Następny punkt odnośnie Komendanta Policji. Tutaj Karol Nieciecki ja myślę, że zaprosimy Komendanta przy omawianiu bezpieczeństwa miasta. Jest też nowy Komendant Straży Pożarnej. Niech mają, Policja ma dużo do pracy, niech oni pracują a zaprosimy w odpowiednim czasie. I jeszcze taka może mała refleksja. Radny Łabędzki odczułem, że próbuje, próbował obrazić Pana radnego Tomaszuka i tutaj na koniec tak ładnie Pan pacjent ocenił Pana Dyrektora, Pana załogę, Pana tego. I myślę, że, ja tak odczułem, może się, takie mam niewłaściwe odczucie, ale widzę parę osób też to odczuło. Teraz są odpowiedzi na interpelacje. Czy chcecie dopytać? Króciutko. No to już szybko. Pan Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Panie Przewodniczący. Liczyłem, że Pan już poda termin, kiedy Profesor Przemysław Śleszyński do nas zawita, ale jak widać, nie. Ja powiem bardzo króciutko i oznajmię Państwu, że wczoraj z Panem Profesorem przez dłuższą chwilę rozmawiałem telefonicznie. Jest otwarty na przyjazd, jest zdrowy, czeka tylko na oficjalne zaproszenie, ma czas koniec kwietnia – początek maja. I trzeba z tego czasu skorzystać, nie przespać go. Koniec kwietnia – początek maja. Takie zapewnienie złożył. Trzeba tylko wysłać zaproszenie.

Jakub Ostapczuk – Zapraszaliśmy już go.

Maciej Borkowski – Bo Pan kiedy się kontaktował tak ostatni raz?

Jakub Ostapczuk – No z 2 miesiące temu.

Maciej Borkowski – No widzi Pan. A ja wczoraj.

Jakub Ostapczuk – Ale wie Pan...

Maciej Borkowski – Proszę skorzystać z tego. Proszę z tego skorzystać.

Jakub Ostapczuk – Profesor ma co robić.

Maciej Borkowski – I obiecał, że przyjedzie.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, no Pan widzi odczucia, ja nie mam takich

zdolności. Panie Grzegorzu, jeżeli poczuł się Pan urażony ta moją uwagą spontaniczną taką a wie Pan, że ona wynikała z takiego zamieszania, do którego doszło, prawda, przepraszam Pana bardzo. My osoby w starszym wieku no mamy prawo też sobie takie przytyczki już robić, także...

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Teraz prosimy o odpowiedzi na interpelacje. Ja prosiłbym Pana Burmistrza może więcej na piśmie, bo już tak zmęczeni jesteśmy.

Jerzy Sirak – Jeżeli chodzi o te sprawy dotyczące dróg i komunalnych, to proszę Pana Burmistrza Skiepkę o odpowiedź a ja na pozostałe odpowiem.

Andrzej Skiepkę – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Muszę powiedzieć przede wszystkim, że za dokonania Pana Burmistrza może spokojnie za te wszystkie dokonania z podniesioną głową chodzić i mówić o swoich dokonaniach. Ja nie przeszkadzałem, dlatego też dodam, Panie Macieju, chociaż tutaj Pan Darek życzył już wesołych świąt, ale Panie radny Macieju Borkowski, Pana wypowiedzi w stosunku do Pana Burmistrza były takie nie na miejscu, były, wie Pan, żenujące. Muszę powiedzieć, to były żenujące Pana wypowiedzi. Remonty szkół. Szanowni Państwo, co roku dyrektorzy zgłaszają swoje wnioski do najpilniejszych spraw, które trzeba załatwić. Czasami tych wniosków jest 5, czasami 6 czasami 3 i ze względu na ograniczone środki muszą wybrać te ważniejsze. Panie Macieju, Pan dokładnie wie, że w ubiegłym roku nagle wypadł remont dachu, który pochłonął ogromne środki. Oczywiście, że nagle. Pan nie widzi, co zostało zrobione w środku w szkole, co zostało dookoła zrobione. Przecież to pieniądze nie spadły z nieba, tylko generalnie wszystko z budżetu miasta Hajnówki. Generalnie myślałem, że Pan Burmistrz najpierw będzie odpowiadał, będę wykreślał, ale będę jechał tak po kolei. Pan wspomniał też o wieczorach filmowych Szanowny Panie radny Borkowski, takie wieczory były przy Hajnowskim Domu Kultury. Przykro, że Pan nie mógł tam trafić, że nie było akurat takich informacji do Pana, natomiast chcę powiedzieć, że i potańcówki, i również projekcje filmowe przy Hajnowskim Domu Kultury się odbyły. Myślę, że może jeszcze w lepszym miejscu niż amfiteatr, bo wiadomo, amfiteatr to już jest miejsce, gdzie zbiera się dużo więcej osób, również trzeba tam służby bezpieczeństwa zapewnić a to się wiąże wszystko też z pieniędzmi. Te imprezy, które się odbyły przy Hajnowskim Domu Kultury, które są planowane w tym roku, cieszyły się bardzo dużą popularnością. Dzisiaj też mówimy, Pan radny Łabędzki przeprosił już Pana Grzegorza, ale też nie na miejscu, Panie Macieju, było mówienie do Pani radnej: Pani się nawróciła. No naprawdę, dlatego ja tak tutaj z boku na niektóre Pana słowa używałem komentarza, za które też przepraszam, bo nie powinienem się w tym momencie odzywać. Pan Mironczuk Piotr pytał o paradę orkiestr dętych. Szanowni Państwo, do tej pory parady orkiestr dętych odbywały się w ramach projektu obywatelskiego. I tak jak pamiętam, na którejś z sesji Pan Burmistrz powiedział: Czy to będzie z projektu obywatelskiego, czy też z budżetu miasta Hajnówka, na pewno parady orkiestr dętych się odbędą. Skoro nie było to w budżecie obywatelskim, dlatego zaproponował przekazanie 10 000 złotych dla Hajnowskiego Domu Kultury na organizację tych orkiestr. Pan Karol Nieciecki mówił o współpracy z powiatem. Myślę, że...

Jerzy Sirak – Ja odpowiem.

Andrzej Skiepkę – To Pan Burmistrz odpowie. Pani Laszkiewicz Barbara, wiata przystankowa na ulicy Białostockiej. To muszę powiedzieć, nowy temat, do tego tematu na pewno wrócimy. Miejsca parkingowe przy HDK-u. Tam dość dużo jest miejsc, być może trzeba tylko uporządkować same ustawienia samochodów, ale wjazd jest jednokierunkowy. Myślę to wszystko też zależy od samych kierowców. Doświetlenie siłowni to się przejawiało w dwóch wnioskach – Pana radnego Macieja i Pani radnej Barbary Laszkiewicz. Szanowni Państwo, w tamtym roku w zasadzie mieliśmy kilka słupów oświetleniowych do ustawienia na terenie miasta Hajnówka. Nie ukrywam, że moja decyzja

w konsultacji z Panem Burmistrzem była taka, aby doświetlić kilka ulic i przejść na drodze wojewódzkiej w kierunku Kleszczel. To zostało zrobione. Ze względu, że w okresie zimowym nie było wykorzystywania tego miejsca przez osoby, wiadomo okres zimowy, natomiast chcę powiedzieć, że mamy zamówione lampy, które ustawimy na pewno na siłowni na ulicy Lipowej. Pan radny Tomasz Androsiuk o płatności elektronicznej.

Jerzy Sirak – Pani Skarbnik.

Andrzej Skiepko – Pani Skarbnik się wypowie, ale macha głową, że da się to zrobić i zagospodarowanie terenu przy areszcie otworzyliśmy, dawne istniejące w zasadzie oczko czy stawy wodne w tym zakresie, tak jak to kiedyś było, myślę że bardzo dobre posunięcie, przede wszystkim te chaszcze wyczyściliśmy, powstało lustro wody, gdzie w tej chwili już nawet pływają łabędzie i myślę, że wspólnie ze skazanymi z Aresztu Śledczego, przy naszej oczywiście pomocy, ten teren zagospodarujemy tak, jak trzeba. Pan Markiewicz Piotr mówił o schetynówkach powiatowych, ale to myślę że...

Jerzy Sirak – Ja odpowiem.

Andrzej Skiepko – Pan Burmistrz odpowie. Pan Puch Janusz, wiata przystankowa na ulicy Targowej. Znamy temat. Albo zakupimy, albo którąś z tych, która będzie już nieużytkowana, przeniesiemy na ten moment, ale myślę, że ten problem generalnie rozwiążemy, aby wszystkie przystanki i wiata przystankowe wyglądały podobnie w całym mieście. Również wrócimy, i to w bardzo szybkim tempie, do ustawienia barierek przy wejściu do Urzędu Miasta. Natomiast, szanowni Państwo, tak to jest czasami, jak jest 3 zarządców budynku i nie zawsze wszyscy wyrażają zgodę, ale myślę, że bez względu na to po prostu te zabiegi wykonamy. I Pan Burmistrz również opowie o tych stosunkach wodnych na Judziance. Pan Czurak Adam – ulica Targowa również przystanek i chodnik wzdłuż ulicy Mazurskiej do wejścia do szkoły od ulicy Bielskiej, rozumiem Panie Adamie. Chcę powiedzieć, że mamy w planie miasta budżetu miasta Hajnówka na 2018 rok ze środków bieżących utrzymania dróg i chodników i te zadania, jak tylko pogoda pozwoli, będziemy powoli rozpoczynać, chociaż tych zadań jest bardzo dużo, ale na pewno to w tym roku wykonamy. Kto wnioskował o dębów... Dobrze, ale ja mogę i teraz również powiedzieć...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale mieszkańcy nie mają Kabłówki...

Andrzej Skiepko – Dobrze, Pan przekaże. Natomiast nic złego, jak chyba powiem. W związku z planowaną przebudową ulicy Reja zleciliśmy dokumentację na własnie na ulicę Reja. Ze specustawy musieliśmy wykupić tereny ze Spółdzielni Mieszkaniowej Hajnówka, jak również część, o którym Pan właśnie mówi, to jest teren Nadleśnictwa, skręt w prawą stronę z ulicy Reja w kierunku Białowieży. To jest ten róg. Oczywiście Nadleśnictwo Hajnówka musiało pozostawić teren uporządkowany, dlatego te dęby wycięła, natomiast my odkupiliśmy część działki tej właśnie, która była Nadleśnictwa Hajnówka i to byłoby tyle.

Jerzy Sirak – Dobrze, ja uzupełnię. Pani Skarbnik, w sprawie tych płatności bezgotówkowych proszę odpowiedzieć.

Halina Nowik – Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o płatności bezgotówkowe, no to takie stało się, jest modne w naszym obecnym czasie. Dużo sygnałów nie było, powiem tak, co do tych płatności kartą, bezgotówkowe. Funkcjonuje kasa u nas tak, jak funkcjonuje. Sąsiedzi nasi, Starostwo ma, mają wprowadzone płatności bezgotówkowe w związku z tym, że została zlikwidowana ta kasa. Kilka było takich propozycji z Ministerstwa Cyfryzacji o wprowadzeniu właśnie obsługę tych kart

płatniczych. Do tej pory tak z Panem Burmistrzem nie nalegaliśmy. Proponują przez 2 lata bezpłatnie użytkowanie. Później są dodatkowe koszty. Przeprowadzimy taką analizę, ile to będzie kosztowało później po uruchomieniu tych płatności i nie mówię, że nie a jest taka możliwość do wprowadzenia tych kart, tych płatności bezgotówkowych.

Jerzy Sirak – Jeszcze proszę o informację na temat tego przygotowania tej informacji o budżecie na 2018 rok dla mieszkańców.

Halina Nowik – No w tamtym roku był zrobiony tak, jak zrobiony. No nie wszystkim to odpowiadało. W tym roku, no nie wiem, możemy przygotować, ale podejrzewam, że w jakiś sposób przygotujemy, to może też nie satysfakcjonować mieszkańców czy tutaj radnych. Uchwała, budżet jest na BIP-ie. Wszelkie uchwały i zmiany są wprowadzane. No nie wiem, co odpowiedzieć, jeżeli ustalimy z Panem...

Jerzy Sirak – Przygotujemy taką informację graficzną, ale nie wydamy na to za dużo pieniędzy, tak powiem.

Jakub Ostapczuk – Dobrze, dziękuję. Pana Burmistrza proszę teraz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Informację dla Pana radnego Borkowskiego na temat nagród przekazemy w taki sposób i w takim zakresie, jaki oczywiście jest zgodny z prawem. Jeżeli chodzi o sprzedaż drewna, nie odpowiem Panu w tej chwili, my to sprawdzimy, również udzielimy Panu odpowiedzi, ale zapewniam Pana, że nie dzieje się nic złego czy nieprawidłowego. Natomiast jeżeli chodzi o korzystanie z transportu, naprawdę, nie wynajmujemy, że tak powiem, transportu, nie prowadzimy żadnych usług tego rodzaju. Jeżeli są wyjazdy, są po prostu wyjazdy służbowe. Pan radny Nieciecki pyta o sprawy gminy. Ja poproszę Prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji o szczegółową informację. Generalnie chodzi o pieniądze, jak wszędzie. Nie jest tajemnicą, że nie tylko w mieście, ale poza miastem na terenie gminy też jest szereg podłączonych instalacji nie związanych z kanalizacją. Jest bardzo duża różnica w ilości ścieków odprowadzanych zalicznikowanych a tych, które faktycznie wpływają do sieci miejskiej, dlatego jest rzeczą naturalną i proszę się nie dziwić, że Pan Prezes życzył sobie, chciał, żeby na wejściu do systemu miejskiego były liczniki, które by ewidencjonowały ilość, że tak powiem, ścieków, które idą do naszej sieci, dlatego że to tak naprawdę potem obciąża cały system oczyszczalni ścieków a jest duża różnica między tym, co wynika z liczników w gospodarstwach domowych a tym, co faktycznie wpływa. Były rozmowy, ja szczegółów nie znam, dlatego poproszę o szczegółową informację Pana Prezesa bo ja, jak podobnie, jak Pan radny, ja nie mam wątpliwości, że dla wszystkich jest to rozwiązanie najlepsze. Przede wszystkim jest to bardzo korzystne rozwiązanie dla gminy Hajnówka, ponieważ nie musi inwestować w budowanie nowych oczyszczalni ścieków czy modernizację oczyszczalni ścieków w Mochnatem i ewentualną budowę oczyszczalni ścieków w Trywieży. Ja myślę, że jeżeli będzie wola i chęć ze strony gminy, to zawsze możliwe jest no uzyskanie porozumienia. Pyta Pan o współpracę również o współpracę również z powiatem. Ja myślę, że wspomniał już Pan radny Pietrocuk, że powiat dostanie tam 300 ileś tysięcy. Zawsze, jeżeli jest finansowanie zewnętrzne, my jako miasto nigdy nie mówimy, że nie będziemy w tym uczestniczyć, no ale na zasadach jakiejś uczciwej równości. Jeżeli jest 380 000 środków zewnętrznych to my jako miasto na pewno możemy zadeklarować połowę z tej sumy a drugą połowę rozumiem zadeklaruje powiat, bo są to drogi powiatowe. No jak do tej pory ta współpraca polegała na tym, dam przykład ulicy Warszawskiej, przykładowo daliśmy, Nowowarszawskiej, my, że tak powiem, otrzymaliśmy od powiatu dofinansowanie na poziomie 100 000 złotych i 100 000 złotych w drodze refundacji oddaliśmy z powrotem. Dlaczego to było, wszyscy wiemy, robiliśmy to ze względu na dodatkowe punkty. Teraz sytuacja się zmieniła, nie ma

dodatkowych punktów, ale też nie ma pieniędzy. Kryteria przyznawania środków na przebudowę dróg lokalnych gminnych, a więc gminnych i powiatowych, zostały zmienione w taki sposób, że żadne miasto powiatowe w powiecie w województwie podlaskim tego dofinansowania nie dostało. W związku z tym, że jak wszyscy wiemy, Hajnówka jest na tej szczególnej liście miast doświadczonych transformacją ustrojową, wystąpiłem z wnioskiem do Ministerstwa Rozwoju o zmianę kryteriów i uwzględnienie w przyszłości w kryteriach pewnych priorytetów i dodatkowych punktów dla takich miast, jak Hajnówka. Nie chodzi tu tylko o nas, dlatego że program przebudowy dróg lokalnych jest programem, który jest w całej Polsce. Dostaliśmy odpowiedź, jaką dostaliśmy. Jeżeli chcecie Państwo, to kopię tej odpowiedzi możemy wszystkim dostarczyć, natomiast w województwie nie zostaliśmy zakwalifikowani do dofinansowania, bo po prostu jesteśmy za bogaci. Ale w związku z tym, że województwo nasze i nie tylko dostało dodatkową pulę środków, mówił zresztą o tym Pan Wojewoda Bogdan Paszkowski, został ogłoszony ponownie konkurs. To nie jest tak, że te projekty, które były na listach rezerwowych, tak jak nasz projekt, będą kolejne wchodziły do realizacji, tylko trzeba od nowa składać taki wniosek do 13 albo 14 kwietnia. My też w tej chwili się do tego przygotowujemy, ten wniosek na ulicę Reja zostanie złożony i mamy nadzieję, że tym razem to dofinansowanie będzie. Ja tylko wyjaśnię, że od strony technicznej projektowej zrobiliśmy wszystko, żeby projekt uzyskał jak największą punktację, biorąc pod uwagę bezpieczeństwo ruchu drogowego, bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych, bezpieczeństwo pieszych na chodnikach, ale również bezpieczeństwo rowerzystów, bo w tym projekcie na ulicy Reja jest zaplanowana ścieżka rowerowa, stąd też była ta konieczność wykupu części gruntów od Spółdzielni Mieszkaniowej, od Lasów Państwowych i stąd też konieczność wycinki tych dębów, o których mówił Pan radny Łabędzki, o które pytał, o których mówił Pan Burmistrz Skiepmo. Również we wrześniu a bodajże na początku października ubiegłego roku wspólnie, to znaczy miasto Hajnówka, gmina wiejska Hajnówka, gmina Białowieża, przekonaliśmy do wspólnego wystąpienia z wnioskiem do Ministra Środowiska o budowy ścieżki rowerowej w Hajnówce. Pod tym wnioskiem również w imieniu Zarządu Powiatu popisał się Pan Starosta, podpisał się również Pan Marszałek Województwa i Dyrektor Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. No w tej chwili jesteśmy na etapie konsultacji przebiegu. Ja tylko przypomnę, że zgodnie z naszą deklaracją wcześniejszą w naszym budżecie na 2018 rok zadeklarowaliśmy 70 000 złotych projektu na dofinansowanie opracowania projektu na tą ścieżkę rowerową. Mam nadzieję, że powiat hajnowski, gmina Hajnówka wiejska, gmina Białowieża też się z tego zobowiązania wywiążą i również po 70 000 złotych przeznaczą na opracowanie dokumentacji. Bo ja jestem przekonany, że mamy niepowtarzalną szansę, żeby tą ścieżkę rowerową z Hajnówki do Białowieży wybudować, bo jeżeli nie teraz to kiedy? Wszyscy wiemy, jak kapitalne znaczenie ta ścieżka będzie miała z punktu znaczenia i ruchu turystycznego, ale nawet dla mieszkańców Hajnówki. Widzimy, ile rowerzystów jeździ drogą do Jelonki a tutaj ta droga przez Puszcę Białowieską wzdłuż drogi białowieskiej będzie jeszcze atrakcyjniejsza. Także na każdą inicjatywę ze strony powiatu realną na pewno odpowiemy pozytywnie, bo wszystkim zależy nam na tym, żeby to, co można na drogach powiatowych zrobić, zrobić. Ale ja osobiście uważam, że trzeba starać się robić to, co możliwe w sposób, że tak powiem, gospodarny skupić się w pierwszym rzędzie na zrealizowaniu tych dróg, na które są gotowe dokumentacje techniczne, na które są pozwolenie na budowę, a nie brnąć w opracowaniach kolejnych dokumentacji bardzo drogich, skoro wiadomo, że w najbliższym czasie jakby nie ma perspektywy pozyskania zewnętrznego finansowania, bo tak naprawdę pieniędzy na dofinansowanie budowy dróg lokalnych, gminnych i powiatowych, zewnętrznych jest bardzo mało. Można powiedzieć, że prawie ich nie ma. Ale tam, gdzie będzie można, na pewno będziemy starali się te pieniądze znaleźć. Tu też przy okazji odpowiedź na pytanie Pana radnego Markiewicza, przejazd kolejowy Dziewiatowskiego – Poddolna. Mieliśmy swego czasu propozycję dla Zarządu Powiatu wspólnie z PLK, żeby ten projekt przebudowy spróbować no zrealizować systemem gospodarczym. No niestety, tutaj Pan Starosta, Zarząd Powiatu jako właściciel no nie zechciał realizować tego w proponowany przez nas sposób. A jeżeli chodzi o Poddolną, to mówię, będą te

pieniądze, my swoje dofinansowanie też znajdziemy. Chociaż jak to będzie 1 700 000, to powiem szczerze, nie będę nawet przekonywał, żeby takie pieniądze przeznaczyć, bo my wiemy, ile my mamy swoich dróg miejskich, gruntowych, zwykłych, gdzie na wiosnę ludzie po prostu topią się w błocie. Jakbyśmy nie mówili, oczywiście będzie fajnie, jak ulica Poddolna będzie nowa, jak ulica Dolna będzie nowa, ale obok tej Poddolnej są inne ulice – Urodzajna, Słonecznikowa, które trzeba zrobić. Dlatego jestem oczywiście za tym, ale w taki sposób sensowny i oszczędny. Pani Wala Pietroczyk, Judzianka. To, że sytuacja trudna, to my wiemy. Od kilku lat poziom wód gruntowych się podnosi nie tylko w Hajnówce, podnosi się po prostu w całym mieście. No te zmiany klimatyczne dają o sobie znać. Od ulicy Judzianki w stronę ulicy Wrzosowej jest ulica Górna, my nie wszyscy, nie zdajemy sobie sprawy, że jest to ulica Górna, bo wszyscy Górną kojarzymy zwykle z tym odcinkiem od ulicy Bielskiej do ulicy Wrzosowej, ale tam dalej przez te pola na Judziance to też jest ulica Górna, a więc to, co mogliśmy zrobić w tym czasie, podwieźliśmy dodatkowo dosyć dużo gruzu mielonego, tak że błota tam nie ma, zrobiliśmy dodatkowy przepust, że na tyle, na ile jest to możliwe ta woda odpływa na tak zwane Górniańskie Łąki, ale związku, z tym że tam wszędzie są nieruchomości prywatne, my nie mamy prawa, nie mamy możliwości, żeby wejść tam i dokonać pewnych prac melioracyjnych w postaci, nie wiem, odbudowy czy gdzieś tam przekopania rowu, ponieważ tam kiedyś zawsze ta woda płynęła. Ona dzisiaj też płynie, tylko jeszcze ciągle za mało, dlatego też pracujemy tu nad inną koncepcją. Chcemy w tym roku, bo wstępnie prosiliśmy specjalistów, żeby ten teren obejrzyli i popatrzeli na wysokości, na rzędne w różnych miejscach i tak naprawdę, jeżeli chcemy to odprowadzić, a chcemy, nie ma innego wyjścia, czy go trzeba będzie kolektorem poprowadzić wodę w stronę ulicy Wrzosowej, zrobić przepompownię i tam przez ulicę Jodłową, gdzie jest rura o dużym przekroju, po prostu tą wodę w okresie wiosennym, bo to nie będzie przez cały rok, przepompowywać do rzeki Leśnej. Problemu wcześniej takiego nie było, ponieważ ten poziom wód gruntowych był niższy, natomiast w przeszłości, kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt lat temu, kiedy był budowany Zakład Produkcji Leśnej „LAS”, bo tak to wszyscy pamiętamy, przy okazji tej budowy zostały jakby zniszczone naturalne rowy, którymi ta woda odpływała z tej części w drugą stronę i nie ma innego wyjścia, po prostu trzeba mechanicznie pompami pomóc i raczej w tym kierunku będziemy szli. Kiedy jest realna szansa, żeby to zrobić? Realna szansa jest, żeby w tym roku zrobić tą dokumentację. Będziemy musieli szukać takiego miejsca, żeby to przeprowadzić to na gruntach gminy miejskiej a gdzie się nie da, to albo rozmawiać za opłatą za, albo za porozumieniem z osobami fizycznymi, te kilka, kilkadziesiąt, kilkaset nawet metrów kolektora przeprowadzić. Oczywiście, to będzie wiązało się też z budową kolektora pod ulicą Wrzosową, ale biorąc pod uwagę to, co dzisiaj wiemy, jakby nie ma innego wyjścia. Część wody popłynie tak jak jest, w stronę Judzianki i tego rezerwatu, natomiast drugą część spróbujemy odprowadzić w tą stronę. Ulica Daleka i Akacyjowa – tam nie było możliwości, żeby zrobić burzówkę w tej ulicy i gdzieś odprowadzić wodę do rowu czy rzeki Leśnej, bo za daleko, dlatego też kiedy wiele lat temu ta droga była budowana, zrobiono studzienki chłonne. My te studzienki wyczyściliśmy. Stan się trochę poprawił, ale po prostu tych studzienek jest za mało. W związku z tym, że pas drogowy jest szeroki, bo ma prawie 12 metrów, także postaramy się zrobić dodatkowe studzienki chłonne z jednej i drugiej strony jezdni i to powinno problem rozwiązać. Chyba wszystko, Panie Przewodniczący?

Jakub Ostapczuk – Chyba wszystko, tak.

Jerzy Sirak – Słucham?

Jakub Ostapczuk – Coś Pan radny chce dopytać?

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu. Panie Przewodniczący. Dwa pytania, które uciekły oczywiście. Czy wnioski z placówek oświatowych zostaną zrealizowane? Odpowiedzi brak. Drodzy

Państwo, szanowni mieszkańcy, interpelacja, którą zgłosiłem w sprawie wycinki drzew i ciekawa sytuacja, do jakiej dochodzi. Pan Burmistrz w 2 zdaniach nawet nie umie odpowiedzieć, mimo że na sali, na sesji Rady Miasta znajduje się Pan Burmistrz, Zastępca, najważniejsze osoby, Pani Skarbnik, Pan Sekretarz...

Jakub Ostapczuk – Przewodniczący jeszcze.

Maciej Borkowski – Przewodniczący to tam..., jak również Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i nikt nie umie odpowiedzieć na złożoną interpelację, mogę ją przeczytać jeszcze raz. Odnośnie wycinki drzew, no proszę Państwa mieszkańcy oczekują odpowiedzi, tak? Na jakich zasadach, warunkach dokonywano sprzedaży? Czy możliwość wykupu drewna wycinanego na terenie miasta Hajnówki przekazana była opinii publicznej? Jeśli tak, to proszę podać miejsce upublicznienia takiej informacji. Na jaką kwotę została wyceniona metr drewna? Czy wykup drewna obejmował również dowóz, transport? Daty nie będą. I jaka kwota z tytułu sprzedaży drewna zasilila budżet miasta? Szczegółowe pytania, znaczy tu mam swoje rozpiski więc proszę.

Andrzej Skiepmo – Myślę że tutaj były bardzo szczegółowe pytania, na które w tej chwili nie odpowiem, natomiast szanowni radni, jeżeli chodzi o wycinkę drzew, ogłaszamy przede wszystkim przetargi, gdyż nie mamy wyspecjalizowanej firmy u siebie w Urzędzie Miasta, aby to zrobiła. Za wycinkę drzew musimy zapłacić, natomiast drewno generalnie zabiera wycinający. Natomiast są również przypadki przy wichurach, przy nagłych usunięciach drzew, gdzie własnym sumptem a więc pracownicy z naszego Referatu GKM-u wycinają i jest możliwość wtedy wykupienia drewna, przykładowo brzoza, jest cennik, według którego się sprzedaje. Jest w referacie GKM-u. To jest zarządzenie Pana Burmistrza, które jest od wielu, wielu lat. Natomiast chcę Państwu powiedzieć, nawet te drzewa po wichurach powinna wyciąć wyspecjalizowana firma, za którą musimy zapłacić i nie mamy drewna. Także tutaj chcę zdementować taką pogłoskę, Panie radny Borkowski, że być może ktoś na tym zarabia. To jest bardzo dobry uczynek pracowników Referatu Gospodarki Komunalnej, która własnym sumptem załatwia te sprawy. Natomiast w roku ubiegłym, jak również w tym przekazaliśmy kilka kłód drewna na plener rzeźbiarski. Odbiorcą oczywiście jest pewnie ten, który będzie to organizował w tym roku – Pan Kabac. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Jerzy Sirak – Jeszcze odpowiem tutaj, Pan radny Markiewicz przypomina o przejeździe i tym rozebrany torowisku. No wystąpimy z monitem, z wnioskiem do Gryfskandu, bo to ich było torowisko, ale jak trzeba będzie, również do PLK. Ja jeszcze się ustosunkuję do wypowiedzi Pana radnego, jeżeli chodzi o remonty. Przykro tego słuchać, co Pan mówi, bo to, że Pan nie był radnym w poprzedniej kadencji, to wcale nie znaczy, że nie powinien Pan widzieć, ile robót remontowych zostało zrobionych w naszych szkołach, przedszkolach i tak dalej. To, że nie została zrobiona termomodernizacja wcześniej w Szkole Podstawowej Nr 2, to tylko dlatego, że ta szkoła nie zadbała, żeby w porę mieć kompletną dokumentację. Także ta termomodernizacja, która była zrobiona, ma swoje efekty. Oczywiście sprawozdania składamy do Narodowego Funduszu. Każdy efekt – i ekologiczny, i ekonomiczny – został osiągnięty. Co roku wszystkie szkoły składają swoje potrzeby, jeżeli chodzi o remonty i wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że tych remontów i potrzeb jest o wiele więcej niż pozwalają na ich realizację możliwości budżetowe. Tak jak Pan Burmistrz Skiepmo mówił, realizujemy te remonty, które zdaniem dyrektorów są najważniejsze. Ja Pana zapewniam, Panie radny, że jeżeli chodzi o kwotę i wartość remontów, to w Szkole Nr 1 tych remontów dokonano w ciągu ostatnich lat wartościowo najwięcej. I proszę się nie dziwić, że więcej dodatkowych pieniędzy w tym roku nie będzie, bo skupiamy się przede wszystkim na termomodernizacji Szkoły Podstawowej Nr 2. Bo jak w każdej realizacji inwestycji, proszę Pana,

nie wszystko da się przewidzieć. Trzeba robić dodatkowe roboty, które kosztują. I proszę się nie dziwić, że ja powiem, że na ten, czy na inny remont nie damy w tym roku pieniędzy, bo tak jak mówię, trzeba skupić się i zrobić wszystko, co najważniejsze, żeby do końca dobrze zrobić termomodernizację Szkoły Podstawowej Nr 2, proszę Pana. A pieniądze, które są w budżecie, nie są tajemnicą. Te, które są przy przyjmowaniu, niech mi kartek Pan nie pokazuje, mam nie najgorszy wzrok, ale nawet w okularach nie zobaczę, co tam jest.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Dziękuję, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Realizujemy tyle, na ile pieniędzy starcza.

Do punktu 10 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Zanim zamknę obrady dzisiejszej sesji, chciałem pożyczyć wesołych, zdrowych, szczęśliwych Świąt dla mieszkańców Hajnówki, radnych i tutaj zaproszonych gości. Wszystkiego dobrego. Zamykam obrady XXXVIII sesji Rady Miasta w Hajnówce.

Prot.:

1. st. spec. Halina Stepaniuk

2. ref. Elżbieta Filipowicz

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk